DZIŚ W NUMERZE:

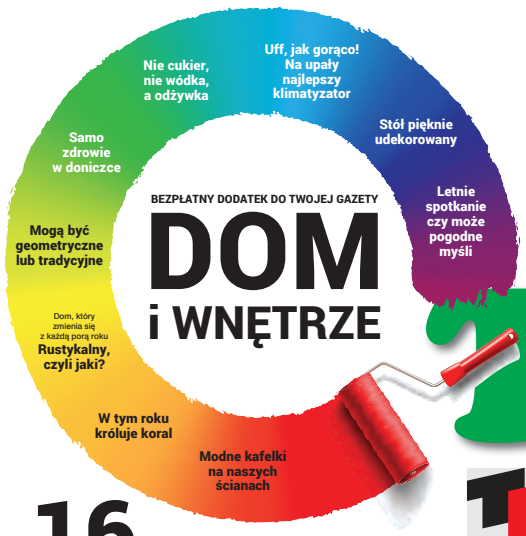

16 STRON WIĘCEJ

Będą utrudnienia w ruchu

W wakacje rozpoczną się kolejne remonty głównych dróg w Tucholi!

Latem ma zacząć się remont ulic: Nowodworskiego, Głównej i Chojnickiej w Tucholi. Str. 6

100% POLSKIEGO KAPITAŁU

Tygodnik Tucholski

TYGODNIK LOKALNY

nr 24 (1423) 13 czerwca 2019 ISSN 1234-6314 cena 3,90 zł (w tym 5% VAT)

Reklama

EXPRESS OPTYK
Tuchola, ul. Pocztowa 4
tel. 501 713 717
Dla klientów
BADANIE WZROKU GRATIS!
www.express-optyk.pl

POŚCIG. Rafał N. w rękach policji:

Moment zatrzymania Rafała N. na ulicach Bysławia.

Zatrzymały go dopiero policyjne strzały

Rafał N. jest znany tucholskiej policji. To właśnie on napadł w zeszłym tygodniu na stację benzynową i uciekał przed funkcjonariuszami z Grudziądza aż do Bysławia, przedzierając się po drodze przez policyjną blokadę. Udało się go jednak zatrzymać, ale mundurowi musieli użyć broni. Str. 3

Czy to już najniebezpieczniejsze skrzyżowanie w Tucholi?

Cysterna wjechała w osobówkę.

4 osoby w szpitalu

Wymuszenie pierwszeństwa, bardzo niebezpieczne zderzenie boczne, gdy tylko drzwi osobówki chroniły pasażerów przed autem ciężarowym. Aż 4 osoby w szpitalu. Wszystko na skrzyżowaniu nazywanym w Tucholi wprost – niebezpiecznym. Wysyp ostrych komentarzy gapiów i internautów nie może dziwić. Str. 5

Uczczono pamięć ofiar wojny

„A sosny nad nimi wciąż szumieć będą” Str. 10

Lubiewo:

Śmieci w górę o 37% Str. 12

XX Festiwal Orkiestr Dętych w Śliwicach

Rozpoczęli hymnem Str. 15

Reklama

DORABIANIE KLUCZY
Tuchola pl. Wolności 18 (wejście od Tylnej)
- Klucze domowe
- Kodowanie kluczyków i kart
- Naprawa i serwis pilotów
- Naprawa zamków i stacyjek
- Awaryjne otwieranie aut

GRAWEROWANIE
- Laserowe
- Mechaniczne
- Pieczątki
- Puchary

Karol Nędzołek
664 447 662
Polub nas na facebooku
kluczyk.fhu

9 771234 631018

indeks 367915

eprasa.pl fd34cbacd1

DRODZY CZYTELNICY! Tygodnik Tucholski wyjątkowo wcześniej

Uwaga! Kolejne wydanie „Tygodnika Tucholskiego” ze względu na przypadające w czwartek 20 czerwca Boże Ciało ukaże się dzień wcześniej – 19 czerwca w środę. Nie przegap!

Ogłoszenia drobne przyjmujemy do poniedziałku 17 czerwca do godziny 16.00, natomiast reklamy i ogłoszenia ramkowe – do poniedziałku 17 czerwca do godz. 12.00.

Są pierwsi goście

Zbieramy nakrętki dla Wiktora

Ruszyła akcja zbierania nakrętek, której bohaterem jest chorujący na białaczkę Wiktor Górecki. Nakrętki zbieramy po to, aby mogły zostać sprzedane. Uzyskane środki trafią na leczenie Wiktora.

Wiktor Górecki z Małej Kloni jest bohaterem akcji, którą prowadzimy wspólnie ze stowarzyszeniem „Burchat” z Gostycyna. Najważniejsze informacje na temat jego zdrowia i sytuacji znajdziesz w ramce obok. Równie ż tam są wskazówki, jak wesprzeć leczenie chłopca inną drogą, niż poprzez przekazywanie nakrętek.

Ich zbiórkę razem z „Burchatem” rozpoczęliśmy tydzień temu i na tę chwilę nie określamy końcowego terminu. Spodziewamy się jednak, że jej finał nie nastąpi wcześniej, niż z końcem bieżącego roku. Zebrane nakrętki zostaną sprzedane przez stowarzyszenie, a następnie pozyskane środki trafią na leczenie chłopca. Jednocześnie przy każdej publikacji będziemy przypominać o wszelkich innych inicjatywach. W dzisiejszym „Tygodniku” na ostatniej stronie znajdziesz szczegóły zbliżającej imprezy sportowej, której bohaterem będzie chłopiec z Małej Kloni.

Tymczasem do redakcji „Tygodnika” zaczęły trafiać pierwsze dostawy nakrętek. Jako pierwszy pozował nam do zdj ęcia **Bartosz** z Tucholi. Liczymy, że wiele osób pójdzie w ślady Bartka i dołączy do naszej akcji.

(pp)

Jako pierwszy do zdj ęcia pozował nam Bartosz z Tucholi. Pojawił się w naszej redakcji w poniedziałek. Podkreślmy, że w ostatnich dniach dorosłych gości z nakr ętkami by ło u nas więcej. Fot. (pp)

Szkoły, przedszkola... – PRZECZYTAJCIE KONIECZNIE

Wiemy, że bardzo duże zbiory nakrętek już teraz czekają w niektórych szkołach i przedszkolach powiatu tucholskiego. Jeśli postanowicie przekazać je Wiktorowi, skontaktujcie się ze stowarzyszeniem „Burchat”, które prowadzi akcję w Gostycynie (prezes Jerzy Ochała – 692 906 097). Nakrętki w wielkiej liczbie będziecie przekazywać bezpośrednio do Gostycyna. Jest to koniecznie ze względu na ograniczone możliwości lokalowe redakcji „Tygodnika Tucholskiego”. Na naszych łamach oczywiście nie zabraknie zdjęć uczniów, którzy zbierali nakrętki, jeśli tylko nam je prześlecie z krótkim opisem na adres lucyna@tygodnik.pl. My zapraszamy do redakcji indywidualnych darczyńców. Jak się domyślacie, będziemy robić fotki!

(pp)

Wiktor Górecki z Małej Kloni to ośmioletni chłopiec. Choruje na ostrą białaczkę mieloblastyczną, która bardzo rzadko występuje u dzieci. U Wiktora została zdiagnozowana w lutym tego roku. Szybka reakcja przyczyniła się do natychmiastowego podjęcia specjalistycznego leczenia. Chłopiec natychmiast trafił do szpitala. Od wielu tygodni właśnie tam znajduje się jego „tymczasowy” dom. Wiktorowi w szpitalu towarzyszy mama Dorota.

Trudne i wyczerpujące leczenie wiąże się ze stałym pobytem w szpitalu i jest bardzo kosztowne. Potrzebne są pieniądze na dalszą hospitalizację, rehabilitację i leki. Stąd pojawił się pomysł organizacji zbiórki publicznej. Inicjatywę w tej sprawie podjęło Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Burchat” oraz Szkoła Podstawowa w Gostycynie.

Uruchomione zostało konto o numerze: 81 8144 0005 2003 0030 0215 0005. Są tam zbierane pieniądze, na leczenie Wiktora. W tytule przelewu należy wpisać: „Pomóżmy Wiktorowi”. Zbiórka została zarejestrowana w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji z nr. 2019/2215/OR.

(lz)

Prokuratura ustaliła tożsamość mężczyzny ze spalonego opla

Na jego profilu pojawił się pożegnalny wpis

23 maja w oplu zaparkowanym w lesie w Sarnówku spłonęło auto osobowe, a w nim mężczyzna. Prokurator ustalił jego tożsamość.

O tragicznym wydarzeniu z 23 maja pisali śmy dwa tygodnie temu. **Marcin Przytarski**, prokurator rejonowy w Tucholi, podkreślał wówczas, że nie ustalono tożsamości osoby, która sp łonęła w oplu. Kilka dni po wypadku rozeszła się wieść, że w aucie miał spłonąć 27-letni mężczyzna, na którego profilu na portalu spo łecznościowym pojawił si ę po żegnalny wpis o treści „Kochani to mój ostatni dzień jak z wami jestem pa” [pisownia oyginalna]. Post pojawił się 23 maja o godz. 16.12. Niedługo potem zauwa żono pożar. Przed dwoma tygodniami prokurator potwierdził, że pożegnalny wpis jest uznawany jako jeden z dowodów, ale podkreślił, że w żaden sposób nie przesądza on o tożsamości osoby, która spłonęła w Sarnówku. Ponadto zaznaczał, że śledczy mają już konkretne podejrzenia dotyczące danych tej osoby, jednak ich stuprocentowe potwierdzenie miała dać dopiero sekcja zwłok.

Mieszkaniec Kęsowa

Są już pierwsze wnioski wynikające z przeprowadzonej sekcji zwłok ze spalonego opla.

– Ustaliliśmy tożsamość mężczyzny, który spłonął w samochodzie. Był to 27-letni mieszkaniec Kęsowa – mówi Marcin Przytarski.

Przed dwoma tygodniami pisaliśmy, że wstępnie został wykluczony udział osób trzecich. Prokurator wyjaśnia, że ta kwestia zostanie ostatecznie rozstrzygnięta po zakończeniu postępowania przygotowawczego.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka

Reklama

TAXI 24 h NON STOP
VW TIGUAN
725 309 666

Husqvarna
WYKASZARKI
PROMOCJA
model 128R
~~1289~~ zł
999 zł
10× 0%
RRSO=0%
SPRZEDAŻ, SERWIS, RATY
SKLEP FIRMOWY
ul. Karasiewicza 5, tel. 52 33 612 29

eprasa.pl fd34cbacd1

Rafał N. w rękach policji:

Zatrzymały go policyjne strzały

Rafał N. jest znany tucholskiej policji. To właśnie on napadł w zeszłym tygodniu na stację benzynową i uciekał przed funkcjonariuszami z Grudziądza aż do Bysławia, przedzierając się po drodze przez policyjną blokadę. Udało się go jednak zatrzymać, ale mundurowi musieli użyć broni.

25-latek wszedł do jednej ze stacji paliw w gminie Świecie w środę, 5 czerwca, około godziny 22.00. Mieszkaniec powiatu tucholskiego wymusił tam na ekspedientkach wydanie pieniędzy.

– Kobiety w obawie o swoje życie i zdrowie wyjęły gotówkę z kasy. Sprawca zabrał łup i uciekł – relacjonuje **Joanna Tarkowska**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Świeciu.

Tamtejsi policjanci już godzinę po zdarzeniu wytypowali prawdopodobnego sprawcę i ustalili, jakim pojazdem mógł się poruszać. Informacje te rozesłali do funkcjonariuszy z całego województwa. 25-latek po godzinie 23.00 został namierzony w Grudziądzu. Policjanci podjęli próbę zatrzymania audi, którym kierował Rafał N. Podejrzany zaczął jednak uciekać.

Ominął blokadę z... ciężarówek! Strzały w Bysławiu

Mundurowi z Grudziądza oraz Świecia rozpoczęli pościg. Jak tłumaczy Tarkowska, na obwodnicy Świecia ustawiono posterunek blokadowy złożony z dwóch samochodów ciężarowych. Sprawca ominął jednak tę przeszkodę, usiłując jednocześnie potrącić funkcjonariuszy. Przestępca cały czas poruszał się w stronę Tucholi. Policjanci z naszego miasta także dołączyli do pościgu. Rafała N. udało się ostatecznie zatrzymać w Bysławiu. Policjanci byli zmuszeni użyć broni. W wyniku podjętych działań mężczyzna kierujący audi nie odniósł jednak żadnych obrażeń. W chwili zatrzymania był trzeźwy. Mundurowym udało się na miejscu odzyskać część skradzionej kwoty. Policja w Świeciu nie udzieliła nam informacji, ile pieniędzy ukradł zatrzymany.

Badania psychiatryczne. 3 miesiące w areszcie

Prokurator rejonowy ze Świecia **Janusz Borucki** potwierdza „Tygodnikowi Tucholskiemu", że sprawcą rozboju to Rafał N. – mieszkaniec powiatu tucholskiego, urodzony w 1994 roku. Czy mężczyzna był już wcześniej karany? Prokurator nie posiadał dokumentacji, na której podstawie mógłby to stwierdzić.

Rafał N. najbliższe 3 miesiące spędzi w areszcie. Fot. KPP w Świeciu

Naczelnik Wydziału Kryminalnego z tucholskiej komendy **Kamila Dzierzyk** potwierdza, że Rafał N. jest znany funkcjonariuszom. Policjantka nie ujawnia, za jakie czyny odpowiadał wcześniej zatrzymany, ale były to „przestępstwa o charakterze kryminalnym". W świeckiej prokuraturze pytamy również, czy Rafał N. jest osobą poczytalną.

– Dokonamy jednorazowych badań psychiatrycznych – odpowiada Borucki. Prokurator tłumaczy także, jaka kara grozi zatrzymanemu. Za rozbój 25-latek może trafić do więzienia na 12 lat. Osobnymi występkami są napaść na policjantów, niezatrzymanie się do kontroli i ucieczka – za te czyny sąd może orzec dodatkowe 5 lat. Rafał N. usłyszał zarzuty 7 czerwca w świeckiej prokuraturze. Mężczyzna decyzją tamtejszego sądu rejonowego najbliższe 3 miesiące spędzi w areszcie.

Kamil Tajl

Reklama, ogłoszenie płatne

DOM FINANSOWY
KREDYTY i POŻYCZKI
- gotówkowe
- konsolidacyjne
- pożyczki pozabankowe

Bank Ci odmówił? My pomożemy!
Eurocentrum Kredytowe Tuchola
ul. Piastowska 25; tel: 52 336 13 39

Ogłoszenie

Burmistrz Tucholi podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Tucholi został wywieszony na okres 21 dni, a także zamieszczono na stronach internetowych www.bip.miasto.tuchola.pl – /NIERUCHOMOŚCI/wykaz dotyczący dzierżawy nieruchomości położonych w Tucholi przy ul. Warszawskiej i ul. Nowodworskiego. Bliższych informacji udziela Wydział Mienia (pok. 204), tel. 52 564 25 30.

TAXI 24 h
tel. 504 441 778
TUCHOLA, KĘSOWO, SĘPÓLNO

Reklama

AUTO REJESTRACJE
AKCYZA, TABLICE, TŁUMACZENIA UBEZPIECZENIE OC/AC
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA REJESTRACJI POJAZDÓW
TUCHOLA • ul. Świecka 74-76 (przy rondzie) tel. 535-005-001

Ząb ładowacza L= 880 mm WARYŃSKI Origin 89,00 75,70 zł
Talerz ślizgowy kosiarki rotacyjnej 1,65 m gr. 4 mm WARYŃSKI Origin 195,00 185,50 zł
Nożyk 94x40x3x19 kosiarka polska WARYŃSKI Origin 2,00 1,60 zł
Osłona bębnowa kosiarka rotacyjna WARYŃSKI Origin 125,00 111,50 zł
Wał przegubowo teleskopowy 510-720 mm WARYŃSKI Origin 410,00 367,00 zł
Cylinder hydrauliczny jednostronny Tur 1.2 WARYŃSKI Origin 299,00 263,00 zł
Olej do kosiarek 1,4 l Briggs & Stratton 45,00 38,50 zł
Manometr glicerynowy M80 5/25 bar gwint 1/4 POLMO 125,00 111,00 zł

AGROMEX
UL. KOLEJOWA 19
89-500 TUCHOLA
TEL. 52 334 36 68
ZAPRASZAMY
OD PONIEDZIAŁKU
DO PIĄTKU 8.00 - 17.00,
W SOBOTĘ 8.00 - 14.00
URSUS
WARYŃSKI Origin
Złoty partner

eprasa.pl fd34cbacd1

Awaria prądu w Bysławku: sytuacja patowa?

Nadzieją dla poszkodowanych miała być telekonferencja przedstawicieli Enei i Powiatu Tucholskiego. Nie padły jednak żadne konkrety, cały czas nikt nie poczuwa się do odpowiedzialności. Czy mieszkańcy Bysławka mają jakiekolwiek szanse na odszkodowania? Sytuację analizują prawnicy ubezpieczyciela.

Sprawą „Tygodnik Tucholski" zajmuje się od 9 maja. To wtedy pracownicy Zarządu Dróg Powiatowych usuwali gałęzie wysokiego drzewa rosnącego przy drodze łączącej Bysławek z Bysławiem. Jeden z konarów spadł na linie energetyczne, konsekwencją tego zajścia była ogromna awaria prądu. Przepięcia doprowadziły do wielu awarii w kilkunastu gospodarstwach domowych, w niektórych straty sięgnęły nawet kilkudziesięciu tysięcy złotych. Dwa tygodnie temu, 30 maja opisywaliśmy, w jak skomplikowanej sytuacji znaleźli się mieszkańcy Bysławka. Straty, jakie są, każdy widzi, jednak brakuje chętnych do wypłacenia odszkodowań. Do poszkodowanych trafiły jedynie pisma: od dostawcy prądu – firmy Enea oraz Zarządu Dróg Powiatowych. Obie instytucje wzajemnie przerzucają się odpowiedzialnością. W dniu, kiedy pojawił się ostatni artykuł na ten temat, miała odbyć się telekonferencja przedstawicieli Enei i ZDP. Co z niej wynikło?

Zapewnienia. Konkretów brak

30 maja z dwoma prawnikami Enei i reprezentantami biur firmy z: Poznania, Szczecina oraz Chojnic rozmawiali **Waldemar Kierzkowski** – członek Zarządu Powiatu Tucholskiego, a także p.o. dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych **Łukasz Olejnik**. Kierzkowski przekonuje w rozmowie z „Tygodnikiem", że obu instytucjom zależy na jak najszybszym wypłaceniu odszkodowań mieszkańcom Bysławka. Jednak z telekonferencji nie płyną żadne konkrety.

– Enea nie chce wziąć odpowiedzialności za awarię. Przedstawiciele firmy tłumaczą, że strona, którą reprezentujemy [Zarząd Dróg Powiatowych – red.] nie rozumie prawa energetycznego – komentuje Waldemar Kierzkowski.

– Enea podtrzymuje niezrozumiałe dla nas stanowisko. My bierzemy odpowiedzialność za zniszczenia materialne, jakich dokonała spadająca gałąź. Nie odpowiadamy jednak za awarie spowodowane dalszymi przepięciami – dodaje wicestarosta tucholski **Zenon Poturalski**.

Kolejne kroki po 14 czerwca

Dla poszkodowanych mieszkańców Bysławka nie ma na razie żadnych ustaleń. Przedstawiciele Zarządu Powiatu Tucholskiego spotkali się we wtorek, 11 czerwca, z brokerem ubezpieczeniowym. Poturalski zapewnia, że również broker nie widzi bezspornej winy ZDP i podtrzymuje stanowisko starostwa.

– Nasz ubezpieczyciel, Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych, analizuje całą sytuację przez swoich prawników. Broker prosił nas, abyśmy wstrzymali się z jakimikolwiek działaniami, zarówno w stosunku do Enei, jak i mieszkańców, do piątku, 14 czerwca. Jest nam przykro, nie rozumiemy opóźnień Enei. Uważam, że firma ta powinna wypłacić swoim klientom – mieszkańcom odszkodowania, a dopiero wtedy prowadzić ewentualne rozmowy z ZDP. Jeżeli uważa, że ta instytucja zawiniła – przekonuje wicestarosta. Poturalski dodaje także, że do ZDP wpłynął tylko jeden wniosek od mieszkańca dotyczący odszkodowania. Chociaż Enea we wcześniejszych pismach przekonywała poszkodowanych, aby kierować petycje w łaśnie do Zarządu Dróg Powiatowych. Do sprawy będziemy wracać.

Kamil Tajl

Żądaniem drogowców ta sytuacja mogła doprowadzić pracowników do utraty życia

Nikt nie chce płacić odszkodowań!

Cały czas nie wiadomo, czy, a jeśli tak, to kto wypłaci mieszkańcom Bysławka odszkodowania. Chodzi o ogromne straty po awarii prądu sprzed 3 tygodni. Zarząd Dróg Powiatowych i Enea dotychczas tylko wysyłają kolejne pisma. Jest jednak cień nadziei. Powiat Tucholski chce doprowadzić do spotkania. Czy padną konkrety, których tak bardzo oczekują poszkodowani?

Dwa tygodnie temu opisywaliśmy, w jak skomplikowanej sytuacji znaleźli się mieszkańcy Bysławka. Straty, jakie są, każdy widzi, brakuje jednak chętnych do wypłacenia odszkodowań.

Pchli targ w innym miejscu

Jarmarki, dzięki którym można wszystko sprzedać i wszystko kupić, do tej pory odbywały się w Tucholi dwukrotnie, w kwietniu i w maju. Na kramiki z domowymi bibelotami, własnoręcznie wykonanymi ozdobami lub wyrobami przeznaczono teren „Tucholskiego ryneczku", czyli boksy handlowe przy pasażu. Od czerwca zmieni się miejsce jarmarku. Odbywać się będzie na tucholskim rynku. Zmieni się też dzień funkcjonowania pchlego targu z niedzieli na sobotę.

Najbliższy więc jarmark staroci odbędzie się 15 czerwca (sobota) od godz. 10.00 w samym centrum miasta, na placu Wolności, obok fontanny. Organizatorzy zachęcają do sprzedaży i do kupna. Szczegóły: **Mirosław Andraszczyk**, tel. 663 652 224.

(lz)

Reklama

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA KLIENTA W ZAKRESIE UBEZPIECZEŃ OC i AC
19 firm ubezpieczeniowych w jednym miejscu

Ponadto: sprzedaż biletów autokarowych zagranicznych SINDBAD

Również: KREDYTY i CHWILÓWKI - kilka banków w jednym miejscu

PRZYJDŹ I SPRAWDŹ

Usługi Ubezpieczeniowo-Finansowe Czoska Aleksandra
ul. Karasiewicza 3 (I piętro, budynek GS), Tuchola
tel. 602 269 637

Ogłoszenie płatne

ŁUCZNICZKA

Jesteśmy fanatykami czekolady, którzy od niemal 30 lat sprawiają przyjemność podniebieniom w ponad 20 krajach świata.

W związku z regularnym rozwojem naszej firmy do naszego zespołu w Tucholi poszukujemy

pracownika na stanowisko: magazynier

Zadania m.in.:
- przyjmowanie dostaw towaru,
- kompletacja dokumentacji związanej z przyjęciem oraz wysyłką towarów,
- planowanie wykorzystania przestrzeni magazynowej i rozmieszczania surowców i wyrobów gotowych,
- planowanie rozmieszczenia surowców/wyrobów gotowych w magazynach,
- wydawanie surowców na produkcję,
- przygotowywanie do wysyłki zamówień na wyroby gotowe,
- sprawdzanie zgodności przygotowanych do wysyłki towarów z fakturą,
- czynności związane z wysyłką wyrobów gotowych: pakowanie produktów według ustalonych procedur, oznaczanie i adresowanie przesyłek,
- załadunek zamówień do aut dostawczych,
- obsługa urządzeń magazynowych, m.in. wózka widłowego, owijarki do palet,
- sprawdzanie stanów magazynowych,
- regularna inwentaryzacja magazynu,
- współpraca z innymi działami firmy.

Wymagania:
- wykształcenie zawodowe,
- doświadczenie w zawodzie,
- mile widziane dodatkowe uprawnienia,
- sumienność, skrupulatność, sprawność fizyczna,
- kreatywność.

Oferujemy:
- umowę o pracę,
- wynagrodzenie adekwatne do kwalifikacji,
- możliwość rozwoju zawodowego (szkolenia),
- praca w firmie o ugruntowanej pozycji w branży,
- pracę w dynamicznym zespole.

Miejsce składania dokumentów: osobiście w Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „Łuczniczka" Sp. z o.o, ul. Przemysłowa 10, 89-500 Tuchola lub email: biuro@luczniczka.com z klauzulą:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 10 maja 2018 roku o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2018, poz. 1000) oraz zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO)).

eprasa.pl fd34cbacd1

Czy to już najniebezpieczniejsze skrzyżowanie w Tucholi?

Cysterna wjechała w osobówkę. 4 osoby w szpitalu

Wymuszenie pierwszeństwa, bardzo niebezpieczne zderzenie boczne, gdy tylko drzwi osobówki chroniły pasażerów przed autem ciężarowym. Aż 4 osoby w szpitalu. Wszystko na skrzyżowaniu nazywanym w Tucholi wprost – niebezpiecznym. Wysyp ostrych komentarzy gapiów i internautów nie może dziwić.

We wtorek (11 czerwca) już z daleka widok cysterny zastawiającej ulicę Bydgoską otoczoną wozami strażackimi i karetkami mógł budzić wielki niepokój. Krótko wcześniej, koło godz. 11.00, przy jak zawsze w tym miejscu wzmożonym ruchu, doszło do niebezpiecznego wypadku. Ciężarówka marki Mercedes ciągnąca cysternę jechała Czarną Drogą w kierunku Sępólna Krajeńskiego. Za chwilę miała przeciąć ulicę Bydgoską. Prawie przez nią przejechała, jednak fakt, że w tym samym momencie Bydgoską zmierzała w kierunku miasta toyota.

– Mężczyzna kierujący autem ciężarowym z naczepą nie udzielił pierwszeństwa toyocie, po czym zderzył się z nią – relacjonuje oficer Komendy Powiatowej Policji w Tucholi **Kamila Dzierzyk**. „Tygodnik", będąc na miejscu zdarzenia, obserwował, jak policja przeprowadza czynności z kierowcą ciężarówki. W komendzie dowiedzieliśmy się, że ma 33-lata i jest mieszkańcem powiatu białogardzkiego.

Zderzenie boczne – w tym momencie bardzo niebezpieczne

Prowadzącemu ciężarówkę nic się nie stało. Co innego z aż czterema osobami, które jechały toyotą. Zastępca komendanta straży pożarnej **Arkadiusz Kroll** zwraca nam uwagę, że zderzenie aut było wyjątkowo niebezpieczne.

– Było to zderzenie boczne. Pasażerów toyoty dzieliły więc centymetry drzwi od uderzającej samochód osobowy ciężarówki – słyszymy od strażaka. Ostatecznie do szpitala trafili wszyscy z osobówki: 42-letnia kobieta z gminy Gostycyn, która prowadziła samochód i pasażerowie: 20-latek oraz osoby w wieku kolejno: 66 i 72 lat. Policja na tamtą chwilę nie udzielała informacji o obrażeniach poszczególnych osób, ale podczas naszej rozmowy prawie pewnym było, że całe wydarzenie będzie kwalifikowane jako wypadek, a nie kolizja. Podkreślmy, że zagrożenia nie powodowała cysterna.

– Służy do przewożenia mleka. W momencie zdarzenia była pusta – zwraca uwagę Arkadiusz Kroll z tucholskiej straży. Warto dodać, że ruch na zastawionym skrzyżowaniu, mimo przeprowadzanych przez służby czynności, był przez długi czas utrudniony, ale skutecznie prowadzony zarówno przez strażaków, jak i policjantów.

– Kierowcy obu pojazdów byli trzeźwi. Teraz zadaniem powołanego biegłego będzie ocena wszystkich okoliczności, które sprawiły, że doszło do wypadku. Dopiero wówczas 33-latek będzie mógł odpowiadać za jego spowodowanie – tłumaczy funkcjonariuszka Kamila Dzierzyk.

Kierowcy biją na alarm. Zróbcie coś z tym skrzyżowaniem!

Do zdarzeń na skrzyżowaniu Bydgoskiej i Czarnej Drogi w Tucholi dochodzi regularnie, a najpoważniejsze z nich są opisywane przez „Tygodnik". Wtorkowy wypadek znów uruchomił lawinę komentarzy (m.in. w internecie na naszym Facebooku) dotyczącą potrzeby zmian w tym miejscu. Znów pojawiają się sugestię na temat budowy ronda. Inne osoby twierdzą, że powinna być wprowadzona tu sygnalizacja świetlna. Jaka może być przyszłość tej krzyżówki? Do tematu wrócimy w kolejnych wydaniach „Tygodnika".

Tekst i fot. Piotr Paterski

kronika policyjna

- W środę 5.06 w jednym z marketów na terenie Tucholi dokonano kradzieży towaru wartego 4 zł. Sprawca został ukarany mandatem.
- W czwartek 6.06 w We łpinie zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę. W jego krwi krążyło 2,6 promila alkoholu. Podobna sytuacja miała miejsce w Cekcynie, gdzie rowerzysta miał 1,15 promila.
- Tego samego dnia w Tucholi na ul. Pocztowej nieustalony sprawca uderzył w tył VW i odjechał z miejsca zdarzenia. Trwają czynności zmierzające do jego ustalenia.
- Również w czwartek w Tucholi na al. LOP nieznany sprawca dokonał uszkodzenia karoserii zaparkowanego peugeota.
- W pi ątek 7.06 w Tucholi na ul. Garbary nieustalony pojazd uderzył w zaparkowane renault. Trwają czynności zmierzające do ustalenia sprawcy kolizji.
- W sobotę 8.06 w jednym z tucholskich marketów dokonano kradzieży na wartość 12 zł. Sprawca otrzymał mandat.
- Tego samego dnia na trasie Tucholа – Raciąż kierująca oplem najechała na tył VW.

G.

kronika strażacka

- W środę 5.06 w Płazowie usuwano plamę oleju z jezdni. Dzień później podobne działania podejmowano w Bysławiu na ul. Głównej.
- W pi ątek 7.06 w Śliwiczkach doszło do zerwania linii telefonicznej.
- W sobot ę 8.06 w Tucholi na ul. Czerskiej usuwano plamę oleju.
- Tego samego dnia w Suchej zawaleniu uległa ściana budynku mieszkalnego. Strażacy zabezpieczyli obiekt przy pomocy plandek. Na miejscu działały OSP Sucha i OSP Lubiewo.
- W poniedziałek 10.06 w Śliwicach usuwano poluźnione dachówki z budynku, a w Gostycynie pomagano w transporcie chorego.

G.

Reklama

eprasa.pl fd34cbacd1

Będą utrudnienia w ruchu

W wakacje rozpoczną się kolejne remonty głównych dróg w Tucholi!

Latem ma zacząć się remont ulic Nowodworskiego, Głównej i Chojnickiej w Tucholi. Zarząd Dróg Wojewódzkich zapowiada, że prace potrwają około dwóch miesięcy.

Wakacje upłyną w Tucholi pod znakiem remontów. Odnowione zostaną nawierzchnie na ulicach: Nowodworskiego, Głównej i Chojnickiej. O zakresie owych prac już pisaliśmy. Przypomnijmy: jeden z remontów będzie przeprowadzony na odcinku od skrzyżowania ulic Nowodworskiego i Warszawskiej aż do ulicy Lipowej, a drugi od wysokości przejścia dla pieszych na ulicy Chojnickiej (od lecznicy zwierząt) do tablicy z nazwą miejscowości „Tuchola".

Wyremontowane zostanie m.in. skrzyżowanie ulic Nowodworskiego i Warszawskiej w Tucholi.

Otwarcie DW 240 jeszcze w tym miesiącu?

Prace mają się rozpocząć w sierpniu. Obecnie wciąż trwa jednak remont fragmentów drogi wojewódzkiej nr 240 na odcinkach Tuchola – Bysław i Terespol Pomorski – Polski Konopat.

– Obecnie trwają drobne prace wykończeniowe oraz porządkowe. Przygotowujemy się do otwarcia drogi w najbliższych dniach – mówi **Michał Sitarek**, rzecznik prasowy Zarządu Dróg Wojewódzkich w Bydgoszczy.

Dwa miesiące. „Termin orientacyjny"

Wakacyjne remonty w Tucholi podzielono na dwa zadania. Jedno z nich stanowi odnowienie nawierzchni na ulicach Nowodworskiego i Głównej. Przetarg wygrała spółka Redon z Nakła, która zaoferowała wykonanie prac za niecałe 1,1 mln zł. Kolejne zadanie stanowi ulica Chojnicka. Jej odnowieniem zajmie się Przedsiębiorstwo Budowy Dróg SA ze Starogardu Gdańskiego za ponad 1,1 mln zł. Jak zapowiada ZDW, „poprawi się bezpieczeństwo, komfort jazdy i odwodnienie. Zadania uzupełnią kończącą się dużą modernizację trasy nr 240 pomiędzy Tucholą i Bysławiem". Wykonawcy mają dwa miesiące na zakończenie prac, począwszy od 1 sierpnia.

– To termin orientacyjny – zaznacza Michał Sitarek. – Zależny jest od kilku czynników, między innymi warunków pogodowych i ewentualnej konieczności prowadzenia prac dodatkowych. Nie włączamy odbiorów i ewentualnych poprawek. Czas prowadzenia prac zawsze ograniczamy do minimum. Mniejsze inwestycje i remonty zlecamy w wakacje, gdy pogoda jest najlepsza, a ruch mniejszy – zapewnia rzecznik ZDW. Łączna długość tych ulic przeznaczonych do remontu w wakacje wynosi ponad 1,8 km. Prace będą polegały na usunięciu starej nawierzchni, położeniu nowych warstw bitumicznych i ich wzmocnieniu specjalną siatką z dodatkiem włókien szklano-węglowych. To ma poprawić wytrzymałość dróg. Wyregulowane zostaną studzienki i kratki, jezdnia ma być wyprofilowana tak, by zapewnić lepsze odprowadzenie wody. Na skrzyżowaniu ulic Nowodworskiego z Warszawską drogowcy zaplanowali też wymianę podbudowy. Będą utrudnienia w ruchu. W trakcie prac zostanie wprowadzony ruch wahadłowy. Jak informuje przedstawiciel ZDW, zlecenie prac remontowych w Tucholi ułatwiła współpraca z lokalnym samorządem. Gmina Tuchola wsparła zadanie kwotą 400 tysięcy złotych. Pozostałe środki – jak słyszymy od Michała Sitarka – gwarantuje województwo.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka

Reklama

eprasa.pl fd34cbacd1

Tuchola zapłaciła za nie 700 tysięcy

Dlaczego boisko w Jedynce ma wadę?

Oddane kilka miesięcy temu do użytku boisko przy Szkole Podstawowej nr 1 w Tucholi ma wadę. Po deszczach woda opadowa nie wsiąka w podłoże. Fachowcy przyglądają się murawie, szukają przyczyn i rozwiązania.

Boisko zostało oddane do użytku jesienią ubiegłego roku. Na początku października odbyło się oficjalne jego otwarcie. Koszt inwestycji w kwocie 714.384 zł w całości pokryty był ze środków budżetu gminy.

Na obiekcie sportowym bez zarzutu sprawują się tartanowa bieżnia oraz skocznia. Gorzej jest z trawiastą murawą. Po intensywnych opadach deszczu powstają na niej zastoiska wody, które bardzo wolno wsiąkają. Po raz pierwszy zostało to zauważone zimą.

W tej chwili boisko działa bez zarzutu. Jednak po intensywnych opadach deszczu murawa pokrywa się kałużami.

– Po oddaniu boiska do użytku wszystko było jak należy – opowiada dyrektor **Marzena Gumińska**. – Zgodnie z zasadami sztuki ogrodniczej przeprowadzone zostały wszelkie zabiegi pielęgnacyjne. Problem pojawił się zimą po opadach deszczu. Powstały kałuże. Woda nie wsiąkała w ziemię w takim tempie, jak powinna i zwyczajnie zamarzała. Tak było za każdym razem po obfitszych deszczach.

Kałuże na murawie

Szkoła skontaktowała się w tej sprawie z wykonawcą boiska, oczekując wyjaśnień. Następstwem tego była decyzja o podjęciu dodatkowych działań. W okresie wczesnowiosennym, w marcu przeprowadzona została wertykulacja trawy. Miało to przyczynić się do lepszego wchłaniania wody. Niestety, po większych opadach kałuże nadal powstawały.

– W tej sprawie jesteśmy w stałym kontakcie z wykonawcą. Najprawdopodobniej przyczyną problemów z wsiąkaniem wody jest zbite, gliniaste podłoże – zaznacza Marzena Gumińska. – Kontrolujemy jednak sytuację. W tej chwili zdecydowaliśmy się na kołkowanie oraz piaskowanie trawnika. Pozwoli to na zwiększenie przepuszczalności podłoża, rozluźni wierzchnią warstwę gleby i stworzy lepsze warunki do rozwoju korzeni oraz ułatwi wnikanie powietrza oraz wody. Mamy nadzieję, że to pomoże i problem z wsiąkaniem wody zniknie. Działania w ramach reklamacji przeprowadzi wykonawca – dodaje dyrektor szkoły.

Szukają pieniędzy w Ministerstwie Sportu

Przypomnijmy, że poza trawiastym boiskiem, bieżnią i skocznią na terenie sportowym przy Szkole Podstawowej nr 1 w Tucholi w przyszłości ma powstać także boisko wielofunkcyjne – do siatkówki i piłki ręcznej. Miało też zostać przygotowane lodowisko. Projekt jest już gotowy. Powstał przy okazji realizacji ubiegłorocznej inwestycji. Pozostaje jedynie kwestia finansowania zadania. Gmina Tuchola chciałaby na ten cel pozyskać środki zewnętrzne. W związku z tym złożyła do Ministerstwa Sportu wniosek o dofinansowanie. Jak dotąd nie otrzymała pozytywnej odpowiedzi.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

Zajęcia odbywają się regularnie. Boisko tętni życiem także popołudniami.

Tuchola i Krzywogoniec

3 czerwca odbyło się uroczyste wręczenie nagród Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego za najlepsze inicjatywy społeczne realizowane przez organizacje pozarządowe w 2018 roku. Dwie trafiły do naszego powiatu.

Do konkursu przystąpiło 40 organizacji. 20 zdobyło wymaganą regulaminem liczbę punktów i tym samym zakwalifikowało się do drugiego jego etapu. Trzy organizacje nie spełniły wymogów formalnych konkursu. Po przeprowadzonych w siedzibach organizacji wizytacjach, Kapituła jednomyślnie postanowiła zarekomendować do nagrody 12 z 20 zwizytowanych inicjatyw. Otrzymały one nagrody finansowe po 2,5 tys. każda, wraz z honorowym tytułem „Rodzynki z pozarządówki".

Wręczenie nagród odbyło w toruńskim Centrum Sztuki Współczesnej „Znaki Czasu" z udziałem marszałka **Piotra Całbeckiego** i przewodniczącego sejmiku województwa **Ryszarda Bobera**. Wśród dwunastu organizacji, które otrzymały „Rodzynki" znalazło się Borowiackie Towarzystwo Kultury, które nagrodzono za projekt „Sztafetą przez pokolenia" oraz Stowarzyszenie na rzecz Ekorozwoju Sołectwa Krzywogoniec uhonorowane za Święto Grzyba.

Nagrody odebrali członkowie organizacji.

(lz)

Reklama

PROJEKTOWANIE I MONTAŻ INSTALACJI
FOTOWOLTAICZNYCH
na inwerterach ABB, FRONIUS, SMA, SOLAREDGE, ZEVERSOLAR, SOLAX
panele fotowoltaiczne LG, BOVIET, LONGI SOLAR, SHARP
WYKONUJEMY 250 INSTALACJI W ROKU
WYCENA GRATIS
dział realizacji: tel. 511-392-472
wykonawstwo: tel. 515-789-593

LABORATORIUM ANALITYCZNE
PRZEDSIĘBIORSTWA KOMUNALNEGO W TUCHOLI
ul. Świecka 96A, 89-500 Tuchola
tel./fax 52 33 43 184 e-mail: laboratorium@pk.tuchola.pl
www.pk.tuchola.pl/laboratorium
OFERUJEMY:
→BADANIA WODY:
• do spożycia z ujęć własnych oraz sieci wodociągowych
• powierzchniowej
• basenowej (w zakresie mikrobiologicznym i fizykochemicznym)
BADANIA WODY CIEPŁEJ (bakterie Legionella sp.)
→BADANIA ŚCIEKÓW
→POBIERANIE PRÓBEK WODY I ŚCIEKÓW (wraz z dojazdem do klienta)
Laboratorium posiada Certyfikat Akredytacji nr AB 1047 wydany przez Polskie Centrum Akredytacji.
Uprawnienie laboratorium do wykonywania badań potwierdza Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w Tucholi.

WĘGIEL
węgiel z polskich kopalni
NAWOZY
MATERIAŁY BUDOWLANE
PROMOCJA CEMENT EKSPERT
poleca SKŁAD OPAŁU
Bysław, ul. Przemysłowa
tel. 608 67 10 25, 602 52 16 69
tel./fax 52 33 497 95
DOWÓZ W CENIE

KREDYTY
na oświadczenie
Tuchola, ul. Wryczy 6
739 069 199

eprasa.pl fd34cbacd1

Kiedy powstanie ścieżka rowerowa Cekcyn-Rudzki Most? Co z remontem drogi powiatowej?

Starosta: dofinansowanie na ścieżkę jest już pewne

Pogoda sprzyja rowerowym wycieczkom. Nie zachęca do tego jednak... infrastruktura, chociażby na drodze z Cekcyna do Rudzkiego Mostu. Kiedy powstanie tam od dawna zapowiadana ścieżka?

O ścieżce rowerowej z Cekcyna do Rudzkiego Mostu mówi si ę od lat. Ma ona przebiegać częściowo po terenach leśnych i przy drodze powiatowej. Trakt ma si ę rozpoczynać tu ż przy skrzyżowaniu z drog ą w kierunku Huty w Cekcynku, po prawej stronie w kierunku Rudzkiego Mostu. Jej budowa ma by ć zróżnicowana w zale żności od terenu, po którym b ędzie przebiegać. We wsi ma by ć asfaltowa, w lesie – szutrowa. Od Cekcynka do lasu ma mieć szerokość 2,5 m, a dalszy odcinek ma by ć już 2-metrowy. Do wybudowania byłoby około 8 km, jednak są marne szanse, by udało się zrealizować całość w ramach zaplanowanej kwoty – prawdopodobnie wystarczy ona na połowę tego odcinka. Gmina Cekcyn zadeklarowała dołożenie do inwestycji nieco ponad pół miliona złotych. Inwestycja została ujęta w strategii na lata 2016-2023 „Dekel do borowiackiej grapy" opracowanej przez Partnerstwo „Lokalna Grupa Działania Bory Tucholskie". Środki na realizację inwestycji mają pochodzić z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Do zdobycia jest 800 tys. zł.

O ścieżce przy drodze powiatowej Cekcyn-Rudzki Most mówi się od dawna i – jak słyszymy od starosty – dofinansowanie na ten cel jest już pewne. Powiat w przyszłym roku zamierza wnioskować o remont drogi.

Kiedy przetarg na ścieżkę?

Nie ma jeszcze decyzji o przyznaniu środków na budowę ścieżki.

– Myślę, że dofinansowanie tego zadania jest ju ż pewne – mówi **Michał Mróz**, starosta tucholski. – Musieliśmy dokonać kilku poprawek formalnych, których wymagał od nas urząd marszałkowski.

Po przyznaniu dofinansowania i podpisaniu umowy zostanie ogłoszony przetarg.

Droga woła o remont

Brak ścieżki to jedno. Pozostaje jeszcze kwestia stanu drogi powiatowej z Cekcyna do Rudzkiego Mostu, przy której ma powstać trakt. Nie da si ę ukryć, że jest on z roku na rok coraz gorszy. W kwietniu rozstrzygnięto przetarg na wykonawcę dokumentacji projektowej odcinka. Wygrała go spó łka Pracownie Inżynierskie Socha z Bydgoszczy. Projekt kosztuje niecałe 200 tys. zł.

– W przyszłym roku zamierzamy złożyć wniosek o dofinansowanie remontu tego odcinka do Funduszu Dróg Samorządowych – zapowiada Michał Mróz.

Kolejnym obecnie projektowanym odcinkiem wa żnym dla gminy Cekcyn jest droga Cekcyn-Bysław. Również na to zadanie samorząd zamierza wnioskować za rok ze środków FDS.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka

Podsumowali Tydzień Bibliotek i...

Porozmawiali o średniowiecznych miastach

„Miasta kujawskie w średniowieczu. Lokacje, ustrój i samorząd miejski" – taki tytuł nosi monografia pochodzącego z Cekcyna Adama Koseckiego.

Na zakończenie Tygodnia Bibliotek w czwartek, 16 maja w Gminnej Bibliotece Publicznej w Cekcynie odbyło się spotkanie z **Adamem Koseckim**, autorem monografii „Miasta kujawskie w średniowieczu. Lokacje, ustrój i samorząd miejski". Pochodzący z Cekcyna badacz opowiedział o działalności samorządów miejskich. Jego książka jest dostępna w zbiorach cekcyńskiej biblioteki.

(ed), fot. GBP Cekcyn

Adam Kosecki opowiedział o działalności samorządów miejskich.

Reklama

eprasa.pl fd34cbacd1

Nowy system okazał się za drogi. Jest alternatywa?

Strażackie problemy z łącznością

– Dobra łączność w naszej pracy to podstawa – mówi Arkadiusz Kroll, zastępca komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Tucholi. Nie od dziś wiadomo, że ta do najlepszych nie należy. Co z pomysłem zakupu nowego systemu łączności zapowiadanym w ubiegłym roku?

System łączności oparty o sieć internetową, konsola dyspozytorska i dodatkowe przekaźniki w Śliwicach, Lubiewie, Gostycynie i Tucholi – taki plan miała tucholska straż pożarna na rozwiązanie problemu z łącznością. To, że istnieje, wiadomo nie od dziś. Barierą dla dobrego sygnału są gęste lasy. Strażacy zwrócili się do samorządów gminnych oraz powiatu o dofinansowanie inicjatywy. Jak słyszymy od **Arkadiusza Krolla**, zastępcy komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Tucholi, reakcja samorządowców była pozytywna. Pomysł zaczerpnięto z komendy PSP w Grudziądzu, w której ten system się sprawdził. Okazało się jednak, że taka „rewolucja" będzie słono kosztować.

Sprawdzone zostaną układy antenowe we wszystkich wozach strażackich w powiecie.

– Przedstawiciele firmy, którzy wykonywali ten system w Grudziądzu, byli w naszej komendzie. Przygotowali kosztorys – mówi Arkadiusz Kroll. – Okazało się, że może to kosztować nawet 150 tys. zł netto. Mieliśmy nadzieję, że zmieścimy się w 100 tys. zł brutto. Ta kwota jest dla nas zbyt duża, nawet przy wsparciu samorządów.

Problem z łącznością dotyczy przede wszystkim gminy Śliwice. Dużo lepiej nie jest również w Lubiewie. Zakłócenia połączeń występują także podczas kontaktu z innymi jednostkami.

– Dobra łączność w naszej pracy to podstawa – podkreśla Arkadiusz Kroll. – By sprawnie działać, musimy się nawzajem słyszeć.

Impas? Niekoniecznie

Strażacy nie odpuścili. Nowy system okazał się za drogi, ale pojawił się inny, tańszy w realizacji pomysł.

– Skontaktowaliśmy się z firmą z Bydgoszczy, która zajmuje się utrzymaniem sieci łączności radiowej między samorządami – mówi zastępca komendanta PSP. – Zostały sprawdzone systemy antenowe oraz kable w naszej komendzie. Zdaniem pracowników firmy instalacja jest w niezłym stanie.

Komenda PSP w Tucholi od dłuższego czasu ma w swoich zasobach radioprzemiennik. Był zainstalowany na wieży obserwacyjnej Nadleśnictwa Tuchola w Okiersku. Urządzenie działało bez zarzutu, ale… zakłócało obraz kamery zamontowanej na wieży przez nadleśnictwo.

– Musieliśmy je zdjąć. Jest teraz w bydgoskiej firmie, która pracuje nad tym, by wykluczyć możliwość powstawania zakłóceń – opowiada Arkadiusz Kroll.

Kiedy te prace się zakończą, urządzenie wróci na okierską wieżę. Jeśli się tam nie sprawdzi i ponownie spowoduje zakłócenia, będzie testowany na budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Śliwicach. Bydgoska firma zajmie się też sprawdzeniem układów antenowych we wszystkich wozach strażackich PSP i OSP w powiecie tucholskim.

– Ostatnio łączność uległa delikatnej poprawie – zauważa Arkadiusz Kroll. – Jeśli radioprzemiennik sprawdzi się w przypadku Śliwic, a problem z łącznością w innych gminach pozostanie, planujemy kupno drugiego urządzenia.

Radioprzemiennik może kosztować od 10 do 20 tys. zł. Zastępca komendanta przyznaje, że przetestował łączność w gminie Lubiewo podczas Mistrzostw Polski Służby Więziennej w Wieloboju Pożarniczym. Do Klonowa była bez zarzutu. Kłopoty pojawiły się w Zaciszu.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka

Świętojańskie poezjowanie już niedługo w Krzywogońcu!

Rozstrzygnięcie I Ogólnopolskiego Konkursu Jednego Wiersza „Woda i ogień", warsztaty artystyczne dla dzieci, koncert zespołu Chakra ZU – podczas „Świętojańskiego poezjowania" w Krzywogońcu atrakcji nie zabraknie!

Do 15 czerwca można wysyłać utwory własnego autorstwa, nawiązujące tematycznie do żywiołów wody i ognia, Nocy Świętojańskiej lub obrzędów słowiańskich, by wziąć udział w I Ogólnopolskim Konkursie Jednego Wiersza „Woda i ogień".* Każdy z uczestników 22 czerwca będzie mógł zaprezentować swój wiersz w amfiteatrze w Krzywogońcu podczas imprezy „Świętojańskie poezjowanie – wokół poezji i tradycji słowiańskiej" organizowanej przez Fundację czAR(T) Krzywogońca. Zaplanowano nagrody Grand Prix w wysokości tysiąca złotych dla zwycięzców dwóch kategorii: ogólnopolskiej i lokalnej. Regulamin konkursu znajduje się na stronie internetowej fundacji (www.cz-art.org).

Warsztaty artystyczne dla najmłodszych

Kolejną atrakcją imprezy 22 czerwca będą warsztaty artystyczne dla dzieci w wieku od 8 do 12 lat. Najmłodsi wysłuchają słuchowiska o sobótce pt. „W blasku ogniska" z cyklu „Historia dla dzieci", a następnie wezmą udział w słowiańskich obrzędach, tj.: zbieranie ziół i kwiatów, plecenie wianków, puszczanie ich na wodzie czy rozpalanie ogniska. Zgłoszenia są przyjmowane do 20 czerwca drogą mailową* lub w Gminnej Bibliotece Publicznej w Cekcynie (nr tel. 52 33 47 568, e-mail: biblioteka@cekcyn.pl)

Poetyckie świętojanki

„Zabawa w rytmie gongów przy ognisku nad jeziorem Krzywogoniec na poetycką nutę" – tak organizatorzy opisują nadchodzące świętojanki. Uczestnicy imprezy poszukają kwiatu paproci, spróbują smakołyków przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich z gminy Cekcyn i wysłuchają koncertu zespołu Chakra Zu – Transgong Medicina. Muzycy – jak zapowiadają organizatorzy imprezy – zabiorą uczestników w podróż do świata żywych dźwięków, wymiar pierwotnego, świadomego snu, czasu poza czasem... do przestrzeni naturalnej kreacji". Świętojanki będą okazją do poznania poetki i tłumaczki z Ukrainy **Hałyny Kruk**. Spotkanie poprowadzi **Aneta Kamińska**.

„W programie znajdą coś dla siebie zarówno dorośli, jak i dzieci. A chętni na bliższe obcowanie z naturą będą mieli możliwość skorzystania z bezpłatnego pola namiotowego" – zachęca czAR(T) Krzywogońca.

(ed)

**prace na konkurs oraz zgłoszenia na warsztaty można nadsyłać na adres: konkurswodaiogien@gmail.com*

Reklama

eprasa.pl fd34cbacd1

Uczczono pamięć ofiar wojny

„A sosny nad nimi wciąż szumieć będą”

Rodziny ofiar otrzymały na pamiątkę wstęgi, które uroczyście zdjęto z tablic.

Również młodzież uczestniczyła w obchodach przy miejscach pamięci.

Trzy historie, trzy tragedie i trzy świadectwa bestialskich działań okupanta. W lasach gminy Cekcyn powstały miejsca pamięci – jedno ku czci ks. Miłosława Gornowicza, drugie – Jana Ciemińskiego i mężczyzny, którego tożsamości dotąd nie udało się ustalić.

34 lata – zaledwie tyle miał ks. Miłosław Gornowicz, zamordowany bestialsko przez Niemców 5 grudnia 1944 r. Na miejsce kaźni szedł pieszo. Był bity. Wielokrotnie upadał, po raz ostatni na skrzyżowaniu dróg Wrzosowisko-Krzywogoniec. Jego oprawcy zawlekli go w głąb lasu i tam zabili. Dziś w tym miejscu dzięki działaniom Ochotniczej Straży Pożarnej, a w szczególności **Jana Maniowskiego**, sołtysa Krzywogońca i naczelnika jednostki, **Andrzeja Miesikowskiego**, skarbnika OSP oraz jego syna **Kacpra** w tym miejscu stoi brzozowy krzyż oraz dwie tablice upamiętniające ks. Miłosława Gornowicza. W piątek, 7 czerwca tablice odsłonięto. Podczas uroczystości głos zabierali m.in. członkowie rodziny ofiar, wyrażając wdzięczność inicjatorom akcji. Pod tablicami pamiątkowymi składano kwiaty. Program artystyczny prezentowały Bysławskie Frantówki. Uroczystość prowadziła **Dorota Gromowska**, przewodnicząca Rady Powiatu Tucholskiego. Miejsca pamięci święcił ks. **Mirosław Bucholc**, proboszcz Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Cekcynie. Powstanie miejsc pamięci stało się możliwe dzięki wsparciu Fundacji PKN Orlen Dar Serca.

Nie chciał walczyć dla okupanta

Zebrani we Wrzosowisku po skończonej uroczystości udali się do kolejnego miejsca położonego w głębi lasu – około 150 m od drogi z Krzywogońca w kierunku Wielkich Budzisk, przy rzece Rakówce. Tam zginęli Jan Ciemiński i mężczyzna, którego tożsamości do dziś nie udało się ustalić. O historii Jana Ciemińskiego – podobnie jak ks. Miłosława Gornowicza – już pisaliśmy. Mieszkaniec Krzywogońca ukrywał się przed niemieckim wojskiem, do którego został powołany. Najpierw schronienie znalazł u rodziny, w odległości około 30 km od domu rodzinnego. Potem jego ojciec przywiózł go z powrotem do Krzywogońca, ukrytego w stercie słomy. Jan nie mógł jednak bezpiecznie przebywać w domu. Ukrywał się więc w lesie znajdującym się nieopodal łąk, na których jego rodzice wypasali krowy. 7 czerwca 1944 r. żołnierze Jagdkommando obstawili las. Zastrzelono Jana Ciemińskiego, a jak się później okazało – nie tylko jego. Ojciec znalazł w lesie grób syna i zaznaczył to miejsce – posadził drzewo i ułamał jego czubek, by wrócić po zwłoki już po wojnie.

Wykopał swój własny grób

Kiedy rodzina postanowiła ekshumować ciało Jana Ciemińskiego, okazało się, że oznaczony przez ojca grób był... pusty. 20 metrów za strumykiem odnaleziono zwłoki innego, młodego mężczyzny. Pod nim spoczywało jeszcze jedno ciało – rozpoznano, że był to właśnie Jan Ciemiński. Mieszkaniec Krzywogońca został pochowany na cmentarzu w Cekcynie. Drugi z zamordowanych spoczywa w lesie do dziś.

– Oni nie godzili się na to, by żyć w zniewoleniu – mówił o ofiarach **Jacek Brygman**, wójt gminy Cekcyn. – My mamy to szczęście, że żyjemy w wolnym, niepodległym kraju. Naszym obowiązkiem jest pamiętać o naszej historii i budować ten kraj codziennie swoją pracą, zaangażowaniem społecznym czy nauką w szkole. (...) Dziękuję tym, którzy wpadli na ten pomysł. Był czas „załamania”, kiedy przypuszczaliśmy, że nie uda się tego zrealizować, ale dzięki determinacji organizatorów – w szczególności strażaków z Krzywogońca – inicjatywę udało się wcielić w życie – mówił wójt.

Inicjatorzy akcji przypuszczają, że mężczyzna N.N. znalazł się w tym miejscu zupełnie przypadkiem. Jak słyszeliśmy od sołtysa Krzywogońca, prawdopodobnie Niemcy zmusili przypadkowego świadka do wykopania grobu, w którym spoczęła pierwsza ofiara – Jan Ciemiński. Drugą został on sam, jednak najpierw również dla siebie musiał wykopać miejsce spoczynku.

Uroczystość Dorota Gromowska podsumowała słowami Aliny i Kazimierza Wajdów: „A sosny nad nimi wciąż szumieć będą”.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka

Jadwiga Bartlewska czytała swoje wiersze dotyczące wydarzeń, które wspominano w piątek.

Do lasu przyszło wiele osób, które chciały oddać hołd ofiarom.

eprasa.pl fd34cbacd1

Pierwsi gaszą tam pożary:

Strażacy w więzieniach

Funkcjonariusze Służby Więziennej z całej Polski przyjeżdżają do Lubiewa regularnie od 15 już lat. Nie chodzi tu jednak o pilnowanie więźniów. Okazuje się, że funkcjonariusze muszą być też sprawnymi strażakami.

Ostatnia zmiana w sztafecie to bieg z podłączonym wężem strażackim.

Klasyfikacja generalna XV Mistrzostw Polski Służby Więziennej w Wieloboju Pożarniczym (wyniki w sekundach):

1 miejsce – Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej Lublin – 137,41
2 miejsce – OISW Bydgoszcz – 143,23
3 miejsce – OISW Rzeszów – 143,27

Jak tłumaczy kapitan **Marcin Guz** – rzecznik prasowy Komendanta Ośrodka Szkolenia Służby Więziennej w Suchej – areszty śledcze i zakłady karne są budynkami o bardzo specyficznej zabudowie.

– Pożar w więzieniu to szczególnie trudna robota. Zawsze w takim momencie pierwsi na miejscu są funkcjonariusze Służby Więziennej. Oni muszą natychmiast reagować, dlatego tak ważne jest przeszkolenie pożarnicze – mówi Guz.

Mundurowi tworzą własne drużyny pożarnicze. Co dwa lata ekipy z całej Polski przyjeżdżają do Lubiewa na Mistrzostwa Polski Służby Więziennej w Wieloboju Pożarniczym. W tym roku odbyła się 15. edycja tej imprezy, przyjechały reprezentacje 15 Okręgowych Inspektoratów SW z: Koszalina, Lublina, Białegostoku, Szczecina, Bydgoszczy, Rzeszowa, Poznania, Krakowa, Olsztyna, Warszawy, Opola, Wrocławia, Katowic, Łodzi i Gdańska.

Skok przez ścianę niektórym sprawiał nie lada problem. Tutaj ta przeszkoda była pokonana perfekcyjnie.

Ekipa z Lublina z czasem 60,20 sek. wygrała sztafetę. Członkowie drużyny musieli uwiecznić tablicę z końcowymi wynikami.

Gaszą więzienne labirynty

Mistrzostwa to nie tylko rywalizacja pomiędzy drużynami pożarniczymi, ale także dodatkowa możliwość szkolenia. Przedstawiciele SW podkreślają, że funkcjonariusze zdobywają swoje umiejętności strażackie w czasie wolnym od służby. Zawody rozegrano w trzech konkurencjach. W każdej z nich liczony był czas, który zsumowano w klasyfikacji generalnej (przedstawiamy ją w ramce). Pierwsze zmagania to sztafeta pożarnicza 7×50 m. Nie wystarczyło dobrze biegać, funkcjonariusze musieli podłączać węże, przeskakiwać ściany i leżące przeszkody. Ćwiczenia bojowe były jeszcze bardziej praktyczne. Drużyny miały za zadanie przejść wszystkie etapy gaszenia pożaru, oczywiście na czas. Ostatnia konkurencja miała formę zmagań indywidualnych. Funkcjonariusze kolejny raz musieli skakać przez ścianę, otwierać drzwi do celi i gasić rozpalony na potrzeby zawodów ogień gaśnicą podręczną. Najlepszy w tej konkurencji funkcjonariusz **Krystian Dorosz** (ZK Włodawa) wykonał wszystkie te zadania w 36,84 sekund.

Tekst i fot. Kamil Tajl

Przyjdź i porozmawiaj

Gmina Lubiewo: Co chcesz tam zmienić?

Jeśli chcesz porozmawiać o kulturalnych potrzebach swojej lokalnej społeczności, angażujesz się w organizację festynów – przyjdź na konsultacje do B-CKiP. Skorzystaj z szansy zdobycia dofinansowania twojego pomysłu na wydarzenie kulturalne. Spotkanie już we wtorek, 18 czerwca.

Pierwszym etapem programu Dom Kultury+, o którym pisaliśmy już w „Tygodniku Tucholskim", jest diagnoza trzech grup społecznych: młodzieży, lokalnych liderów oraz seniorów. Na początku marca eksperci z Pracowni Zrównoważonego Rozwoju w Toruniu wspólnie z pracownikami Biblioteki – Centrum Kultury i Promocji Gminy Lubiewo prowadzili konsultacje dotyczące potrzeb kulturalnych młodzieży z terenu gminy Lubiewo. Z konsultacji, w których udział wzięło łącznie 30 osób z dwóch szkół w Bysławiu i Lubiewie, wynikało przede wszystkim, że młodzież potrzebuje miejsca do spotkań, w którym będą mogli aktywnie spędzać czas. Większa grupa młodzieży zostanie zbadana za pośrednictwem badania ankietowego, które przeprowadzone zostanie w formie tradycyjnej, jak i elektronicznej.

Już we wtorek, 18 czerwca odbędą się kolejne konsultacje z socjologami. Tym razem skierowane są do wszystkich osób zaangażowanych w życie swojej miejscowości. Jeśli chcesz porozmawiać o kulturalnych potrzebach swojej lokalnej społeczności, angażujesz się w organizację festynów czy sołeckich spotkań z okazji różnych świąt, udzielasz się w organizacjach pozarządowych, przyjdź na konsultacje do B-CKiP. Konsultacje odbędą się we wtorek, 18 czerwca o godz. 17.00 w B-CKiP. Obecność należy potwierdzić do piątku, 14 czerwca (do godz. 20.00) pod numerem telefonu: 512-864-195 lub osobiście w B-CKiP.

Kamil Tajl

Reklama

Reklama

Artykuły BHP
tel. 799 065 499,
ul. Cegielniana 9
89-500 Tuchola
e-mail: radpol.kowalski@wp.pl
www.artykulybhptuchola.pl

P.P.H.U. Rad-Pol
Radosław Kowalski

Oferujemy Państwu w atrakcyjnych cenach:
- rękawice ochronne
- ubrania ochronne
- buty ochronne
- środki czystości

oraz wiele innych artykułów BHP

Zakład Produkcji Wyrobów Metalowych
ul. Przemysłowa 10 tel. 799 065 499 e-mail: radpol.kowalski@wp.pl

Oferujemy usługi:
- toczenie na tokarkach CNC
- cięcie metalu piłą taśmową do H 300
- produkcja wyrobów metalowych
- spawanie
- cięcie gilotyną
- frezowanie

eprasa.pl fd34cbacd1

We wrześniu rondo. Teraz objazdy

W poniedziałek rozpoczęły się prace drogowe na skrzyżowaniu przy wjeździe do Lubiewa i dalej na fragmentach ulic Wojska Polskiego oraz Wincentego Witosa. Trudniej będzie dojechać do centrum miejscowości – wyznaczono objazdy.

Rondo ma powstać we wrześniu 2019 roku. W tym momencie, według informacji Zarządu Dróg Powiatowych, przez to skrzyżowanie nie przejedziemy do centrum Lubiewa.

Remontowane jest główne skrzyżowanie na wjeździe do Lubiewa. Przez mieszkańców jest nazywane od jakiegoś czasu rondem. Teraz powstanie w tym miejscu prawdziwe rondo. Urząd Gminy Lubiewo poinformował, że Zarząd Dróg Powiatowych rozpoczął 10 czerwca „Rozbudowę drogi powiatowej nr 1030C na odcinku od km 12+600 do km 13+400 Etap II". W związku z tym wyłączone z ruchu zostały fragmenty ulic Wojska Polskiego oraz Wincentego Witosa. Zamknięciu ulegnie odcinek ul. Wojska Polskiego, tj. wjazd do Lubiewa i ul. Wincentego Witosa do skrzyżowania z ul. Sportową.

Jak tłumaczy **Paweł Chmara** z Urzędu Gminy w Lubiewie, informacje płynące od ZDP są takie, że skrzyżowanie na wjeździe do Lubiewa będzie częściowo przejezdne. Wjeżdżając od strony Bysławia będziemy mieli możliwość jedynie skrętu w prawo, w kierunku Klonowa, Bysławka, Minikowa. Dojazd do centrum Lubiewa będzie możliwy dwoma objazdami. Pierwszy prowadzi przez miejscowości: Bysławek, Klonowo, Bruchniewo i ulicą Sportową w Lubiewie. Drugą możliwością jest szosa prowadząca od drogi wojewódzkiej nr 240 do ul. Wodnej – tzw. droga na Lubiewice. Planowany termin zakończenia inwestycji to koniec września 2019 roku. O wszystkich zmianach w organizacji ruchu będziemy informować na bieżąco, również na naszej stronie internetowej tygodnik.pl.

Tekst i fot. Kamil Tajl

Lubiewo:

Śmieci w górę o 37%

Od 1 lipca na terenie gminy Lubiewo zaczną obowiązywać nowe stawki za wywóz odpadów. Przetarg wygrało Przedsiębiorstwo Komunalne z Tucholi. Nie obyło się bez podwyżek. Nie segregujesz śmieci? Zacznij – zapłacisz o połowę mniej.

W wielu gminach powiatu tucholskiego ceny za wywóz śmieci znacznie wzrosły pod koniec 2018 roku. W gminie Lubiewo, w związku z obowiązującą jeszcze umową, stawki przez pierwsze półrocze 2019 nie zmieniały się. W maju samorząd musiał jednak rozpisać nowy przetarg. Zgłosiły się dwie firmy. Oferta Przedsiębiorstwa Komunalnego z Tucholi opiewała na kwotę 1.208.196 zł, Zakład Usług Komunalnych sp. z o.o. Świecie zaproponował 1.296.000 zł. Wybrano tańszą ofertę – umowę z PK gmina Lubiewo podpisała na początku czerwca. Nie oznacza to jednak, że stawki nie wzrosną. Od końca 2017 roku na terenie gminy Lubiewo za odpady segregowane trzeba było zapłacić 9,5 zł za każdego mieszkańca danej nieruchomości. Teraz ta kwota wzrosła do 13 zł na miesiąc. Jeszcze droższe będą odpady niesegregowane: z 19 do 26 zł na mieszkańca. Wyższe opłaty zaczną obowiązywać od 1 lipca 2019 roku. Jak informuje wójt **Joanna Jastak**, podpisana w czerwcu umowa z PK będzie obowiązywać do końca 2020 roku. Do tego czasu ceny nie powinny wzrosnąć. Na terenie gminy Lubiewo nie obowiązują ulgi dla rodzin wielodzietnych. Za każdego mieszkańca trzeba zapłacić taką samą kwotę.

Kamil Tajl

Reklama

eprasa.pl fd34cbacd1

Tęcza świeci nad Bysławiem już 5 lat

A jej kolory są bardzo oryginalne: brązowy, pomarańczowy, żółty i zielony. Przedszkole „Borowiacka Tęcza” obchodziło swój pierwszy mały jubileusz. Na miejscu byli też młodzi dziennikarze „Expressu Bysławskiego”.

Sala gimnastyczna Szkoły Podstawowej w Bysławiu wypełniła się po brzegi. W pierwszych rzędach kolorową ścianę stworzyli sami przedszkolacy ubrani w tematyczne koszulki. Dalej krzesła zajmowali już licznie przybyli rodzice oraz zaproszeni goście. Przedszkole „Borowiacka Tęcza” zaczęło oficjalnie funkcjonować pod tą nazwą dokładnie 1 czerwca 2014 r. Dzień Dziecka w tym roku obchodzono w bysławskiej placówce wyjątkowo i hucznie. Najmłodsi mieli do dyspozycji darmowe dmuchańce, każdy mógł do woli zajadać się przygotowanymi słodkościami. Pierwsze okrągłe urodziny nie mogły odbyć się bez gromkiego „Sto lat” i efektownych tortów. Zanim jednak dzieci rzuciły się w wir zabawy, wcześniej zaprezentowały, jak funkcjonuje ich przedszkole.

Życie kręci się wokół borowiackich kolorów

Oficjalną uroczystość poprowadzili młodzi reporterzy „Expressu Bysławskiego”. To oni na wstępie przeprowadzili relację na żywo z sali gimnastycznej i zadawali kolejne pytania dyrektor przedszkola – **Dorocie Hass-Goliszek**. Ta w trakcie wywiadu zdradziła m.in., że stworzyła tekst do hymnu przedszkola. „Borowiacka Tęcza” w swojej działalności skupia się na tradycjach i historii naszej małej ojczyzny. Wskazują na to już same kolory tworzące symbol placówki: brązowy, pomarańczowy, żółty i zielony. O tym, co przez cały rok dzieje się w przedszkolu, najlepiej opowiedziały w programie artystycznym dzieci.

Życie przedszkolne w „Borowiackiej Tęczy” uwarunkowane jest ideą kolorowych dni. W trakcie pierwszego z nich – żółtego, symbolu ciepła – podopieczni poznają codzienne życie Borowiaków. Sami sprawdzają, jak dawniej nosiło się wodę, wyrabiało masło czy prało na specjalnych tarkach. Dzień pomarańczowy (radość) to z kolei możliwość zetknięcia się z borowiacką gwarą i folklorem. Do wspólnego śpiewania zapraszają wtedy np. Frantówki Bysławskie, które były obecne tak że na urodzinach przedszkola. Kolor brązowy z kolei symbolizować ma mądrość. W trakcie święta tej barwy przedszkolacy poznają twórczość ludową, uczestniczą w różnego rodzaju warsztatach. Dzień zielony związany jest zarówno z lasem (w przedszkolu to kolor świerkowy), jak i borowiackim jadłem. Młodzi dowiadują się, z czego można upiec kuchy i ugotować polewkę. Sami także przygotowują borowiackie dania.

Tekst i fot. Kamil Tajl

Urodziny przedszkola relacjonowali dziennikarze „Expressu Bysławskiego”.

Brązowy w „Borowiackiej Tęczy” to symbol mądrości...

...a pomarańczowy radości!

Na urodzinach nie mogło zabraknąć tęczowych tortów.

Rodzice z dumą oklaskiwali swoje pociechy.

więcej zdjęć na www.tygodnik.pl

Reklama, ogłoszenie płatne

OKNA i DRZWI PCV
DRUTEX
AUTORYZOWANY PUNKT SPRZEDAŻY
TUCHOLA, UL. POCZTOWA 3
tel. 664 958 355, 886 810 668
CIEPŁE OKNA

PLANDEKI
PRO-PLAN
PRODUKCJA • NAPRAWA
PLANDEKI NA:
• DOSTAWCZE
• SAMOCHODY CIĘŻAROWE
• PRZYCZEPY ROLNICZE
HALE NAMIOTOWE
DOJEŻDŻAMY DO KLIENTA!
NIP 555-114-17-62
tel. 604 162 542 • tel. 501 745 796
e-mail:pro-plan@wp.pl

KAPOST Sp. z o.o.
POLSKI WĘGIEL RATY w 3 krokach
01.04.2019 r. do 30.06.2019 r.
Krok 1 ZAKUP dowolnej ilości węgla *
Krok 2 WPŁATA pierwsza RATA płatna na miejscu w dniu zakupu - wartość VAT
Krok 3 RATY spłacaj RATY bez oprocentowania** (max. 6 rat)
WARUNKI:
* Zakup do 2 ton - koszt operacyjny 20 zł/t
* Zakup powyżej 2 ton - bez kosztów operacyjnych
** Wymagane zaświadczenie o zarobkach (umowa o pracę, emerytura, renta)
PGG www.kapost.pl TAURON

Złoto za chemię i fizykę

Umielibyście podać wzór związku występującego w zjełczałym maśle? To tylko jedno z zadań dla tych, którzy postanowili zmierzyć się z wiedzą chemiczną i fizyczną na konkursie w Szkole Podstawowej nr 1.

Gminny Konkurs Chemiczno-Fizyczny o Złoto Burmistrza dla klas ósmych odbył się tu po raz pierwszy. Jego pomysłodawczynią i jednocześnie autorką zadań była **Ewelina Grzegorczyk**. Sześć szkół z gminy Tuchola wytypowało swych reprezentantów.

Uczniowie mieli do rozwiązania po 10 zadań z chemii i fizyki, m.in. należało podać wzór związku występującego w zjełczałym maśle, obliczyć energię potencjalną czy też napisać reakcję powstawania czadu z gazu ziemnego. Ukończenie testu ze stuprocentowym wynikiem wiązało się z uzyskaniem 29 punktów. Nie udało się co prawda zdobyć pełnej puli, ale było blisko.

Najlepsza okazała się **Amelia Pobóg-Lenartowicz** z SP 1, II miejsce ex aequo zdobyli **Wiktor Lipiński** z SP 2 i **Emma Domisch** z SP 1, III zajęła **Patrycja Muzolf** z SP 1, a IV ex aequo **Nina Tomasz-Głodek** z SP 3 i **Karolina Weltrowska** z SP 1. Na wyróżnienie zasłużyła **Olga Blaumann** z SP w Raciążu. W skład komisji konkursowej weszły: **Renata Szydłowska** SP 3, **Gabriela Muchowska** SP w Raciążu, **Joanna Miszczyk** SP Kiełpin oraz pomysłodawczyni. Nagrody ufundował burmistrz Tucholi i Rada Rodziców z SP nr 1 w Tucholi.

Tekst i fot. Halina Gut

Laureatka Amelia Pobóg-Lenartowicz odbiera dyplom, statuetkę i nagrodę za zdobycie I miejsca.

Początek pisania testu.

Grono nagrodzonych wraz z jurorami.

Na każdego czekał drobny upominek.

Uroczystość podczas sesji rady gminy:

Najlepsi uczniowie wyróżnieni

13 uczennic i uczniów ze szkół w Żalnie oraz Kęsowie otrzymało stypendia wójta gminy Kęsowo. Jakie wyniki osiągali młodzi zdolni?

Stypendyści z Żalna wraz z rodzicami.

Najbliżsi towarzyszyli też nagrodzonym ze szkoły w Kęsowie.

■ Szkoła Podstawowa im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Żalnie

Klasa VIII:
Małgorzata Sikora – 5,07

Klasa III gimnazjum przy SP:
Amelia Ciborowska – 5,06
Renata Giłka – 4,80
Wiktoria Konkolewska – 4,73
Marta Mindykowska – 4,86
Izabela Sowińska – 4,86

■ Zespół Szkół w Kęsowie im. ks. kan. Józefa Swobodzińskiego

Amelia Binger – 4,77
Cezary Nowicki – 5,10
Dawid Olejnik – 5,19
Paulina Osowicka – 5,00
Julia Sternik – 5,13
Kinga Sternik – 5,00
Julia Weltrowska – 5,00

Stypendia zostały wręczone oficjalnie podczas sesji rady gminy. W Kęsowie są one przyznawane nieprzerwanie od 2008 roku uczniom, którzy kończyli swoją edukację w gminnych szkołach. W tym roku, tak jak i w poprzednich latach, każdy wyróżniony otrzymał 500 zł. Nagrodzona została młodzież z 8 klas podstawówek i 3 klas gimnazjów. Jak tłumaczy **Jagoda Has**, zastępczyni wójta, warunkiem przyznania stypendium są przede wszystkim bardzo dobre wyniki w nauce i osiągnięcie świadectwa z biało-czerwonym paskiem – średnia ocen minimum 4,75. Czasami jednak zdarza się, że kandydatom brakuje kilku setnych do osiągnięcia progu, ale wyróżniają się w konkursach lub zawodach sportowych. Wtedy też mają szansę na zdobycie finansowej nagrody. W ramce prezentujemy wszystkich stypendystów oraz ich średnie ocen.

Kamil Tajl, fot. nadesłane

Kęsowo:

Tradycyjny piknik w nowym wydaniu

Zamiast rekonstrukcji – dwa dni turniejów strzeleckich. Zabawa jak zawsze – w klimacie disco polo, w tym roku z zespołem Eratox. Piknik odbędzie się w tę sobotę, atrakcje dla młodzieży zaplanowano już na piątek.

Stałym punktem tej imprezy była rekonstrukcja historyczna przy schronie bojowym „Lisia Góra". W tym roku jednak z niej zrezygnowano. W zamian za to przez dwa dni przy schronie odbywać się będą turnieje strzeleckie. Pierwszy z nich organizowany jest dla uczniów z klas 8 szkół podstawowych i 3 gimnazjów. Zapisy prowadzone są u dyrekcji szkoły w Kęsowie, turniej odbędzie się w piątek, 14 czerwca w godzinach 10.00-15.00. Kategorie strzeleckie to pistolet z bocznym zapłonem (25 metrów do celu) oraz karabinek z bocznym zapłonem (odległość 50 m). Otwarty turniej strzelecki odbędzie się z kolei dzień później – w sobotę, w godzinach 9.00-14.00, także przy schronie. Zapisy rozpoczną się w dniu imprezy, wpisowe wynosi 10 zł + koszty amunicji. Do wyboru będą: pistolet lub karabinek z bocznym zapłonem, pistolet centralnego zapłonu 9 mm, karabin centralnego zapłonu AK47, broń myśliwska śrutowa.

Impreza jak zwykle – w klimacie disco polo

Główne atrakcje pikniku historyczno-rodzinnego zaplanowano w kęsowskim parku, od godz. 15.00. Odbędą się tam gminne zawody strażackie drużyn OSP oraz pokazy ratownictwa technicznego w wykonaniu OSP Kęsowo. Oprócz tego swoje stoiska tematyczne przygotują Komenda Powiatowa Policji w Tucholi oraz Stowarzyszenie Historia i Pamięć. W parku mają także pojawić się pojazdy zabytkowe. Ogłoszone zostaną wyniki konkursu „Dzień z życia strażaka", a na scenie amfiteatru zaprezentują się uczestnicy przeglądu piosenki wojskowej. Na przybyłych gości będzie czekała darmowa fotobudka oraz tradycyjne już gry i zabawy dla dzieci. Finał – jak zwykle w Kęsowie – w klimacie disco polo. O 22.00 wystąpi zespół Eratox, od 20.00 do 22.00 oraz od 23.00 do 2.00 DJ MTS.

(kt)

eprasa.pl fd34cbacd1

XX Festiwal Orkiestr Dętych im. Leona Landowskiego w Śliwicach

Festiwal rozpoczęli hymnem strażaków

Duże wrażenie zrobił hymn OSP „Rycerze Floriana", który został wykonany wspólnie przez wszystkich uczestników festiwalu orkiestr. W tym roku w Śliwicach wystąpiło ich aż siedem.

Tradycyjnie Festiwal Orkiestr Dętych im. Leona Landowskiego w Śliwicach rozpoczął się mszą świętą w kościele parafialnym. W niedzielę, 9 czerwca orkiestranci wraz z mażoretkami po kolei wyruszali sprzed kościoła aż do amfiteatru mieszczącego się przy Gminnym Ośrodku Kultury w Śliwicach. Towarzyszyli im mieszkańcy, którzy dziękowali im za ich muzykę oklaskami. Sporo osób zebrało się przed kościołem, jak i w parku, przy fontannie. Mieszkańcy obserwowali orkiestrantów również ze swoich okien.

Strażacki hymn

Kiedy wszystkie orkiestry dotarły do amfiteatru, zagrały wspólnie kilka utworów. Pierwszym był hymn OSP „Rycerze Floriana". Dyrygował kapelmistrz **Andrzej Ponicki**. W tym roku ocenę występów pozostawiono publiczności, a wszystkie orkiestry otrzymały takie same nagrody. W plebiscycie zwyciężyła Orkiestra Dęta Chełmińskiego Domu Kultury, która do Śliwic przyjechała razem z mażoretkami. Podczas XX festiwalu wystąpiły także: Orkiestra Dęta OSP Chodecz i Orkiestra Dęta OSP w Skępem. Razem z mażoretkami wystąpili orkiestranci z: Młodzieżowej Orkiestry Dętej OSP Świekatowo, Orkiestry Dęta OSP Bysław, Orkiestry Dętej OSP Śliwice i Młodzieżowej Orkiestry Dętej OSP Śmiłowice.

Tort, a na deser recital

Z okazji okrągłej rocznicy festiwalu organizatorzy przygotowali film przedstawiający przebieg imprezy na przestrzeni lat oraz tort. W tym roku w Śliwicach wystąpił **Michał Rajewski**. Wykonał m.in. pieśni Stanisława Moniuszki, Ignacego Jana Paderewskiego i znane arie barytonowe. Na fortepianie zagrał **Tomasz Gust**.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka

eprasa.pl fd34cbacd1

HOROSKOP

przygotowała **Wiedźma Agata**

Baran

Bardzo będzie Ci brakowało czasu. Dlatego wyznacz priorytety i trzymaj się obranego kursu. Praca zarobkowa przyniesie spodziewane efekty, ale nie możesz jej poświęcać zbyt wiele uwagi. Weź pod wzgląd efekt domina. Zmęczenie i w konsekwencji niechęć do wszystkiego i wszystkich mogą sprawić, że kostki posypią się w zawrotnym tempie.

Byk

Nie rezygnuj z tego, co przynosi Ci relaks i zadowolenie. Nie musisz tak pędzić. Czas zatrzymać się i przyjrzeć się sobie z dystansu. Jeżeli wciąż sobie coś obiecujesz, a potem nie dotrzymujesz przyrzeczeń, to zastanów się, z czego to wynika. Albo zacznij dotrzymywać słowa, albo przestań obiecywać cokolwiek. Będzie Ci się spokojniej żyło.

Bliźnięta

Pojawią się kłopoty z przełamaniem nieśmiałości. Chciałbyś zaprzyjaźnić się z grupą ludzi, ale boisz się odtrącenia. Spróbuj, jeśli tego nie zrobisz, będziesz żałować utraconej szansy, a poznając tych ludzi, zyskasz ciekawy krąg znajomych. Wchodząc w nowe towarzystwo, nie staraj się grać pierwszych skrzypiec. Będziesz jeszcze miał wiele okazji do zabłyśnięcia.

Rak

Uporządkujesz wiele spraw w swoim życiu. Będziesz zadowolony z dotychczasowego bilansu. Tak, wiele osiągnąłeś i można Ci zazdrościć. Dla zawistników solą w oku będzie Twoje udane życie, a ludzie normalni chętnie przyłączą się do Twojej wesołej kompanii. Potrzebujesz gwaru, ruchu wokół siebie i ludzi z poczuciem humoru do wspólnej zabawy.

Lew

Pewne sytuacje i pewne miejsca przestaną Cię już bawić. Najchętniej zaszyłbyś się w domu z ulubioną książką w ręku. Ponadto masz głowę pełną pomysłów i chęć wprowadzenia ich w życie. Jednak nie śpiesz się, daj sobie czas na wizualizację, wyobraźnię i cały czas sprawdzaj, czy naprawdę tego chcesz. Potrzebujesz silnych inspiracji.

Panna

Pojawi się w Twoim życiu coś nowego, z czym nie bardzo będziesz wiedział, co zrobić. Może to za wcześnie, może nie jesteś jeszcze gotowy, a może tak żyjesz, że boisz się zmian? Mimo wszystko nie ulegaj rutynie, potrzebujesz powiewu świeżości i przekonania, że życie wciąż ma Tobie wiele do zaoferowania.

Waga

Nieoczekiwanie pojawi się szansa na dodatkowe czy stabilne zarobki. Przełożeni zechcą unormować Twoją sytuację i podeprzeć ją rozwiązaniami prawnymi. Sam też będziesz żywo zainteresowany własną stabilizacją. I osiągniesz ją, nie dając się zbyć byle czym. Masz sporo do zaoferowania, pora, żeby ktoś się o tym przekonał.

Skorpion

Zaangażujesz się w nowy projekt i z miejsca utoniesz po uszy. Coś, co w pierwszej chwili przyjąłeś jako namiastkę tego, na co czekasz, okaże się strzałem w dziesiątkę. Otworzą się przed Tobą duże możliwości, a przede wszystkim Ty sam przyczynisz się do otwarcia na nowości. Bez względu na wiek odmłodniejesz i poczujesz ulubiony wiatr we włosach.

Strzelec

Gdy napotkasz na swojej drodze negocjacji silny opór, nie próbuj go złamać. Nie znasz wszystkich przesłanek i pobudek swojego adwersarza. Poza tym możesz ulec podszeptom własnej złości i stracić obiektywizm. Bijąc głową w mur, możesz narazić się na straty materialne i zdrowotne. Używaj głowy, ale w innym celu. Uda się.

Koziorożec

Dotrą do Ciebie sygnały, że nie jesteś tak dobrze postrzegany, jakbyś chciał. Wielu ludzi ma z tym problem, więc za bardzo się nie przejmuj. Warto jednak przyjrzeć się sobie z dystansu. Może okazać się, że bardzo oddaliłeś się od ludzi, będąc przekonanym, że wcale ich nie potrzebujesz, a to byłby poważny błąd w myśleniu.

Wodnik

Nie próbuj dróg na skróty. Nawet, jeśli teraz unikniesz przykrych skutków, to niebawem wrócą do Ciebie w bardzo nieprzyjazny sposób. Żadne tłumaczenia Ci nie pomogą. To nic, że zmęczenie, brak czasu i co tam chcesz, idź prostą drogą i stosuj przejrzyste metody. Może wolniej i z większym wysiłkiem, ale osiągniesz swój cel.

Ryby

Ktoś sobie o Tobie przypomni i będzie Ci miał do przedstawienia kilka propozycji. Zamiast kręcić nosem, wysłuchaj ich uważnie i zacznij wypatrywać swojej szansy. Przede wszystkim odrzuć stereotypy i otwórz swój umysł na pokonanie rutyny. Potrzebujesz powiewu świeżości i ambitnych wyzwań. Nie czekaj aż Ci ktoś to da, zacznij od zaraz.

Bajka z morałem

Bajkę o wilku i siedmiu koźlątkach dla dzieci z Przedszkola nr 2 w Tucholi przygotowały wychowawczynie. Spektakl odbył się na tarasie przed budynkiem przedszkola. Dzieci podziękowały aktorom brawami.

Mama koza po wyjęciu swoich dzieci wrzuca kamienie do brzucha wilka i zaszywa go.

Wystawienie sztuki, najczęściej bajki w Przedszkolu nr 2 w Tucholi ma już wieloletnią tradycję. Angażują się w to wychowawczynie, dzieci, a nawet rodzice. Tym razem widowisko w całości przygotowali pracownicy przedszkola. Opowiedzieli historię pewnej kozy, która miała siedmioro dzieci. Pewnego razu koza musiała wybrać się do lasu, aby zebrać trawy na obiad. Przed wyjściem ostrzegała koźlęta przed złym wilkiem. Dzieci obiecały mamie, że nie otworzą mu drzwi. Podstępny zwierz dwa razy podchodził do koźlątek. Bezskutecznie. Dopiero za trzecim razem udało mu się uśpić ich czujność, wejść do domu i je zjeść. Tylko najmniejszej kózce udało się ukryć przed wilkiem. Kiedy do domu wróciła mama koza, zastała straszny widok. Zaczęła wołać i szukać swoich dzieci. Znalazła się mała kózka, która opowiedziała mamie całe zdarzenie. Niewiele myśląc, obie zaczęły szukać wilka. Znalazły go nad rzeką. Nie zastanawiając się, koza rozcięła brzuch wilka i uwolniła swoje dzieci. Do jego brzucha włożyła kamienie. Kiedy wilk się obudził, poczuł pragnienie. Poszedł nad rzekę, pochylił się i wpadł do wody.

Wspólne zabawy przedszkolaków.

Wilk po zjedzeniu koźlątek kładzie się spać.

Małe koźlątka dwa razy nie wpuściły wilka do domu.

Twórcom widowiska chodziło oczywiście o morał płynący z bajki. Przypomnieli dzieciom, że nie powinny otwierać drzwi nieznajomym.

W roli narratora wystąpiła **Renata Mahlik**. Podstępnego wilka odegrała **Paulina Dzikowska**. W postać mamy kozy wcieliła się **Angelika Golak**. Koźlątkami zaś były: **Wiktoria Augustyńska**, **Anita Urowska**, **Hanna Kozłowska**, **Aleksandra Barwińska**, **Magdalena Cemka**, **Barbara Fydrych** i **Beata Barczyk**.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

Międzygminny konkurs matematyczny

Międzygminny Konkurs Matematyczny dla szkół podstawowych odbył się w Szkole Podstawowej w Pruszczu. Przygotowaniem turnieju zajęła się **Maria Sikorska**. Uczestniczyli w nim uczniowie z gmin Cekcyn, Koronowo, Lubiewo, Śliwice oraz Gostycyn. Młodzi ludzie wykazali się bardzo wysokim poziomem umiejętności matematycznych i świetnie poradzili sobie z wszystkimi zadaniami. Komisja oceniająca przyznała miejsca następującym osobom: I – **Magdalenie Suchomskiej** (Gostycyn), II – **Bartłomiejowi Tkaczykowi** (Mąkowarsko), III – **Szymonowi Porazińskiemu** (Bysław). Wyróżnienia odebrali: **Maja Porożyńska**, **Damian Mirota** i **Fabian Babiński**. Pamiątkowe dyplomy oraz nagrody wręczyła dyrektor szkoły w Pruszczu **Aleksandra Kęskrawiec**.

(lz), fot. nadesłane

eprasa.pl fd34cbacd1

Reżyser spektaklu o Szpakowatych:

„Ich dusze są otwarte na teatr”

„Szpakowaci” po raz kolejny rozbawili publiczność. Po „Mężczyźnie do wzięcia” i „Biurze matrymonialnym” przyszła pora na spektakl „Zawodowa teściowa”.

W strażaka wcielił się Edward Chmara. Nie tylko na scenie jest strażakiem. Pan Edward jest w zarządzie OSP Cekcyn.

Aktorzy grali z dużą ekspresją.

W piątek, 31 maja Grupa Teatralna „Szpakowaci” działająca przy Uniwersytecie Trzeciego Wieku WSG filia w Cekcynie zaprezentowała spektakl „Zawodowa teściowa”. W tytułową teściową przekonująco wcieliła się **Ewa Bednarska-Chmara**. Jej córce Karolinie (**Gabriela Brygman**) nie układało się życie z mężem Bartkiem (**Bogusław Sumionka**), a w wyniku interwencji teściowej, rad Dzidka (**Hubert Borta**) i miłosnych rozczarowań Halinki (**Zofia Smoleń**) między bohaterami dochodziło do zabawnych sytuacji. Humorystyczną postacią był też strażak, w którego wcielił się **Edward Chmara**.

Dusze otwarte na teatr

Widownia długo oklaskiwała aktorów. Kiedy publiczność wychodziła z GOK-u, słyszeliśmy same pozytywne opinie na temat spektaklu. Wyreżyserował go **Andrzej Chichłowski**, aktor i reżyser, absolwent Wydziału Aktorskiego Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi. Jest on także autorem scenariusza, który został oparty na motywach powieści Mirosława Prandoty „Taniec życia”. Andrzej Chichłowski ma doświadczenie we współpracy z amatorskimi grupami teatralnymi, takimi jak „Szpakowaci” z Cekcyna. Pracował m.in. z Teatrem Amatorskim „Dialog” w Koszalinie.

– Cenię sobie współpracę z ludźmi, którzy nie mają dużego doświadczenia związanego z pracą w teatrze. Ja również uczę się czegoś od nich – mówi „Tygodnikowi” reżyser. – Do Cekcyna trafiłem zupełnie przypadkiem. Mój przyjaciel, Marek Kobyliński, jest tutaj radnym. Zapytał, czy nie chciałbym wesprzeć tej inicjatywy. Zgodziłem się.

Andrzej Chichłowski mieszka w Warszawie, więc nie mógł wziąć udziału we wszystkich próbach. Mimo takiej odległości reżyser spektaklu przyznaje, że współpraca z aktorami z Cekcyna układała się świetnie. Docenia ich zaangażowanie.

– Od razu widać, że lubią to robić. Ich dusze są otwarte na teatr – dodaje pan Andrzej. Nie ukrywa, że chętnie kolejny raz nawiązałby współpracę ze „Szpakowatymi”.

Po występie aktorzy dziękowali nie tylko reżyserowi, ale i **Ilonie Lesikowskiej**, zaangażowanej w działalność UTW oraz grupy teatralnej. Nad realizacją spektaklu pracowali również **Edmund Gabrych** i **Gertruda Gromowska**.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka

Halinka (Zofia Smoleń) po miłosnym rozczarowaniu szukała pocieszenia w ramionach Bartka (Bogusława Sumionki).

Tytułowa „Zawodowa teściowa”, czyli Ewa Bednarska-Chmara.

Gabriela Brygman wcieliła się w postać Karoliny.

Długo oklaskiwano „Szpakowatych”.

Wspólne zdjęcie aktorów z reżyserem Andrzejem Chichłowskim i Iloną Lesikowską.

Andrzej Chichłowski.

eprasa.pl fd34cbacd1

Długo chowane wiersze ujrzały światło dzienne

Pierwszy wiersz powstał z okazji własnej studniówki. Potem były kolejne i kolejne. Dotąd pieczołowicie zbierane spoczywały w szufladzie. Przyszedł jednak moment, kiedy ujrzały światło dzienne.

Chodzi o wiersze **Marii Jolanty Edwarczyk**, osoby, która przyznaje, że kocha poezję, lubi czytać książki i sama tworzy. Pisze wiersze od lat siedemdziesiątych. Pierwszy powstał z okazji własnej studniówki. Później przyszedł czas na działalność w licealnym kole recytatorskim i na kolejne autorskie utwory.

Chowane do szuflady ujrzały światło dzienne podczas majowego spotkania w Gminnej Bibliotece Publicznej w Gostycynie. To wówczas odbyła się premiera pierwszego tomiku poezji pt. „Niepewność". Wieczór poetycki swoimi występami wokalnymi uświetniły uczennice ze Szkoły Podstawowej w Gostycynie – **Wiktoria Giłka**, **Amelia Kucharska** i **Maja Porożyńska**. Odbyła się też wystawa prac plastycznych (akwareli i szkiców) autorstwa **Magdaleny Górki** i **Julii Stuckiej**.

Maria Jolanta Edwarczyk z u śmiechem na ustach podpisywała kolejne tomiki ze swoimi wierszami.

Wieczór poświęcony wierszom Marii Jolanty Edwarczyk i jej samej okazał się owocny. Autorka obiecała, że nie będzie kolejnych swoich wierszy chować w ciemnym kącie szuflady. Rozmawiała z gośćmi i wpisywała autografy.

(lz), fot. nadesłane

Pszczoły, trzmiele, przyjaciele

Szkoła w Kiełpinie zorganizowała konkurs plastyczny o zasięgu powiatowym, którego tematem były owady zapylające. Przedsięwzięcie połączono z pogadanką na temat pszczelarstwa.

Rozstrzygnięcie konkursu „Pszczoły, trzmiele, przyjaciele" przeznaczonego dla uczniów szkół podstawowych i oddziałów gimnazjalnych powiatu tucholskiego nastąpiło w połowie maja. Zadaniem młodych ludzi było wykonanie lapbooka o polskich owadach zapylających. Lapbook to rodzaj teczki interaktywnej przypominającej papierowy teatrzyk mieszczący się na naszych kolanach, stąd właśnie bierze się jej nazwa. Organizatorem przedsięwzięcia była Szkoła Podstawowa w Kiełpinie, a koordynatorkami – **Hanna Kłosowska** i **Hanna Szmelter**.

Podsumowanie powiatowego konkursu o owadach zapylających i spotkanie z Janem Słomińskim.

Konkurs spotkał się z ogromnym odzewem. W związku z tym komisji oceniającej przypadło w udziale trudne zadanie – wybór najciekawszych lapbooków spośród aż 96 nadesłanych prac. Pomocne okazało się tutaj jednak wsparcie przedstawiciela Pomorsko-Kujawskiego Związku Pszczelarzy w Bydgoszczy, Koła Pszczelarzy w Tucholi **Mariusza Rompalskiego**.

Nagrody w ramach I miejsca otrzymali **Franciszek Talaśka**, **Julia Garbowska** i **Stefania Cyls**. II miejsca przypadły **Magdalenie Pierzchalskiej**, **Dagmarze Baszanowskiej**, **Julii Januszewskiej**, **Ninie Kłosowskiej**, **Janowi Słomińskiemu**, **Norbertowi Szamockiemu** i **Jakubowi Szczukowskiemu**.

Bardzo dużo nagród rozdano w przedziale III miejsca. Otrzymali je: **Joanna Borowa**, **Lena Jasnoch**, **Elena Spelbert**, **Amelia Wielandt**, **Bartosz Nowakowski**, **Lena Grabowska**, **Tomasz Talaśka**, **Karolina Renk**, **Igor Napiontek**, **Julia Karkoszka**, **Wiktoria Spychał**, **Marta Kania**, **Alan Klajbor**, **Konstancja Metlicka**, **Mikołaj Roeding**, **Zuzanna Jaszkowska**, **Olga Żebrowska**, **Amelia Grzonka**, **Malwina Płodzicka**, **Daria Koślińska**, **Małgorzata Browarska**, **Maja Kozłowska**, **Amelia Spica**, **Aleksandra Jankowska**, **Amelia Wegner**, **Karolina Zielińska**, **Filip Stoppa**, **Laura Kosidowska**, **Mateusz Szamocki**, **Paulina Kania**, **Wiktoria Dorsz**, **Paulina Chwastyniak**, **Kinga Szreiber**, **Anna Januszewska**, **Helena Berendt**, **Maja Tajl**, **Dominika Ziółkowska**, **Zuzanna Rembisz**, **Julia Kriese**, **Marianna Piesio**, **Remigiusz Suwalski**, **Dominika Baturo**, **Michalina Korytowska**, **Maja Kwasigroch**, **Nikodem Dominowicz**, **Daria Wytrążek**, **Amelia Zielińska**, **Jakub Pasiński**, **Anna Borowa** i **Paweł Galiński**.

Gościem spotkania podsumowującego konkurs był „pszczelarz z pasją" **Jan Słomiński**. Opowiadał młodym ludziom o życiu pszczół, ich pracy oraz o samym zawodzie pszczelarza.

Lucyna Zdanowska, fot. nadesłane

Matematyczni mistrzowie zostali wyłonieni

Rozdano 16 nagród. Trzech uczniów otrzymało wyróżnienia, ośmioro zakończyło konkurs z trzecim miejscem, czworo uczniów zdobyło drugie miejsce. Finalistą został Miłosz Michalak ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Tucholi.

Chodzi oczywiście o podsumowanie konkursu matematycznego Liga Zadaniowa, którego realizatorem jest Szkoła Podstawowa w Gostycynie.

– Już od 17 lat nasza szkoła jest organizatorem etapu rejonowego dla uczniów szkół podstawowych, a jeszcze do niedawna również gimnazjum z powiatów tucholskiego i sępoleńskiego – opowiadają organizatorki: **Henryka Markiewicz** i **Małgorzata Kunca**.

W tym roku szkolnym rozdano 16 nagród. Trzech uczniów otrzymało wyróżnienia. Byli to: **Marcin Wnuk** ze szkoły w Jastrzębcu, **Dariusz Pozorski** ze szkoły w Stobnie i **Konstanty Dereszyński** ze szkoły w Kęsowie. Dalej, ośmioro uczniów uzyskało wynik klasyfikujący ich do nagrody w ramach III miejsca. Są to: **Natalia Medeńska** (Gostycyn), **Aleksandra Figel** (SP 5 Tuchola), **Mikołaj Grzywacz** (Stobno), **Patryk Jarosiewicz** (SP 3 Tuchola), **Michał Zakrzewski** (SP 3 Tuchola), **Mateusz Junka** (Lubiewo), **Martyna Ginter** (Mąkowarsko) i **Mikołaj Nowicki** (Mąkowarsko).

Na podium (II miejsce) stanęli także: **Jędrzej Witkowski** (SP 5 Tuchola), **Wawrzyniec Chylewski** (SP 3 Tuchola), **Jakub Piasek** (Lubiewo) i **Marta Tkaczyk** (Mąkowarsko). Laureatem tegorocznej edycji konkursu matematycznego okrzyknięto **Miłosza Michalaka**, ucznia Szkoły Podstawowej nr 5 w Tucholi.

Uroczystość podsumowującą uatrakcyjnił występ koła teatralnego pod kierunkiem **Małgorzaty Mielcarskiej** oraz minirecital zespołu Paczka Rozalki z Gminnego Ośrodka Kultury w Gostycynie.

(lz)

W Wysokiej atrakcji nie brakowało

1 czerwca w Wysokiej wolny czas spędzały całe rodziny. Zorganizowano m.in. wystawę motocykli.

Pokaz grupy rekonstrukcyjnej GRH Jedliny 102, dmuchańce, kalistenika – 1 czerwca z okazji Dnia Dziecka w Wysokiej przygotowano sporo atrakcji dla całych rodzin. **Robert Iwicki**, leśniczy Leśnictwa Lubiewice opowiedział, jak w prawidłowy sposób zasadzić drzewo. Przeprowadzony został też konkurs ekologiczny. O atrakcje zadbali też strażacy ochotnicy, którzy zaprezentowali swoje umiejętności i prowadzili konkursy. Konkurencje dla dzieci przygotowała też **Karolina Zielińska** ze świetlicy wiejskiej w Wysokiej. Zainteresowaniem cieszyły się m.in. pokaz węży czy wystawa motocykli. Podczas Dnia Dziecka wystąpił zespół Fresh działający przy świetlicy wiejskiej w Wysokiej. A jeśli ktoś zgłodniał podczas świetnej zabawy, na uczestników imprezy czekały darmowe przekąski w bufecie. Festyn zorganizowali: sołtys Wysokiej wraz z radą sołecką, świetlicami wiejskimi w Wysokiej i Iwcu, KGW w Wysokiej i Iwcu oraz OSP w Iwcu.

Nie mogło zabraknąć malowania twarzy.

(ed), fot. nadesłane

Przejażdżki cieszyły się sporym zainteresowaniem.

eprasa.pl fd34cbacd1

Dzieci miały trudne zadanie – wiele z nich po raz pierwszy musiało poradzić sobie z tremą.

Chłopcom nie można było odmówić odwagi. Niektórych z nich mamy, do których były adresowane występy, słuchały osobiście.

Piątka dla każdego uczestnika. Nagrody wręczała dyrektor tucholskiej „jedynki" Marzena Gumińska.

Pierwsze występy, pierwsza trema, pierwszy taki konkurs

Niejedna mama popłakałaby się ze wzruszenia, słuchając swojej pociechy podczas np. recytacji utworów recytowanych właśnie pod jej adresem, zwłaszcza tak dobrze przygotowanych do występu na konkursie zorganizowanym przez nauczycielki ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Tucholi.

Dzieci z uwagą i podziwem słuchały występów swoich koleżanek i kolegów.

To był poważny debiut nie tylko dla wielu uczestników tego konkursu, ale też dla samego przedsięwzięcia. Szkoła Podstawowa nr 1 w Tucholi zorganizowała po raz pierwszy Gminny Konkurs Sceniczno-Plastyczny „Kocham Cię, Mamo!". Konkretnie swoją pracę w powodzenie całości włożyły **Emilia Tyblewska**, **Joanna Wiśniewska**, **Katarzyna Glama**. Pomogli sponsorzy, zaangażowało się jury. Przede wszystkim jednak można było liczyć na głównych bohaterów konkursu, czyli małych podopiecznych tucholskich szkół.

Dzieci w swoich występach skoncentrowały się na swoich mamach. Niektóre z nich zasiadły na widowni i nie kryły wzruszenia i koncentracji, gdy pilnie nagrywały popisy swoich pociech. Były to w niektórych przypadkach słowa jak najbardziej trafne. Mimo skromnego wieku nie zabrakło uczestników, którzy podczas recytacji, śpiewu czy potem wspólnego tańca już mogli zachwycić i dawać nadzieję na rozwój przynajmniej szkolnej kariery aktorskiej. Na zdolność pokonywania debiutanckiej tremy zwrócił uwagę choćby jeden z jurorów, poeta, recytator, a więc fachowiec, tucholanin **Kazimierz Rink**. Uzupełnijmy, że osobną nagradzaną kategorią pierwszego konkursu „Kocham Cię, Mamo!" były prace plastyczne. Kogo jury nagrodziło, a kto zasłużył na wyróżnienie? Odpowiedzi w ramce dołączonej do artykułu.

Tekst i fot. (pp)

Występ taneczny był wisienką na torcie całego konkursowego przedsięwzięcia.

■ Kategoria wokalna

nagroda główna:
Liliana Rydelek – Przedszkole nr 1 w Tucholi

nagrody:
Stefania Cyls – Szkoła Podstawowa nr 1 w Tucholi
Antoni Dzikowski – Przedszkole nr 2 w Tucholi
Julia Grugel – Przedszkole nr 2 w Tucholi
Klaudia Hoffman – Szkoła Podstawowa nr 1 w Tucholi
Marika Łapka – Przedszkole nr 1 w Tucholi

■ Kategoria recytatorska

nagroda główna:
Aleksandra Tyda – Szkoła Podstawowa nr 2 w Tucholi

nagrody:
Ewa Bydłowska – Szkoła Podstawowa nr 1 w Tucholi
Bartosz Kulesza – Szkoła Podstawowa nr 1 w Tucholi
Filip Pieczka – Przedszkole nr 2 w Tucholi
Olga Wysińska – Szkoła Podstawowa nr 2 w Tucholi

■ Kategoria plastyczna

nagrody:
Zofia Mikulska – Przedszkole nr 1 w Tucholi
Filip Rembisz – Przedszkole nr 1 w Tucholi
Liliana Rydelek – Przedszkole nr 1 w Tucholi
Zofia Prądzyńska – Szkoła Podstawowa nr 1 w Tucholi
Patrycja Chabowska – Szkoła Podstawowa nr 1 w Tucholi

– wyróżnienia:
Lena Klunder – Szkoła Podstawowa nr 1 w Tucholi
Karolina Babinska – Szkoła Podstawowa nr 1 w Tucholi
Anastazja Grzonkowska – Szkoła Podstawowa nr 1 w Tucholi
Maria Wiśniewska – Przedszkole nr 1 w Tucholi
Katarzyna Theus – Przedszkole nr 1 w Tucholi
Nadia Angelov – Szkoła Podstawowa nr 2 w Tucholi
Julia Thiede – Szkoła Podstawowa nr 1 w Tucholi
Nadia Gołochowicz – Szkoła Podstawowa nr 2 w Tucholi

Konkurs przewidywał także konkurencję plastyczną.

Nagrodzeni w konkursie „Kocham Cię, mamo"

Śpiewasz piosenki religijne? Zgłoś się na festiwal!

To już XXV Ogólnopolski Festiwal Piosenki Religijnej. Impreza obchodzi w tym roku srebrny jubileusz. Przegląd i finał odbędą się w dniach 12-14 lipca, w piątek i sobotę w Tucholskim Ośrodku Kultury, w niedzielę w amfiteatrze leśnym (Rudzki Most). Na zakończenie tegorocznej edycji zostanie odprawiona jubileuszowa msza dziękczynna pod przewodnictwem ks. biskupa **Arkadiusza Okroja**. Udział w festiwalu można zgłaszać już w biurze festiwalowym, czyli w dwóch miejscach. Pierwszym jest parafia Opatrzności Bożej w Rudzkim Moście: Tuchola, ul. Jana Pawła II 1, tel./fax (52) 334-86-96, e-mail wherold@tuchola.pl. Zgłoszenia przyjmuje także Tucholski Ośrodek Kultury: Tuchola, plac Zamkowy 8, tel./fax (52) 334-33-88, e-mail: tok@tuchola.pl. Wykonawcy mogą rejestrować się do 10 lipca pocztą, faksem lub mailem.

(kt)

eprasa.pl fd34cbacd1

Reklama, ogłoszenie płatne

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.

Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.

Kontakt telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 13:00 **663-626-877**

KONCESJONOWANA AGENCJA OCHRONY MIENIA I OSÓB „BOS"
Mariusz Łaszewski

POSTAW NA BEZPIECZEŃSTWO
- projektowanie systemów alarmowych
- montaż • centrale telefoniczne
- internet bezprzewodowy
- konwoje • ochrona fizyczna
- monitoring

OCHRONA BOS SECURITY

KORZYSTAJ Z USŁUG PROFESJONALISTÓW Z TUCHOLI!

Tuchola, ul. Przemysłowa 4, biuro@ochronabos.pl tel. 52 334 35 14, kom. 603 504 254, 502 722 217

MAJSTER PLUS
DRZWI OKNA PANELE PODŁOGI
PROMOCJA
panel CLASSEN DĄB AVOLA AC4 7 mm
25,90 zł/m²
Tuchola, ul. Chopina 3
tel. 52 569 10 28, tel. kom. 608 025 157
pn.-pt.: 9.00-17.00, sob.: 9.00-13.00
tuchola@majsterplus.com www.majsterplus.com

OFERTA PRACY
Jako wiodący producent materaców i łóżek tapicerowanych na Pomorzu, FABRYKA MATERACÓW „RELAKS", **w związku z nieustannym rozwojem, zatrudni osoby na stanowiska:**
- TAPICER/-KA
- SZWACZ/-KA
- MAGAZYNIER
- PRACOWNIK PRODUKCYJNY

OFERUJEMY:
- pracę w prężnie rozwijającej się firmie
- możliwość przyuczenia do zawodu
- zatrudnienie na podstawie umowy o pracę (pełen etat, część etatu)
- możliwość rozwoju i awansu
- dodatkowe świadczenia z funduszu socjalnego

WYMAGAMY:
- zaangażowania
- motywacji do pracy

CV prosimy przesyłać drogą mailową na: rekrutacja@relaks.eu lub dostarczać osobiście do siedziby firmy – Topole 17 w godz. 8.00-15.00.
FABRYKA MATERACÓW relaks sleep comfort

Mamy zdolnych mechaników

Mechanicy pojazdów samochodowych z Zespołu Szkół Licealnych i Technicznych w Tucholi po raz kolejny udowodnili, że nie mają sobie równych. Są najlepsi w zawodzie.

Zwycięzcy – Damian Mysliński, Michał Jóźwik i Maciej Gwiazdowski oraz opiekunowie Mirosław Borowa i Dariusz Kotlenga.

Spokojnie można o nich tak mówić, ponieważ w konkursie pn. „Najlepszy w zawodzie mechanik pojazdów samochodowych", jaki odbył się w Zespole Szkół Zawodowych w Koronowie, wykazali się wyjątkową wiedzą teoretyczną i praktyczną. Doświadczenie oraz wspomniana wiedza pozwoliły im na pokonanie rywali i zdobycie I miejsca.

W konkursie z ramienia tucholskiej szkoły wystartowali: **Damian Mysliński** z klasy III, który odbywa praktyki w cekcyńskim Zakładzie Mechaniki Pojazdowej w Cekcynie należącym do **Marcina Chmary**, **Michał Jóźwik**, tak że uczeń klasy III praktykujący u Marcina Chmary oraz **Maciej Gwiazdowski** z klasy II kształcący się w zawodzie mechanika pojazdowego u **Kazimierza Gwiazdowskiego**.

Dodajmy, że w zmaganiach konkursowych oprócz ZSLiT brało udział jeszcze 5 szkół z regionu kujawsko–pomorskiego: Zespół Szkół Samochodowych z Bydgoszczy, Zespół Szkół Samochodowych z Torunia, Zespół Szkół Żeglugi Śródlądowej z Nakła nad Notecią, Zespół Szkół, Centrum Kształcenia Ustawicznego z Gronowa oraz gospodarze – Zespół Szkół Zawodowych z Koronowa. Uczniowie rywalizowali ze sobą w czterech konkurencjach. Sprawdzenie wiedzy teoretycznej polegało na rozwiązaniu testu składającego się z 20 pytań dotyczących zagadnień związanych z budową i naprawą pojazdów samochodowych. Następnie trzeba było wykazać się umiejętnościami praktycznymi. Chodziło o rozpoznanie części samochodowych oraz wykonanie czynności obsługowo-naprawczych. Na zakończenie zawodów przeprowadzono najbardziej widowiskową konkurencję – jazdę sprawnościową samochodem osobowym.

Damian, Michał i Maciej świetnie poradzili sobie z wszystkimi zadaniami. To pozwoliło im wyjść na prowadzenie. Do konkursu uczniów przygotowywali nauczyciele przedmiotów zawodowych **Mirosław Borowa** i **Dariusz Kotlenga.**

Lucyna Zdanowska, fot. ZSLiT

Wycieczka w nagrodę

Laureaci gminnego konkursu plastycznego pn. „Nigdy więcej wojny" byli na jednodniowej wycieczce w Gdańsku. Odwiedzili Europejskie Centrum Solidarności oraz Muzeum II Wojny Światowej.

Gdańskie obiekty są pełne multimediów, które w ciekawy sposób prezentują historię.

Oba muzea zrobiły na wszystkich ogromne wrażenie. Na dachu Europejskiego Centrum Solidarności cała grupa skorzystała z tarasu widokowego po to, by podziwiać panoramę Gdańska i Stoczni Gdańskiej. Dzieci miały okazję wsiąść do suwnicy stoczniowej, a także obejrzeć medal Literackiej Nagrody Nobla Czesława Miłosza. Z kolei w Muzeum II Wojny Światowej zasiadły w przedwojennych ławkach szkolnych. Obejrzały także mieszkanie z 1939 r., następnie to samo mieszkanie w 1943 r., a na końcu z 1945 r. Skala zniszczeń i poziom życia w czasie wojny zaskoczyły wszystkich. Uczestnicy wycieczki przespacerowali się także przedwojenną ulicą, aby na zakończenie zwiedzania przejść po jej ruinach. Wycieczka zrealizowana została w ramach projektu „Droga do Wolności". Organizatorami przedsięwzięcia były Tucholski Ośrodek Kultury i Stowarzyszenie Tucholski Pegaz.

(lz), fot. nadesłane

eprasa.pl fd34cbacd1

Kawałek nieba dla najmłodszych

Jak każdego roku Raciąż wywołał radość na twarzy dzieci. Ujawniły się nowe talenty malarskie, wokalne ale i sportowe. Młodzież wykazała się zdolnościami przykładnych dorosłych.

„Zapraszamy" to słowo, które najczęściej padało z ust prowadzącej. **Bernadetta Ossowska** kierowała je w stronę dzieci podczas konkursów oraz wspólnych zabaw. Urozmaicony i bogaty harmonogram sprawił, że młodzi chętnie brali udział w imprezie. Z dmuchanych zamków i zjeżdżalni dzieci korzystały do woli za darmo. Podczas wielu konkurencji rodzice dzielnie wspierali swoje pociechy głośnymi okrzykami.

Malarzowi rośnie konkurencja

Podczas konkursu malarskiego dzieci podzieliły się na drużyny, a tematem ich prac były postacie z bajki.

– Jestem naprawdę ciekawa pracy mojego syna – mówiła jedna z matek malującego dziecka. – Za każdym razem bardzo mnie zaskakuje – dodała nasza rozmówczyni. Wśród prac wyróżniła się postać Minionka namalowanego przez młodych chłopców. Inspiracje do swojego malunku czerpali z koszulki jednego z nich. Ich praca została nagrodzona przez komisję, w której znalazł się raciąski malarz **Henryk Ginter**:

– Rośnie mi ładna konkurencja artystów. Jestem z nich bardzo dumny – powiedział, podsumowując prace.

To czas dla rodziny

Atrakcją imprezy był również młody zespół wokalny prowadzony przez **Marcina Kiedrowskiego**. Głosy dziewczynek chwytały za serce. Dumą pana Marcina były występy solowe, z których był bardzo zadowolony. Na koniec całość podsumował krótkimi, ale bardzo entuzjastycznymi słowami: „Tak, to jest to!".

– Każdego roku nasz Dzień Dziecka jest czasem dla rodziny. Tym razem pogoda dopisała, więc możemy spędzić go w plenerze. Impreza na stadionie należy do tych, podczas których nasz synek spędza czas nie tylko z nami, ale i znajomymi – powiedziała nam jedna z uczestniczek festynu. Jej mąż dodał, że w tym dniu każde dziecko zasługuje na kawałek nieba, które spotyka właśnie tutaj.

W czasie wspólnego tańca nie mogło zabraknąć lokomotywy i kaczuszek prowadzonych przez panią **Anię**. Piosenka „Chocolade" poderwała na nogi niemal każdego młodego uczestnika, jej układ taneczny z pewnością zapadnie w ich pamięci.

Tekst i fot. Paulina Tyde

Za tą wesołą ekipą widać folię, która coraz częściej służy do tworzenia efektownych malunków.

Czy podczas Dnia Dziecka w Raciążu ujawniły się talenty wokalne?

Malowanie twarzy to jedna z ulubionych atrakcji najmłodszych.

Nie tylko leniwa zabawa. Dzieci włożyły mnóstwo wysiłku w konkurencje sportowe.

Ogłoszenie płatne

PODZIĘKOWANIE ZA SPOTKANIE RODZIN RADIA MARYJA I TV TRWAM

Wydawać by się mogło, że będzie to kolejny zwykły czerwcowy dzień w naszej parafii Opatrzności Bożej. Był zdecydowanie inny i na długo zostanie w mojej pamięci. Przygotowania do tego dnia rozpoczęły się już we wrześniu ubiegłego roku.

Nadszedł wreszcie długo wyczekiwany poniedziałek, 3 czerwca 2019 r. Przede mną zapaliło się małe czerwone światełko na kamerze nr 1 TV Trwam, a ręka kamerzysty poszła w dół. Jestem na antenie i mogę połączyć się nie tylko ze wszystkimi tak licznie zgromadzonymi w kościele, ale z telewidzami całego świata oraz zgromadzonymi przy odbiornikach Radia Maryja. W jednej chwili mogę połączyć się ze wszystkimi, którzy przyszli do naszej świątyni, ale i z chorymi, którzy zostali w swoich domach rodzinnych, domach opieki i szpitalach. To jest po prostu cud XXI wieku, że wszyscy możemy połączyć się w jedną wielką rodzinę.

Pragnę wyrazić swoją wdzięczność najpierw Bożej Opatrzności, bo ona czuwała nade mną od początku, aż do przyjazdu Radia Maryja i TV Trwam do naszej parafii. Dziękuję przede wszystkim o. Tadeuszowi – dyrektorowi Radia Maryja i TV Trwam, że wysłał do nas tak cudownych ludzi, którzy tworzą profesjonalną rodzinę operatorów Radia Maryja i TV Trwam. Dziękuję o. Grzegorzowi, że do nas przyjechał i w jednej chwili sprawił, że mogliśmy połączyć się we wspólną Rodzinę Radia Maryja z obecnymi w naszym kościele przedstawicielami różnych miast i wsi z Kół Radia Maryja, ale i z tymi, którzy łączyli się z nami przed telewizorami i radioodbiornikami z całego świata i w tej samej chwili mogliśmy być na żywo w dialogu z o. dyrektorem Tadeuszem na falach eteru, a nieco później łączyć się duchowo z kościołem NMP Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II w Toruniu przez modlitwę Aktu oddania się Matce Bożej pod przewodnictwem o. Grzegorza.

Dziękuję wszystkim księżom, którzy uczestniczyli we Mszy św., a przybyli z całej Polski. Dziękuję ks. infułatowi Tadeuszowi Brzezińskiemu – Dziekanowi Kapituły Katedralnej Pelplińskiej za przewodniczenie Mszy św. i wygłoszoną homilię. Dziękuję p. Marzenie Mathii za przygotowanie programu słowno-muzycznego pt.: „20. rocznica pobytu św. Jana Pawła II w Pelplinie", a wykonanego przez naszą scholę Aniołki. Dziękuję p. organiście Radkowi Megerowi za oprawę muzyczną oraz firmie akustycznej ze Świecia i Tucholi za nagłośnienie. Dziękuję za oprawę wokalno-muzyczną na scenie Amfiteatru Leśnego p. Darkowi Krygowskiemu. Dobór repertuaru przypadł do gustu zarówno starszemu, jak i młodszemu pokoleniu.

Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania spotkania Kół Rodzin Radia Maryja na czele z Regionalnym Kołem Radia Maryja i jego przewodniczącym p. Jerzym Kądzielą. Dziękuję tym, którzy byli w „Rozmowach niedokończonych" w Radio Maryja, a więc p. Justynie Zawiszewskiej, małżeństwu Alinie i Jerzemu Jakóbczakom oraz p. Jerzemu Kądzieli. Dziękuję całej ekipie operatorów Radia Maryja i TV Trwam, bez których nie byłoby transmisji.

Dziękuję wszystkim, którzy przygotowali ciepłą kolację z pieczywem dla wszystkich uczestników spotkania Rodziny Radia Maryja oraz tych, którzy przybyli jako rodzina naszej i sąsiednich parafii tucholskich, jako sympatycy, którym bliskie jest Radio Maryja i TV Trwam.

Oczywiście nie byłoby tak wielkiego i pięknie przygotowanego spotkania, gdyby nie było sponsorów i wolontariuszy. Dziękuję obsłudze kulinarnej z różnych Kół Gospodyń. Panie w pięknych strojach borowiackich częstowały smakołykami głodnych i spragnionych, a jednocześnie promowały nasz region borowiacki w TV Trwam. Serwowały przygotowane przez siebie potrawy regionalne oraz dostarczone przez innych producentów z różnych firm z Tucholi i okolic. Dziękuję p. Zenobii Majce – przewodniczącej Stowarzyszenia KGW w Tucholi. Dziękuję Piekarni i Cukierni Zakryś, Masarni M. Łepek w Cekcynie, Zakładowi Mięsnemu Skiba, GS Tuchola, firmie G. Nieżórawskiego, firmie St. Wojciechowkiego, GS Tuchola oraz Hurtowni Spożywczej. Dziękuję za pomoc organizacyjną Urzędowi Gminy Tuchola. Dziękuję też za piękną promocję, a zarazem dekorację w barze naszego amfiteatru wszystkim borowiackim hafciarkom.

Pragnę bardzo serdecznie podziękować wszystkim za wysiłek, trud, serce i zaangażowanie, jakie zostały włożone w przygotowanie spotkania Rodzin Radia Maryja i TV Trwam w naszej parafii w poniedziałkowy wieczór, 3 czerwca 2019 r.

Ks. Wiesław Herold – proboszcz parafii Opatrzności Bożej

eprasa.pl fd34cbacd1

Witamy na świecie

W ciągu kilku ostatnich dni przyszli na świat:

Fot. (lz)

Zuzanna Belt, 4.06, Wętfie, 58 cm, 3670 g

Julian Jezierski, 5.06, Osówek, 59 cm, 3900 g

Maria Brunka, 5.06, Pawłowo, 55 cm, 2980 g

Marianna Ryckowska, 6.06, Chojniczki, 55 cm, 3880 g

Nikodem Połom, 6.06, Szlachta, 59 cm, 3940 g

Korneliusz Pupel, 6.06, Dąbrówka, 60 cm, 4060 g

Antonina Jadwiga Kożuch, 7.06, Tuchola, 51 cm, 2750 g

Nikodem Szmelter, 8.06, Mała Cerkwica, 56 cm, 3160 g

Mikołaj Synakiewicz, 10.06, Bysław, 59 cm, 4210 g

Gratulujemy rodzicom

Tygodnik Tucholski

Ogłoszenie płatne

Wakacje w Spółdzielni Socjalnej Progres

Progres

Szanowni Rodzice

Wakacje zbliżają się wielkimi krokami. Wychodząc naprzeciw potrzebom naszych dzieci, zaplanowaliśmy w Spółdzielni Socjalnej Progres ofertę zajęć wakacyjnych skierowaną do dzieci w różnym wieku, z różnym temperamentem i zainteresowaniami. Mamy nadzieję, że każde dziecko z naszych zajęć wyniesie wspomnienia doskonałej zabawy, odkryje własne możliwości i umiejętności, a Wy, Drodzy Rodzice i Opiekunowie, będziecie zadowoleni, że dzieci nie spędzają wakacji z przysłowiowym „kluczem na szyi" lub przed komputerem.

Wakacje dla Małych Łowców Przygód

Kiedy rodzice męczą się w pracy, dzieci pod opieką bawią się w lesie, nad jeziorem. W programie warsztaty garncarskie, filcu, gry terenowe i wiele innych atrakcji przygotowanych przez Animatora Zabawy, terapeutów zajęciowych oraz instruktorów rekreacji i pedagogów. Dzieci będą miały zapewnioną opiekę doświadczonych opiekunów oraz posiłki w cenie. Oferta dla dzieci w wieku od 7 do 13 lat.

Miejsce: Piła koło Gostycyna

Terminy: od 1 do 5 lipca 2019 r. oraz od 15 do 20 lipca

Zapisy do 22 czerwca na pierwszy termin i do 6 lipca na drugi.

Wakacyjne warsztaty terapeutyczne dla dzieci w wieku od 4 do 6 roku życia z zaburzeniami integracji sensorycznej i opóźnionym rozwojem mowy

Adresowane do dzieci aktywnych, potrzebujących wsparcia w zakresie rozwoju mowy i zaburzeń integracji sensorycznej.

Nasze pięciodniowe zajęcia zostały przygotowane w oparciu o: Metodę Ruchu Rozwijającego Weroniki Sherborne, muzykoterapię, bajkoterapię, arteterapię, terapię SI i fizjoterapię, łączone z terapią logopedyczną, terapią wzroku oraz terapią słuchu.

Miejsce: Spółdzielnia Socjalna Progres, ul. Świecka 45a; 89-500 Tuchola

Termin: od 15 do 19 lipca 2019 r.

Zapisy do 10 lipca

Wakacyjny kurs języka angielskiego na wesoło

Zajęcia przeznaczone dla dzieci klas 1-3 szkoły podstawowej. Chcielibyśmy, aby każdy uczestnik kursu kojarzył naukę języka angielskiego z miłą atmosferą oraz aby każdy mógł aktywnie uczestniczyć w zajęciach. Celem kursu jest budowanie motywacji do nauki języka obcego już od na jmłodszych lat. Skupiamy się również na kształtowaniu umiejętności mówienia i rozumienia ze słuchu.

Nauka języka angielskiego połączona jest z zabawami ruchowymi, muzyką oraz plastyką. Zajęcia prowadzone są poprzez zabawę z wykorzystaniem piosenek, wierszyków, gier, zajęć manualnych, a dla miłośników technologii informacyjnej jest przygotowana specjalna oferta z wykorz ystaniem tzw. „MAGICZNEGO DYWANU". W trakcie kursu, podopieczni nie tylk o aktywnie korzystają z języka obcego, ale mają też szansę zapozn ać się z kulturą i tradycjami krajów anglojęzycznych.

Miejsce: Spółdzielnia Socjalna Progres, ul. Świecka 45a; 89-500 Tuchola

Termin: od 22 do 26 lipca 2019 r.

Zapisy do 15 lipca 2019 r.

Wszelkich informacji udzielimy z przyjemnością w siedzibie Spółdzielni na ulicy Świeckiej 45a (obok OPS) w Tucholi lub telefonicznie:

662 480 764 660 088 129 698 119 921

eprasa.pl fd34cbacd1

Pragną normalnego domu...

Niestety, wszystko wskazuje na to, że znowu zaczął się okropny sezon na porzucanie psiaków. Tylko przez ostatnie dni na terenie gminy Kęsowo znaleziono aż cztery bezpańskie czworonogi. Wszystkie przebywają teraz na terenie Zakładu Gospodarki Komunalnej w Kęsowie. Chcesz dać im nowy, normalny dom? Numer, pod który można dzwonić w sprawie psów: 52 334 40 91, wew. 15.

(kt), fot. nadesłane

Co? Gdzie? Kiedy?

Gmina Lubiewo

• W pierwszym tygodniu wakacji (w czwartek, 27 czerwca) B-CKiP organizuje wycieczkę do Gdańskiego Ogrodu Zoologicznego. Mogą wziąć w niej udział dzieci, które ukończyły 7 lat, ze świetlic w: Lubiewie, Trutnowie, Lubiewicach, Klonowie i Suchej. Koszt wyjazdu wynosi 30 zł. Zapisy w świetlicach wiejskich lub pod numerem tel. 512-864-195. Dla dzieci z Bysławia i okolic zorganizowany zostanie drugi wyjazd do zoo w pierwszym tygodniu lipca. Szczegóły niebawem. (kt)

Gmina Tuchola

• W piątek, 14 czerwca, w sali wystaw Tucholskiego Ośrodka Kultury odbędzie się otwarcie wystawy pt. „Na czterech łapach" pracowni plastycznej Sztukarnia. Jednak ten wernisaż, który rozpocznie się o godz. 17.00, będzie inny niż wszystkie. Biletem wstępu mają być podarunki dla psiaków z Przytuliska w Bysławiu. Mile widziane będą: smycze, obroże, koce, gryzaki, przysmaczki, miski, karma itp. (kt)

• W poniedziałek, 17 czerwca o godz. 18.00 na tucholskim rynku odbędzie się koncert w wykonaniu Reprezentacyjnej Orkiestry Lasów Państwowych przy Technikum Leśnym im. A. Loreta w Tucholi pod kierownictwem artystycznym Mirosława Pałczyńskiego. Wstęp na koncert jest wolny. W razie niepogody muzyczna impreza odbędzie się w TOK-u. (lz)

zmarli

✝ Robert Szmelter, l. 27 – Kęsowo
✝ Bogusław Eugeniusz Siniło, l. 66 – Tuchola
✝ Henryk Karwat, l. 65 – Tuchola
✝ Marianna Wetrow, l. 93 – Wysoka

G.

Reklama, ogłoszenie płatne

„Nie odchodzi się tak naprawdę i zupełnie, bo mimo wszystko pozostaje się w czyjejś pamięci i czyimś czekaniu"

Pani Justynie Górce

Przewodniczącej Rady Rodziców SOSW w Tucholi

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia z powodu śmierci

Ojca

składają: uczniowie, dyrekcja, grono pedagogiczne oraz pracownicy Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Tucholi

✝

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych"

Serdeczne podziękowania wszystkim Bliskim, Znajomym, Kolegom, Koleżankom, Delegacjom i Księżom, którzy okazali wiele życzliwości oraz uczestniczyli we mszy św. i ostatniej drodze

śp. Bogusława Siniło

Państwa obecność i współczucie były dla nas ważnym wsparciem w tych trudnych chwilach. Dziękujemy.

Rodzina

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o.
ul. Świecka 68, Tuchola
• profesjonalna obsługa uroczystości pogrzebowych
• przewozy zwłok w kraju i z zagranicy
• kopanie grobów
• nowoczesny sprzęt
• bezpłatne korzystanie z kaplicy i chłodni
WYPŁATA ZASIŁKU POGRZEBOWEGO OD RĘKI
TELEFONY CZYNNE CAŁĄ DOBĘ:
52 33 65 739; tel. kom. 603 265 868

informator borowiacki

■ pogotowie
telefon alarmowy 999
Tuchola, ul. Nowodworskiego 14–18,

■ szpital
Tuchola, ul. Nowodworskiego 14–18, tel. centrala: 52 33 605 00, fax 52 33 605 04

■ przychodnie gminne
Cekcyn, ul. Dworcowa 6, tel. 52 33 475 10
Gostycyn, ul. Bydgoska 12, tel. 52 33 460 24
Kęsowo, ul. Łąkowa 1, tel. 52 33 440 13
Lubiewo, ul. Wojska Polskiego 41, tel. 52 33 493 79
Śliwice, ul. Szkolna 7, tel. 52 33 400 19
Tuchola, MCL, ul. Świecka 27: Poradnia Dziecięca tel. 52 33 657 60; Poradnia Ogólna tel. 52 33 433 44;

■ policja
telefon alarmowy 997, 112
Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 66 315
Gostycyn, ul. Bydgoska 6/3, tel. 52 33 66 320
Śliwice, ul. ks. Sychowskiego 30, tel. 52 33 66 330
Tuchola, ul. Dworcowa 17a, tel. 52 33 66 200

■ straż pożarna
telefon alarmowy 998
Cekcyn, OSP – tel. 534 741 733
Kęsowo, ul. Wyzwolenia 2, tel. 691 600 998
Lubiewo, tel. 52 33 493 81
Śliwice, ul. Dworcowa 11, tel. 52 33 400 08
Tuchola, ul. Sępoleńska 20, tel. 52 33 612 27, 52 33 612 28

■ pogotowie gazowe
tel. alarmowy 992

■ posterunek energetyczny
tel. alarmowy 991 (Chojnice)

■ wodociągi
Tuchola, ul. Warszawska 7, tel. 52 33 450 58, 727 686 700 (telefony czynne całą dobę)
Cekcyn „Tuchwod", tel. 52 33 433 08 (czynny całą dobę) tel. 509 227 526 (po godz. 15.00)

■ ciepłownia
Tuchola, ul. Witosa 4, tel. 52 55 90 297

■ starostwo
Tuchola, ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 00, 52 559 07 30

■ urzędy gmin
Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 475 50
Gostycyn, ul. Bydgoska 8, tel. 52 33 673 10
Kęsowo, ul. Główna 11, tel. 52 33 440 91
Lubiewo, ul. Hallera 9, tel. 52 33 493 10
Śliwice, ul. ks. Sychowskiego 30, tel. 52 33 407 10
Tuchola, pl. Zamkowy 1, tel. 52 56 425 00

■ urząd skarbowy
Tuchola, pl. Zamkowy 4, tel. 52 33 63 300 – do 328

■ urzędy pocztowe
Bysław, ul. Główna 59, tel. 885 900 508
Cekcyn, ul. Wczasowa 3, tel. 52 33 472 00
Lubiewo, ul. Wojska Polskiego 43, tel. 885 920 802
Kęsowo, ul. Główna 32a, tel. 885 900 238
Gostycyn, ul. Bydgoska 6, tel. 52 33 460 60
Tuchola, ul. Świecka 25, tel. 52 33 486 01, 52 33 486 02, 52 33 486 10
Tuchola, al. LOP 9, tel. 885 952 166
Śliwice, ul. Dworcowa 37, tel. 52 33 400 77

■ informacja turystyczna
Tuchola, ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89

■ informacja PKS
tel. 52 39 740 34 – Chojnice

■ ośrodki kultury
Cekcyn, ul. Szkolna 4, tel. 52 33 475 76
Gostycyn, ul. Główna 35, tel. 52 33 461 53
Kęsowo, ul. Główna 7, tel. 52 33 440 29
Lubiewo, tel. 512 864 195
Śliwice, ul. Dworcowa 37, tel. 52 33 400 71
Tuchola, pl. Zamkowy 8, tel. 52 33 433 88

■ muzea i wystawy
Tuchola, Muzeum Borów Tucholskich, ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89
Wielki Mędromierz nr 20, Izba Tradycji (pojazdy i sprzęty zabytkowe), otwarte: soboty w godz. 14.00-18.00, tel. 608 846 245, wstęp bezpłatny, muzeum udostępnione także dla osób niepełnosprawnych

■ biblioteki
Tuchola, Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Pocztowa 7a, tel. 52 33 450 38, 52 33 458 65.
Bysław, biblioteka publiczna, filia, tel. 52 33 498 81
Cekcyn, ul. Szkolna 4, tel. 52 33 475 68
Gostycyn, Biblioteka Publiczna, ul. Sępoleńska 12a, tel. 52 33 462 51
Lubiewo, biblioteka gminna, tel. 663 884 662
Śliwice, Gminna Biblioteka Publiczna, ul. Dworcowa 11, tel. 52 33 40 152

■ msze święte
Tuchola, Parafia pw. Bożego Ciała, ul. Świecka 24, godziny: 7^{30}, 9^{00}, 10^{30}, 12^{00}, 18^{00}, msza niedzielna w sobotę o 18^{00}.
• Parafia pw. Opatrzności Bożej, ul. Jana Pawła II 1, godziny: 8^{00}, 10^{00}, 11^{30}.
• Parafia pw. św Jakuba Apostoła, ul. Chojnicka 28, godziny: 8^{30}, 10^{00}, 12^{00}, 17^{00}, msze niedzielne, Kiełpin, godz. 11^{00}, Białowieża, godz.16^{00}.
• Parafia pw. św. Bartłomieja, godziny: 8^{00}, 9^{30}, 11^{00}, 12^{15}, 16^{00} msze niedzielne.

■ rzecznik konsumentów
Tuchola, Powiatowy Rzecznik Konsumentów, ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 33

■ pomoc dla rodzin
Tuchola, pl. Zamkowy 1 – Gminny Ośrodek Wsparcia dla Rodzin; bezpłatna pomoc: środa 16.00-20.00 (psycholog), czwartek 15.00-19.00 (radca prawny)
Tuchola, ul. Nowodworskiego 14-18, szpital, poradnia uzależnień – AL-ANON, Grupa Samopomocowa Krewnych i Przyjaciół Alkoholików; spotkania w poniedziałki o godz. 18.00; tel. 888 586 777

Prosimy o informowanie redakcji o zmianach (tel. 52 33 630 50)

Reklama

ZAKŁAD POGRZEBOWY
BOLIŃSCY
Pomożemy godnie pożegnać bliską Ci osobę...
* Kompleksowa organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych
* Własna chłodnia i kaplica - Dom Pogrzebowy "Bolińscy"
* Przewóz zmarłych w kraju i za granicą
* Wypłata zasiłku pogrzebowego przed pogrzebem
tel. 500 206 206 – czynny całodobowo
Tuchola, ul. Starodworcowa 1 (przy bocznej bramie cmentarza)

eprasa.pl fd34cbacd1

Wielki mundial małych piłkarzy

Sportowe marzenia najmłodszych wojowników z futbolówką przy nodze tu mogły mieć spełnienie. Drużyny jak narodowe teamy, zawodnicy jak gwiazdorzy z pierwszych stron gazet.

Świadomość, że można się wcielić w sportowca z narodowym logo na piersi, na pewno uskrzydla. Wszystko to odczuli mali piłkarze z Tucholi i Gostycyna. Pojechali 30 kwietnia do Bydgoszczy, by wziąć udział w Minimundialu Bydgoszcz 2019. Doskonałym powodem zorganizowania tego typu wydarzenia były rozpoczynające się później Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej U20. Bydgoszcz jest jednym z miast goszczących młode talenty futbolu grające o najwyższe trofea.

Myśliwiec jako Nigeria – chłopcy co prawda nie byli czarnoskórzy, ale zagrali jako Afrykanie.

■ Tucholanka ARKO:
Piotr Ryl, Jędrzej Oleszkiewicz, Hubert Szulc, Jarosław Augustyński, Filip Olejnik, Juliusz Górra, Igor Napiontek, Igor Petrus, Jędrzej Jaworski, Olgierd Alichniewicz

■ Myśliwiec Gostycyn:
Kacper Kuligowski, Filip Kuligowski, Mikołaj Łoński, Bartosz Szumielski, Tomasz Szumielski, Bartosz Falkowski, Aleksander Aitchison, Jakub Karnowski, Mateusz Rompalski, Maja Wiśniewska, Kacper Mosek

Tucholanka ARKO jako Meksyk

Jak wielka była konkurencja wśród chłopaków z rocznika 2008, świadczą słowa trenera Tucholanki ARKO Arkadiusza Gostomskiego.

– Spośród około 150 drużyn z naszego rocznika – w skali województwa – do turnieju zostały zaproszone przez organizatora, Kujawsko-Pomorski Związek Piłki Nożnej, 24 ekipy – opowiada trener młodych tucholan. – Decydująca tu była trzecia runda ligi orlika; stamtąd kwalifikowali się do minimundialu zwycięzcy i zespoły z drugich miejsc.

Stawkę drużyn w małych mistrzostwach świata uzupełniły teamy z okręgów włocławskiego i toruńskiego. Każda drużyna grająca na obiektach bydgoskiego Zawiszy najpierw wylosowała kraj, którego nazwę przyjęła w zmaganiach. Obowiązywał tu system jak w prawdziwym mundialu – powstało sześć grup po cztery ekipy. Tucholanie jako Meksyk trafili do wspólnego koszyka z Włochami (Chemik Bydgoszcz), Japonią (MGKS Lubraniec) i Ekwadorem (Chełminianka Chełmno).

Tucholanie wyszli w świetnym stylu z pierwszego miejsca, wygrywając: 1:0 z Włochami (gol Igora Petrusa), 7:0 z Japonią (bramki: Igora Napiontka – dwie, Olgierda Alichniewicza, Huberta Szulca, Jędrzeja Jaworskiego, Jarosława Augustyńskiego, Juliusza Górry – po jednej) i 5:0 z Ekwadorem (trafienia Olgierda Alichniewicza – dwa; Igora Petrusa, Jędrzeja Jaworskiego i Jędrzeja Oleszkiewicza po jednym). W jednej ósmej finału odbył się niemal bratobójczy pojedynek – tucholanie trafili na gostycynian. Tucholanie z Ameryki Północnej pokonali gostycynian – Afrykańczyków z Nigerii 3:1 i weszli do ćwierćfinału. Tam już nie było lekko – po remisie 1:1 z Portugalią (Wisełką Fordon Bydgoszcz) podopieczni Arkadiusza Gostomskiego wygrali w rzutach karnych 3:1. Półfinał był dla chłopców z Tucholi czymś wyjątkowym – dotąd grali na bocznych boiskach, teraz mieli możliwość stoczenia boju na płycie głównej. W tym samym stosunku bramkowym (1:2) młodzi piłkarze ze stolicy Borów przegrali batalię półfinałową i o trzecie miejsce w minimundialu. Najpierw nie po myśli poszedł mecz o wejście do finału z Hondurasem (Notecianką Pakość), potem pojedynek o III miejsce z Panamą (Juventusem Academy Bydgoszcz).

Nie mówili po hiszpańsku jak Meksykanie, ale pozostali świetnie grającą Tucholanką.

– Dla moich piłkarzy to życiowy sukces, tak można śmiało powiedzieć – podsumowuje Arkadiusz Gostomski. – Czwarta lokata na grubo ponad sto zespołów w województwie. Jest się z czego cieszyć. Poza tym gra na wielkim stadionie. To robi wrażenie i zapisuje się w pamięci.

Myśliwiec jako Nigeria

Młodzi piłkarze z Gostycyna dzięki podobnym, solidnym wynikom ligowym znaleźli się w składzie minimundialu. Dla podopiecznych Jarosława Kuligowskiego był to pierwszy turniej, gdzie mogli się zetknąć z drużynami dotąd nieznanymi; ponadto sam prestiż wydarzenia wywarł na małych sportowcach wielkie wrażenie.

– Nie ukrywam, że dla mnie i chłopców była to potężna dawka emocji, która jednak świadczy, jak porządna jest nasza praca na co dzień, w zmaganiach ligowych – ocenia trener Myśliwca.

Gostycynianie przegrali w starciach grupowych w pierwszym meczu z Katarem (Polonia II Bydgoszcz) 1:4, później dwiema bramkami wygrali z USA (Start Radziejów), by przegrać ostatni mecz z Ukrainą (Olimpią Grudziądz) 1:2. W późniejszej fazie Myśliwiec spotkał się z Tucholanką ARKO, o czym wyżej. Gostycynianie ostatecznie uplasowali się na jedenastym miejscu w mistrzostwach świata małych sportowców.

– Zebraliśmy sporo cennego doświadczenia. Jest ono o tyle ważne, iż wierzę, że w przyszłości zaprocentuje na wszystkich boiskach. Wszyscy moi piłkarze zasługują na brawa.

Tekst Jarosław Kania, fot. Dariusz Stoński, nadesłane

Lider mógł czuć się zagrożony

Tego, że dotychczas niezwyciężonym w ogólnej klasyfikacji jest Włodzimierz Wruck, można było się spodziewać.

Jednak podczas ostatniej rundy tucholanin poczuł na plecach oddech rywala – w tym przypadku Włodzimierza Jastrzębskiego; historyka, którego życiową pasją są właśnie szachy, a który z Tucholą jest dość mocno związany. Obaj panowie uzyskali tę samą liczbę punktów. O najwyższej lokacie w tym dniu zadecydowały niuanse wynikające z regulaminu szachowego.

W ostatni czwartek maja przy stolikach zasiadło stałe grono miłośników batalii na szachownicy. Jak zwykle w ciszy przystąpili do bojów, posilając się kawą i czymś słodkim – wszak jak stwierdzili z przymrużeniem oka, wielkie bitwy kosztują dużo sił, które trzeba uzupełniać.

W klasyfikacji generalnej niezmiennie prowadzi z potężną przewagą Włodzimierz Wruck. Różnica punktowa nie wskazuje na to, by w najbliższym czasie coś się w tej kwestii zmieniło. Za to za plecami lidera jest nadzwyczaj ciasno – aż trzech sportowców ma po 18 punktów.

Tekst i fot. Jarosław Kania

■ Piąta runda (30 maja)
1. Włodzimierz Wruck – 5,5 pkt.
2. Włodzimierz Jastrzębski – 5,5 pkt.
3. Zdzisław Biegański – 5,0 pkt.
4. Piotr Jarosz – 4,0 pkt.
5. Paweł Leszczyński – 3,0 pkt.

■ Klasyfikacja generalna
1. Włodzimierz Wruck – 34 pkt.
2. Aleksander Kiełbratowski – 18 pkt.
3. Piotr Jarosz – 18 pkt.
4. Zdzisław Biegański – 18 pkt.
5. Włodzimierz Jastrzębski – 13 pkt.

Włodzimierz Wruck – niezmienny lider tucholskich rozgrywek.

eprasa.pl fd34cbacd1

Medal na mistrzostwach świata był blisko

Natalia Bucholc sprawiła, że kręglarskie mistrzostwa świata w czeskich Rokycanach miały tucholski akcent.

Powołanie Borowiaczki do kadry narodowej już było samo w sobie wielkim wyróżnieniem Natalii Bucholc. Jej start również obfitował w wiele emocji.

Na wstępie trzeba zaznaczyć, że czeskie mistrzostwa świata dotyczyły nie tylko rywalizacji indywidualnej, ale też: zespołowej, tandemów, sprintów w obu kategoriach płciowych. Natalia Bucholc startowała w kategorii U18. Zagrała tylko dwa i pół toru, jak sama to określa fachowo, ale jest zadowolona ze swojej postawy.

– Bycie rezerwową w starcie drużynowym na takich zawodach niesie pewne ograniczenia. Wiąże się bezpośrednio z tkwieniem na rezerwie również w zmaganiach indywidualnych – opowiada Natalia Bucholc. – Swój debiut uważam za udany, choć jeszcze wiele przede mną, bo wymaga to stałej pracy, regularnych treningów i startów na zawodach rangi ogólnopolskiej.

Młoda tucholanka zmieniła na torach Wiktorię Jądrzyk z Wronek podczas drużynowej konkurencji kobiet, zdobywając w swoim występie 334 punkty. Jak podkreśla Natalia, w drużynie narodowej panował życzliwy, przyjacielski klimat; w końcu wszystkie zawodniczki znają się doskonale z lokalnego podwórka, gdy nie muszą wyjeżdżać za granicę, by rywalizować w doborowej stawce. Sama oprawa podczas mistrzostw zasługiwała na brawa.

– Ośmiotorowa kręgielnia to wymóg regulaminowy. Więcej frajdy wszystkim startującym sprawił podgląd video w samej kręgielni podczas prezentacji. Można było na wielkich ekranach zobaczyć nad każdym torem, na którym się startowało, własną twarz, życiowy wynik i potem rezultaty na bieżąco – opowiada tucholanka. – Tory mi odpowiadały, a kulano według zasad superligi – 4 razy po 30 rzutów na czterech torach, na każdym 15 kręgli pełnych i tyle samo zbieranych.

Gdyby nie Chorwatka...

Natalia Bucholc z uśmiechem opowiadała o mistrzostwach, jednak sportowa złość pojawiła się na jej twarzy, kiedy wspomina swój występ w sprintach. Wygrała w pierwszym starciu z Serbką Tanją Petrovic dzięki rzutom zwycięstwa 16:15. W drugim pojedynku było łatwiej; Słowaczka Sona Makranska przegrała z tucholanką 17:22. W trzecim starciu Natalia musiała uznać wyższość Chorwatki Anamarii Grdic – późniejszej wicemistrzyni świata.

Natalia jest zadowolona ze swojego występu. Liczy, że w przyszłości też zapracuje i zasłuży na wielką przygodę sportową.

– Gdybym z nią wygrała, miałabym prawdopodobnie medal – ocenia tucholanka. – Sport jednak właśnie taki jest – daje nadzieje, potem każe je porzucić. I tak jestem z siebie bardzo zadowolona. To był mój debiut na mistrzostwach świata i cieszę się z sukcesów naszej reprezentacji. Znalazłam czas na podziwianie krajobrazów, na odpoczynek, by wciąż nie myśleć o tej odpowiedzialności i wadze zawodów. Mieszkaliśmy w hotelu w Pilźnie. Poznałam zabawne uroki czeskiego języka, gdy tak łatwo pomylić się choćby w kwestii zamawiania jedzenia.

Mamy nadzieję, że wielka przygoda w kadrze narodowej Natalii Bucholc to początek jej dalszej kariery sportowej zaznaczonej już w tak młodym wieku ważnym występem poza granicami kraju.

Jarosław Kania, fot. nadesłane

■ Klasyfikacja indywidualna kobiet
1. Natasa Radic – Słowenia
2. Anamarija Grdic – Chorwacja
3. Nicola Kobiór – Polska

■ Klasyfikacja indywidualna mężczyzn
1. Simon Axthelm – Niemcy
2. Erik Gallo – Słowacja
3. Tim Brachtel – Niemcy

■ Klasyfikacja drużynowa kobiet
1. Czechy – 2276 pkt.
2. Austria – 2252 pkt.
3. Słowenia – 2234 pkt.
4. Polska 2196 pkt. (Natalia Bucholc – 334 pkt.)

■ Klasyfikacja drużynowa mężczyzn
1. Niemcy – 2434 pkt.
2. Słowenia – 2382 pkt.
3. Słowacja – 2304 pkt.
6. Polska – 2258 pkt.

■ Tandemy kobiet
1. Polska (Nicola Kobiór, Nicoletta Dudziak)
2. Austria
3. Serbia

■ Tandemy mężczyzn
1. Serbia
2. Słowenia
3. Polska (Szymon Kosz, Jakub Cwojdziński)

Piłka młodzieżowa

Chemik lepszy o jedno trafienie

Jakub Rostankowski zaliczył już mecze także w drużynie seniorskiej.

Tucholanka Tuchola – Chemik II Bydgoszcz 2:3 (0:1). Bramki: Prądzyński (48), Pieczka (70)

■ Tucholanka: Kęsik, Rostankowski, Grzeszczak, Welsandt, Parszyk, Podlewski (46 Deja), Materac, Prądzyński, Kołodziejski (46 Pieczka), Marciniak, Nitka

Zaplecze dorosłej Tucholanki to chłopcy z rocznika 2002 i młodsi. Grają w III lidze okręgowej, do której awansowali jesienią ubiegłego roku. W lidze gra sześć drużyn. Na 29 maja zajmowali w tabeli trzecią lokatę, a zostały im trzy mecze do rozegrania.

Mecz ligowy juniorów młodszych Tucholanki nie mógł się nie podobać. Wiele akcji dało szansę na strzelenie goli z jednej i z drugiej strony. Początek pojedynku wydawał się być bardziej korzystny dla Borowiaków, którzy kilkoma prostopadłymi zagraniami starali się zagrozić bramce bydgoszczan. Już w 16 minucie Szymon Kołodziejski w starciu sam na sam z bramkarzem uderzył w boczną siatkę. Kilka minut potem Paweł Prądzyński okiwał obrońcę i strzelał prawie z zerowego kąta.

Chemik objął prowadzenie po niezwykle dla siebie szczęśliwej akcji. Wiktor Kęsik wyszedł w sytuacji oko w oko z napastnikiem dość daleko – na granicę pola karnego; wybił piłkę, ale ta trafiła idealnie na stopę pomocnika z Bydgoszczy, który z około 30 metrów skierował ją prosto w okienko. Był to zapewne strzał życia tego piłkarza.

Gol uskrzydlił gości, którzy naciskali coraz mocniej. Tucholanie cofnęli się zbyt głęboko i przez dłuższy czas pozwolili zamknąć się na swojej połowie. W środku pola gry była dziura; tam bydgoszczanie zaczynali swoje akcje. Wiktor Kęsik popisał się rewelacyjną interwencją w 44 minucie. Obronił potężny strzał z głębi pola.

Więcej goli posypało się w drugiej odsłonie meczu. Już trzy minuty po gwizdku Paweł Prądzyński wykorzystał stratę piłki w obronie i uderzył na remis.

Dwie minuty potem goście znów wyszli na prowadzenie. Źle ustawiona linia obrony pozwoliła napastnikowi Chemika mieć wokół siebie dużo miejsca, by skutecznie strzelić.

Adrian Pieczka w 54 minucie uderzył w słupek bezpośrednio z rzutu wolnego. Ten sam gracz strzelił na 2:2 po dośrodkowaniu z głębi boiska. Musnął futbolówkę, której lot zmylił bramkarza gości. Wynik ustalono w 84 minucie. Uderzenie z wolnego obronił Wiktor Kęsik, jednak przy dobitce był bez szans. Na wyrównanie strat Tucholance zabrakło czasu.

Tekst i fot. Jarosław Kania

Reklama

PUNKT PRODUCENTA
OKNA I DRZWI NA ŚWIAT
PORTA DRZWI OKNA FAKRO BRAMY HÖRMANN
• rolety, żaluzje, moskitiery, SIATKI PRZECIWPYŁKOWE
• panele podłogowe bezklejowe, ścienne, listwy wykończeniowe
• profesjonalny montaż, doradztwo
• pomiar, wycena i transport gratis
RATY DUŻY WYBÓR DRZWI WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH RATY
TUCHOLA – RUDZKI MOST, ul. HALLERA 2, tel. 52 33 65 105
(przy salonie meblowym w Rudzkim Moście)

eprasa.pl fd34cbacd1

Sztuki walki

Sukces w ważnej federacji. Włochy dla Włocha.

Prestiżowy turniej o mistrzostwo Polski stał się sukcesem Tomasza Włocha. Który to już raz tucholanin staje na podium? Trudno zliczyć.

Tomasz Włoch Warszawę i jej dzielnicę w szczególności będzie dobrze wspominał.

Warszawa Włochy, tamtejszy OSiR, nomen omen nazwa dzielnicy bliźniaczo podobna i jeden triumfator o tym samym nazwisku, tyle że z Borów Tucholskich. Tomasz Włoch z Tucholi kolejny raz udowodnił, że na lokalnym, krajowym podwórku w brazylijskim jiu-jitsu nie ma sobie równych. Niżej podpisany sam już usłyszał żart, by o Borowiaku nie pisać, bo wszelkie wieści o jego startach są przewidywalne – nic odkrywczego tu nie będzie.

Warszawski turniej – XV Mistrzostwa Polski ADCC (11 maja) – miały szczególny prestiż, bowiem zostały zorganizowane przez Abu Dhabi Combat Club – federację założoną przez arabskiego działacza ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich.

– Istnieje kilka federacji jiu–jitsu, ale ta jest rozpoznawalna na całym świecie i skupia też inne dyscypliny. Warto było stanąć w szranki tych zmagań tym bardziej, że okazały się zwycięskie, choć nie było lekko – komentuje mistrz Polski.

Były to zawody o charakterze otwartym, zatem nie tylko Polacy mogli zgłosić się do rywalizacji. Tomasz Włoch jako jedyny reprezentant CSW Chojnice stanął na macie właśnie tego dnia, a kibicowała mu nieodłączna partnerka Anna.

Walczących podzielono w nietypowy sposób – na początkujących, średnio zaawansowanych i zaawansowanych. Kategorie wiekowe to dwie grupy – do trzydziestu lat i ponad trzydzieści.

Tomasz Włoch wystartował w kategorii początkującej – zaświadczył o tym biały pas.

Inne zasady, znany rywal

Ciekawa była metoda punktowania – przez pierwsze trzy minuty zawodnicy byli tylko obserwowani przez arbitra. Dało to czas na zbadanie przeciwnika, określenie jego możliwości. Punkty przyznawano po upływie trzeciej minuty. Wyjątek stanowiło poddanie w ciągu 180 sekund. Pierwszy rywal tucholanina, Tomasz Pęśko nie był zadowolony z losowania. Zawodnik z Chorzowa po trzeciej minucie zaczął zręcznie unikać ścigania. Dało to konieczność dogrywki i tu tucholanin bez wątpliwości był lepszy – wygrał na punkty.

Druga walka też nie była spacerkiem. Zawodnik FF Sport Opoczno Andrzej Krzyżanowski długo stanowił filar nie do przewrócenia. Sporo musiał się namęczyć Borowiak, by w końcu zyskać punktową przewagę nad przeciwnikiem.

– Walka o złoto przyszła mi o dziwo najłatwiej. Przeciwnikiem był Robert Paluch z LFC Legia Fight Club Warszawa. Byłem naprawdę zmęczony, ale zadziałał czynnik psychologiczny. Wolna głowa, zero stresu, świadomość srebra w kieszeni i jakiś luz sprawiły, że do walki podszedłem tak, jakbym dziś pierwszy raz stawał oko w oko z rywalem – wyznaje Tomasz Włoch.

Rywal raz mu uciekł, ale dzięki bliskości pani Ani, która wykrzykiwała ważne słowa o upływających sekundach i przyznawanych punktach, udało się zyskać przewagę i wygrać walkę. Tomasz Włoch twierdzi, że czas na wakacyjny odpoczynek. Swój najbliższy start planuje dopiero w listopadzie.

Jarosław Kania, fot. nadesłane

Brydż – Turnieje Piątkowe

Zmiana lidera po turnieju par

Upały nie przeszkadzają tucholskim brydżystom siedzącym z talią kart nie na słońcu, ale w cieniu, w rozgrywkach toczących się swoim trybem, a przynoszących co jakiś czas nowe rozstrzygnięcia.

■ Piątek (7 czerwca)

1. Adam Chełchowski/Stefan Gierszewski
2. Jan Latzke/Stefan Grzelak
3. Marian Górnowicz/Zygmunt Gapiński

■ Klasyfikacja generalna

1. Adam Chełchowski – 188 pkt.
2. Stefan Gierszewski – 182 pkt.
3. Edmund Alichniewicz – 172 pkt.

W ostatni piątek (7 czerwca) turniej duetów sprawił, że sportowcy przesegregowali się w ogólnym zestawieniu. Podczas popołudniowych rozdań nie mieli sobie równych Adam Chełchowski i Stefan Gierszewski. Choć wśród triumfatorów tego dnia nie było Edmunda Alichniewicza, zachował on trzecią lokatę z dziesięcioma punktami straty do wicelidera. Najlepiej wypadł z triumfującej dwójki Adam Chełchowski, który nadrobił niedawne straty z nawiązką i przewodzi stawce najlepszych brydżystów.

Jarosław Kania

Ramię w ramię z bratem w Runmageddonie

Bartosz Gumiński przejechał sporo kilometrów z bratem Adamem nie tylko w celu turystycznym. Wziął udział w Runmageddonie Ełk 2019. Chętnie podzielił się z Czytelnikami swoimi wrażeniami.

Bartosz Gumiński (z prawej) z bratem po ukończeniu trasy. Spełnienie wypisane na twarzach.

– Mazury, owszem, są pięknie, ale gdy zwiedzaniu towarzyszy spory wysiłek fizyczny podejmowany tylko dla frajdy, warto przezwyciężyć samego siebie i coś sobie udowodnić – zaczyna swoją opowieść Borowiak.

Dużo szczęścia tucholanie mieli już na początku – znaleźli miejsce noclegowe oddalone od biura zawodów tylko o osiem minut spaceru. Pogoda spłatała wszystkim uczestnikom psikusa, bowiem w dniu przyjazdu panował dość męczący upał, co nie zapowiadało lekkiego przebywania 12-kilometrowej trasy i pokonywania przeszkód. Z kolei następnego dnia panował chłód, który z ołowianymi chmurami na horyzoncie straszył deszczem.

– Lekko zestresowało mnie i zdziwiło przesunięcie startu o kwadrans – opowiada Bartosz Gumiński. – Chodzi o to, że mógłbym nie biec z bratem, a wsparcie ramię w ramię to duży atut na przeszkodach. Ostatecznie wyruszyliśmy razem.

Start na pierwszych kilkuset metrach był udany – tucholanie nie mieli nikogo przed sobą. Przeszkadzał mocno piasek w butach, a szkoda było czasu, by go wytrząsać, gdy za chwilę już biegło się po wodzie. Po półgodzinie bracia dogonili ludzi z poprzedniej, wcześniejszej serii i pokonali pierwszą poważną przeszkodę – rurę zanurzoną w wodzie.

Stłuczka na kajakach

Niełatwo jest prowadzić kajak we dwójkę, gdy małe zmęczenie daje się we znaki, a trzeba się spieszyć. Gdy tucholanie wsiedli do kajaka, zaczęli płynąć dość szybko, jednak nie do końca składnie i w zgrany sposób. Pojawił się też trzeci zawodnik, który próbował ich minąć. Dwieście metrów to niedługi odcinek, jednak Borowiacy szybko doszli do wniosku, że schodzą z jak najszybszej trasy; wiatr nie ułatwiał sprawy, a fale powodowały znos. Szybka korekta pozwoliła poprawić błąd, jednak nastąpiło znoszenie w drugą stronę. Wykorzystał to rywal, płynąc w kajaku samotnie.

– Wpadnięcie w jakiś wir sprawiło, że kajak rywala obrócił się o 90 stopni. Byliśmy dwie długości za nim i zderzenie było nieuniknione. Wskutek tego przeciwnik wyrwał się z wiru, ale my znaleźliśmy się w zaroślach – uśmiecha się tucholanin. – Wszystko zakończyło się wspólnymi przeprosinami i podaniem ręki.

Sił musiało wystarczyć na dalsze pokonywanie dystansu i przeszkód. Tucholanie i nieodłączny towarzysz z przygody na jeziorze wdrapywali się na 4-metrową linę, na pionowo ustawioną rurę. Wszystko albo w piachu, albo w wodzie.

Największą zmorą dla Borowiaków był tzw. multiring – kombinacja stalowych kul, rurek i gumowych kółek rozmieszczonych odpowiednio wysoko nad ziemią. Kto choćby raz upadł na ziemię w trakcie pokonywania tej przeszkody, robił 20 razy karne „padnij – powstań". Tu świetnie poszło Adamowi, który sprawnie chwytał się wszystkiego i zanim Bartosz złapał pierwszy krążek, był już w połowie multiringu.

– To był niezwykły wręcz wysiłek. Mój brat chyba urodził się z tymi krążkami w ręku, bo śmignął szybko na drugą stronę. Mnie to przyszło upiornie trudno, bo w ostatnich chwytach łapałem powietrze jak ryba wyjęta z wody, nie czując własnych dłoni. Ostatecznie uderzyłem w dzwonek sygnalizujący pokonanie tej przeszkody. Potem jeszcze było przebycie rowu z wodą i lodem i dotarcie do mety.

Ostatecznie Bartosz Gumiński zajął 2. miejsce, zaś Adam 3. w swojej kategorii (ponad 80 uczestników). W zestawieniu open zajęli odpowiednio 56. i 57. miejsce na 369 zawodników. Poprawili czas o 12 minut na dystansie 12 kilometrów. Panowie zapowiadają kolejne starty. Potwierdzają, że to krzepi, bawi, uczy, stanowi świetne wyzwanie.

Jarosław Kania, fot. nadesłane

eprasa.pl fd34cbacd1

B-klasa

Wystrzeliły szampany. Jest awans!

Cis Cekcyn – Gryf Piaseczno/Skarpa 3:2 (3:0). Bramki: Czerwiński (28), Szulc (38), P. Krajna (44)

Cis:
Czerwiński, Włoch, D. Suwalski, Wolski, T. Słomiński, P. Krajna, Fojut (65 B. Krajna), Suchomski, Szulc (88 B. Suwalski), Jarząbek (52 Nowacki), Dębicki (75 B. Słomiński)

Ten mecz zadecydował o awansie Cisa do A-klasy. Nie przyszło to jednak najłatwiej zwłaszcza w obliczu drugiej połowy. Goście przybyli do Cekcyna w dziesiątkę, co w panującym upale wróżyło im niezbyt dobrze. Już w 3 i 9 minucie Cis miał rewelacyjne okazje do otwarcia wyniku. Najpierw nikt nie zamknął akcji, potem Sławomir Suchomski uderzył z kąta nad poprzeczką. Także Adam Szulc był aktywny w tym meczu – najpierw próbował pokonać bramkarza Skarpy, potem został podcięty w polu karnym. „Jedenastkę" na gola zamienił bramkarz Cisa Krzysztof Czerwiński.

Choć w drugiej połowie nie było lekko, Cis ma powody do radości. Wszedł do A-klasy.

Zawodnicy ze Skarpy pierwszy groźny strzał oddali dopiero w 31 minucie. Dwie minuty potem goście mieli wyborną sytuację, by wyrównać po fatalnym niezrozumieniu się obrony. Tomasz Słomiński wyjaśnił sytuację czystym wślizgiem.

Kolejnego gola zdobył Adam Szulc głową po dośrodkowaniu Fabiana Dębickiego. Wybiegający do piłki bramkarz nie zdążył „zdjąć" futbolówki sprzed zawodnika. Ten go uprzedził, zdobywając drugiego gola. Wynik do przerwy ustalił Patryk Krajna technicznym strzałem z pola karnego.

W drugiej połowie Cis dostał zadyszki. Jak stwierdził po meczu trener Jan Nowacki, piłkarze głową już byli w A-klasie, dlatego spoczęli zbyt szybko na laurach. Natomiast ambitna Skarpa grająca w dziesięciu i mimo gorąca niezmiennie utrzymująca siły, zaczęła coraz częściej zagrażać bramce Borowiaków. Cekcynianie dali się zamknąć na własnej połowie. W 56 minucie padł celny strzał dla przyjezdnych – futbolówka precyzyjnie uderzona trafiła w dalszy róg. Nie było dobrze, gdy kilkanaście minut potem błąd bramkarza (wypuszczenie piłki z rąk w trudnej sytuacji) wykorzystał napastnik ze Skarpy. Cis dopiero wówczas przebudził się i zrozumiał, że mecz trwa 90 minut z doliczonym czasem. Nie tylko uporządkował swoje szeregi, ale też sam zaczął grać bardziej ofensywnie. Najlepszą sytuację do podwyższenia wyniku miał Fabian Dębicki w 80 minucie.

Ten mecz dla Cisa był historyczny. Zespół mógł świętować awans do A-klasy.

Pozostałe wyniki

Kamionka II Kamień Krajeński – Krajna II Sępólno Krajeńskie 0:3 (WO)

Sokół Nowy Dwór – Fuks Wielowicz 3:1

Grom II Więcbork – Gwiazda Sypniewo 3:3

Tabela

1. Cis Cekcyn	20	51	59:12
2. Krajna II Sępólno Kraj.	20	44	62:33
3. Fuks Wielowicz	20	38	57:33
4. Gryf Piaseczno/Skarpa	20	35	53:39
5. Sokół Nowy Dwór	20	31	51:40
6. Gwiazda Sypniewo	20	29	41:29
7. Łokietek Wierzchucin Król.	20	28	31:32
8. LZS Wałdowo	20	23	34:63
9. TKP Tuchola	20	20	27:45
10. LKS Kęsowo	20	18	36:54
11. Grom II Więcbork	20	17	30:58
12. Kamionka Kamień Krajeński – zespół wycofał się w rozgrywek			

Tekst i fot. Jarosław Kania

Sport w tygodniu

Rekreacja

15 czerwca (sobota)
10.00-17.30 XI Dni Gminy Gostycyn – Spływ Kajakowy Brdą (start w Woziwodzie, koniec w Pile)
Wędkarstwo

16 czerwca (niedziela)
11.30 Turniej Wędkarski o Puchar Wójta Gminy Lubiewo (jezioro Strzyżyny, zakończenie w stanicy wędkarskiej w Bysławiu)

Piłka nożna

• A-klasa

15 czerwca (sobota)
17.00 Rawys CEO Raciąż – Wda II/Tor Świecie
17.00 Tucholanka Tuchola – Krajna Sępólno Krajeńskie

• B-klasa

15 czerwca (sobota)
16.00 Strażak Przechowo Świecie-Victoria Śliwice

16 czerwca (niedziela)
11.00 Cis Cekcyn – LKS Kęsowo
17.00 TKP Tuchola – Sokół Nowy Dwór

(jk)

B-klasa

Kolejne trzy punkty śliwiczan

Victoria wygrała mecz ze Strugą Drzycim, choć nie starła się z przeciwnikiem, a tylko w obecności sędziów wyszła na murawę. Mecz II grupy bydgoskiej B-klasy nie odbył się, ponieważ drużyna Strugi od dłuższego czasu wycofała się z rozgrywek. Zgodnie z obowiązującymi przepisami Borowiacy otrzymali łatwo trzy punkty. Śliwiczanie zajmują teraz siódmą lokatę na dziewięć grających drużyn.

(jk)

B-klasa

Podział punktów w Żalnie

LKS Kęsowo – LZS Wałdowo 1:1 (1:0). Bramka: B. Weltrowski (33)

LKS:
Łożyca, A. Weltrowski, Rohde, Buczkowski (55 Theus), Szymański, Blejder, Donorowicz, Prądzyński, Szylke, Sikora, B. Weltrowski

Bramkarz LKS-u miał mnóstwo roboty już od pierwszego gwizdka. Gdy kęsowscy piłkarze wyrównali tempo gry, narzucili swój styl gościom i co prawda nie zmieniło to wyniku meczu, jednak dało inny obraz oglądanych na boisku wydarzeń. Najgroźniejsza akcja LZS-u miała miejsce w 31 minucie, gdy po kontrze prawą stroną piłka została wybita z linii bramkowej przez kęsowskiego obrońcę. Dwie minuty później Bartosz Weltrowski oddał piękny strzał z woleja, sprzed pola karnego. Piłka utknęła w siatce, ale oddając strzał, kęsowianin został bezpardonowo zdemolowany przez zawodnika gości. Ostatecznie po udzielonej pomocy napastnik kęsowskiego zespołu wrócił do gry. Wałdowianie zaczęli po golu grać ostro, bez szacunku dla kości przeciwnika. Sędzia, najpierw oszczędny w pokazywaniu kartek, teraz nie dopuścił do brutalnej gry. LKS miał jeszcze trzy szanse w końcówce pierwszej połowy.

W drugiej połowie gra złagodniała, ale LKS pozwolił rywalowi zamknąć się na swojej połowie. Przyjezdni wyrównali w 67 minucie po pewnym uderzeniu z rzutu karnego za faul w obrębie „jedenastki". Kolejne okazje do objęcia prowadzenia miał LKS w 77 i 80 minucie. Najpierw Daniel Blejder posłał futbolówkę obok słupka po bezpośrednim wykonywaniu rzutu wolnego, potem bramkarz gości wypuścił piłkę i zabrakło centymetrów, by przejęli ją piłkarze z Kęsowa. Miejscowi przeważali w ostatnich minutach, jednak bramka gości była jak zaczarowana – futbolówka mijała przestrzeń między słupkami.

Jarosław Kania

B-klasa

Wynik ustalony do przerwy

Łokietek Wierzchucin Królewski – TKP Tuchola 3:1 (3:1). Bramka: Linda (20)

TKP:
Folega, Wróblewski, Pilarski, Kuzelak, Głomski, Rostankowski, Donczyk, Gifka, Ł. Nelke (80 Jeziorski), Linda, Czaja (70 Kotlęga)

Mecz w Wierzchucinie, na jednym z najbardziej kulturalnych boisk w B-klasie, nie ułożył się po myśli tucholan. Już w 4 minucie można było zyskać bramkową przewagę, jednak Tomasz Czaja w idealnej sytuacji przestrzelił. W obliczu wyrównanego meczu można było spodziewać się wszystkiego, jednak już w 19 minucie miejscowi objęli prowadzenie. Długie dogranie z „szesnastki" wystarczyło, żeby podczas bezruchu obrony strzelić na 1:0. Minutę potem już był remis, który dał nadzieję tucholanom. Po wrzutce w pole karne obrońca próbował oddalić piłkę od własnej bramki, ale skiksował. Futbolówkę przejął Łukasz Linda i strzelił z niewielkiej odległości. Tylko dziesięć minut tucholanie mogli się cieszyć teoretycznym podziałem punktów, choć mieli apetyt na więcej. Gospodarze znów wyszli do przodu z wynikiem, gdy tucholski bramkarz pozwolił futbolówce skozłować przed sobą, po czym instynktownie odbił ją nogą wprost pod stopę nadbiegającego napastnika. Ten umieścił piłkę w siatce. Kolejny gol dla Łokietka padł po niesygnalizowanym strzale w 35 minucie. Futbolówka przeszła pod nogą interweniującego bramkarza TKP.

Tucholanie od początku drugiej połowy wzięli się do pracy na boisku. Mieli przewagę w posiadaniu piłki, biegali więcej niż gospodarze, jednak nie umieli strzelić bramki. Gdyby podopieczni Jacka Jeziorskiego zagrali skuteczniej, byłoby to dla nich na pewno korzystniejsze.

Jarosław Kania

Tygodnik Tucholski

Piotr Paterski (redaktor naczelny), tel. wew. 62, tel. kom. 505 166 687 (e-mail: piotr@tygodnik.pl)
Lucyna Zdanowska, tel. wew. 64, tel. kom. 505 166 719 (e-mail: lucyna@tygodnik.pl)
Elżbieta Doniecka, tel. wew. 65, tel. kom. 781 770 800 (e-mail: ela@tygodnik.pl)
Kamil Tajl, tel. wew. 64, tel. kom. 781 770 703 (e-mail: kamil@tygodnik.pl)

Redakcja: 89-500 Tuchola, ul. dra Karasiewicza 3, telefony: 52 336 30 50, 52 336 30 51, 52 334 88 88, fax 52 336 30 50. Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty nieczynne), e-mail: listy@tygodnik.pl, **www.tygodnik.pl**
Sport: Jarosław Kania (e-mail: sport@tygodnik.pl). Współpracują: Halina Gut, Marek Sass, Hanna Szulwic, Sławomir Świetlik, Adam Węsierski, Aleksandra Zdanowska; rubryki stałe: Aniela Czyżyk, Bożena Olszewska; opracowanie graficzne: Sławomir Maciej Grzmiel, Maciej Baturo; sekretariat: Natalia Szrajber (e-mail: biuro@tygodnik.pl); skład komputerowy i łamanie: Maciej Baturo (e-mail: mac@tygodnik.pl), Krzysztof Janikowski (e-mail: krzysztof@tygodnik.pl); korekta: Beata Tajl; wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmiel, Lidia Grzmiel, 85-212 Bydgoszcz, ul. Dolina 57; druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, życzeń oraz listów od czytelników. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy. Teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim. Nakład: 5400 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DZIAŁ REKLAMY:
kierownik działu reklamy: Barbara Jażdżewska, tel. kom. 515 149 379
przedstawiciel na powiat tucholski: Leszek Kuligowski, tel. wew. 61, tel. kom. 503 140 734, (e-mail: reklama@tygodnik.pl)
redakcja: Natalia Szrajber, tel. wew. 60, tel. kom. 515 149 391, (e-mail: biuro@tygodnik.pl)
Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy do wtorku do godz. 16.00, a **reklamy i ogłoszenia ramkowe** do wtorku do godz. 12.00.

KLAUZULA INFORMACYJNA
Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscycie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach Tygodnika Tucholskiego.
Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, iż:
- administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57.
- Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane tylko i wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy, na podstawie art. 6 ust. 1 pkt a wyżej wymienionego rozporządzenia
- Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin, Fibero Sp z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, 90-539 Łódź w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.
- Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz przez okres przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
- posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem;
- ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do Prezesa UODO gdy uzna Pan/Pani, iż przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.;
- podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscycie.
- Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.

eprasa.pl fd34cbacd1

A-klasa

Stałe błędy w obronie przyczyną klęski

Victoria Koronowo – Tucholanka Tuchola 5:1 (2:0). Bramka: P. Kaszczyszyn (69)

Tucholanka:
Wojciechowski (57 Kęsik), Reda (46 Deja). Schroeder, Donczyk, Babiński, Grabowski (80 Sajdyk), Bugaj, Górka, Budzyński, Fierek, Kowalski (46 P. Kaszczyszyn)

Mecz w Koronowie dla każdej drużyny do najłatwiejszych nie należy. Gdy w dodatku ekipy wychodzą w zbyt łudząco podobnych koszulkach, sprawy to nie ułatwia ani gościom, ani gospodarzom. W obliczu protestów kapitanów sędzia przerwał grę, przyjął do wiadomości słowa piłkarzy, po czym... gra była kontynuowana.

Pierwsza groźna akcja miejscowych nastąpiła w 8 minucie. Napastnik po okiwaniu obrońcy uderzał z ostrego kąta, ale Piotr Wojciechowski był świetnie ustawiony. Z minuty na minutę wzrastała niemoc gości, co pozwalało rozwinąć skrzydła koronowianom. Okazywali się bardziej agresywni w grze, szybsi, widzący się wzajemnie, zagrywający na dobieg, na puste pole, zwłaszcza tam, gdzie brakowało piłkarzy Tucholanki.

Niepilnowany zawodnik otworzył w 12 minucie wynik dla gospodarzy. Szybka wymiana podań wystarczyła, by napastnik zgubił obrońców wokół siebie i pewnie uderzył. Trzy minuty potem kolejną „setkę" miejscowych zażegnał odważnym wślizgiem Wojciech Schroeder. Wciąż żwawi gracze Victorii mieli dużo swobody przed polem karnym tucholan. Ci pierwszą groźną akcję przeprowadzili dopiero w 26 minucie. Szymon Reda wrzucił futbolówkę w pole karne, tam Mikołaj Górka w niewygodnej pozycji próbował przewrotki. Z kolei Krzysztof Budzyński w 35 minucie strzelił z dystansu, jednak minimalnie się pomylił. Wcześniej jednak gospodarze trafili na 2:0 po złym ustawieniu defensywy. Nikt z tucholan nie zajął się wybiegającym na wolne pole napastnikiem z Koronowa. Wszystko to wyglądało podobnie, jak przy pierwszym celnym strzale. Victoria jeszcze w ostatniej minucie trafiła w poprzeczkę.

Bartosz Babiński (z prawej) wyjaśnia z sędzią i kapitanem rywali sporną sytuację.

Powtarzalność potknięć drogo kosztuje

Nie było wesoło tucholanom, gdy krótko po gwizdku stracili trzecią bramkę. Zdumiewające było to, iż wpadła ona, podobnie jak poprzednie, gdy niemoc obrońców gości nie umiała zapobiec oddaniu celnego strzału. Kiwnięcie dwóch defensorów zakończyło uderzenie spokojne, a jednocześnie skuteczne. W odpowiedzi Wojciech Schroeder po rzucie rożnym uderzył w poprzeczkę.

Zły sen na jawie tucholan trwał dalej. Gdy wszyscy byli w wyskoku podczas rzutu rożnego Victorii, zamykający akcję napastnik stał zupełnie sam i stopą z bliska skierował piłkę do siatki. Patryk Kaszczyszyn pięknie z wolnego uderzył futbolówkę – z hukiem odbiła się od poprzeczki.

Piątego gola gracze spod Bydgoszczy strzelili po tym, gdy wręcz zabetonowana linia obrony kolejny raz nie przekazała sobie zawodników rywala i nie pokryła dobrze i szybko grających napastników. Na otarcie łez Patryk Kaszczyszyn zmniejszył rozmiary porażki po uderzeniu z „jedenastki" za faul. Tucholanka miała jeszcze swoją szansę na zmianę rezultatu w 79 minucie, gdy z pola karnego Victorii trzy razy oddano strzał, a każdy z nich nie znalazł drogi do bramki. Było gorąco, ale bezskutecznie.

Na cichego bohatera wyrósł Wiktor Kęsik. Młodzieżowy bramkarz Tucholanki trzy razy swoimi interwencjami zapobiegł stracie bramek. Jego sportowa dojrzałość, umiejętność zapobieżenia oddania strzału przez rywala, odwaga i wyczucie sytuacji zasługują na pochwałę. Mimo iż wpuścił trzy gole, żaden z nich nie padł z jego winy.

Tekst i fot. Jarosław Kania

Dołącz do Tucholanki

W związku z nadchodzącym zakończeniem sezonu i zbliżającą się od jesieni kolejną rundą rozgrywek A-klasowych klub zaprasza wszystkich chętnych do treningów. Cel – poszerzenie kadry zawodniczej. Otwarte treningi odbywają się w każdy wtorek i czwartek o 18.30 na stadionie tucholskiego OSiR-u. W ofercie znajdują się wszelkie inne elementy szkolenia i zaplecze techniczno-organizacyjne. Wszyscy chętni są mile widziani. Telefon kontaktowy: 609 066 393, mail: mlkstrener@gmail.com.

(jk)

A-klasa

Wyglądało dobrze, zakończyło się źle

Victoria Niemcz – Rawys CEO Raciąż 4:2 (3:1). Bramki: A. Pril (22), M. Pril (85)

Rawys CEO:
Dejewski, A. Wera (46 Linda), M. Pril, Straszewski, Damian Rybacki, Dominik Rybacki, A. Pril, P. Wera, Schreiber (60 D. Pril), Manteufel, Mocek

Boisko w Żołędowie jest zdecydowanie pechowe dla graczy z Raciąża. Tydzień wcześniej nie działo się dobrze dla przyjezdnych podczas spotkania z GLKS-em Osielsko Żołędowo; tym razem też Rawys zszedł z boiska na tarczy. Nie wystarczy być częściej przy piłce i zaliczyć więcej sytuacji strzeleckich. Wygrywa ten, kto zdobędzie więcej goli. Ta zasada sprawdziła się pod Bydgoszczą. Chwile przestoju kosztowały raciążan stratę trzech ważnych punktów.

Dwie niewykorzystane akcje (Tobiasza Mocka z 6 minuty i uderzeniu w słupek Damiana Rybackiego w 13 minucie) zemściły się po kwadransie. Raciążanie wykonywali rzut rożny i po wybiciu piłki do przodu poszła sprawna i skuteczna kontra. Victoria zdobyła pierwszą bramkę. W odpowiedzi futbolówka musnęła słupek po uderzeniu Dominika Rybackiego w 17 minucie.

Rewelacyjnym zagraniem piętą popisał się Tobiasz Mocek w 22 minucie. W ten sposób dograł do Adriana Prila, który strzałem w dalszy róg dał Rawysowi remis. Sporo działo się później. Wyżej wspomniany Tobiasz Mocek kilka minut po golu na wyrównanie uderzył na bramkę, ale obrońca heroicznym wślizgiem wybił futbolówkę z pustej bramki. Klasyczna główka w 32 minucie wyprowadziła gospodarzy na prowadzenie.

Akcje przenosiły się z jednej bramki na drugą. Pięć minut przed gwizdkiem kończącym pierwszą odsłonę Dominik Rybacki wyłożył piłkę Dominikowi Manteufelowi – tego ubiegł minimalnie obrońca. Rawys stracił gola do szatni w ostatniej minucie po szybkim rozegraniu rzutu wolnego, gdy obrona się zagapiła.

Głową muru nie przebijesz...

Rawys ruszył do ataku, ale gospodarze zamurowali się i starali się utrzymać wynik. Trzy minuty po wznowieniu gry Tobiasz Mocek przestrzelił z kilku metrów. Nic nie udawało się raciążanom, którzy byli w przewadze; cofnięty zespół Victorii nie pozwalał w pełni rozwinąć skrzydeł. Akcje gości kończyły się na linii pola karnego. Goście strzelili jeszcze jedną bramkę w 70 minucie. Po błyskawicznej kontrze Daniel Dejewski pierwsze uderzenie sparował, przy drugim jednak był bez szans. Na pocieszenie Mateusz Pril po mistrzowskim podaniu Damiana Rybackiego strzelił na 4:2, ale to było wszystko, na co zdobył się Rawys tego dnia. Zabrakło czasu, a prosty sposób na obronę wyniku niżej notowanych w tabeli rywali najzwyklej się sprawdził.

Mateusz Pril (pierwszy plan) i Dominik Manteufel tuż po jednej z akcji.

Pozostałe wyniki

Grom Osie – Start Warlubie 2:1

Kamionka Kamień Krajeński – GLKS Osielsko Żołędowo 2:2

Krajna Sępólno Krajeńskie – Dąb Potulice 5:0

GLKS Dobrcz – LKS Dąbrowa Chełmińska 1:1

Wda II/Tor Świecie – Fala Świekatowo 6:2

Tabela

1. Wda II/Tor Świecie	25	65	74:25
2. Krajna Sępólno Kraj.	25	64	79:31
3. Fala Świekatowo	25	45	50:32
4. Kamionka Kamień Kraj.	25	44	50:43
5. Victoria Koronowo	25	41	60:42
6. Rawys CEO Raciąż	25	41	78:61
7. Tucholanka Tuchola	25	34	47:48
8. LKS Dąbrowa Chełmińska	25	34	53:46
9. GLKS Osielsko Żołędowo	25	30	44:57
10. GLKS Dobrcz	25	26	41:53
11. Start Warlubie	25	24	43:60
12. Victoria Niemcz	25	22	41:89
13. Grom Osie	25	20	52:87
14. Dąb Potulice	25	18	46:84

Tekst i fot. Jarosław Kania

Zapowiedź sportowa

Kibicuj i wesprzyj Wiktora

Ostatnia kolejka A-klasy będzie w Tucholi obfitowała nie tylko w sportowe emocje.

Podczas sobotniego meczu seniorów Tucholanki z Krajną Sępólno (15 czerwca) nastąpi licytacja oryginalnej koszulki meczowej Borowiaków; wszystko będzie miało cel charytatywny – wsparcie chorego na białaczkę Wiktora Góreckiego z Małej Kloni, który znany jest z łamów „Tygodnika Tucholskiego".

Warto zasiąść na trybunach tucholskiego stadionu i udowodnić, że sport to nie tylko kibicowanie, ale też integracja z potrzebującymi pomocy. Na taką postawę kibiców liczy Tucholanka.

(jk)

ISSN 1234-6314

eprasa.pl fd34cbacd1

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykłe: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; **pogrubione**: do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**. **Ogłoszenia „wiadomość w redakcji"**: cena ogłoszenia+6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim" lub „Czasie Chojnic" zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim" i „Czasie Chojnic". Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodnikach.

Ogłoszenia przyjmujemy od poniedziałku do piątku w redakcji „Tygodnika Tucholskiego" i „Czasu Chojnic". Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). ***Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.***

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic", ul. Kręta 4; **Czersk**: Sklep Przemysłowy, Roman Kaszubowski, ul. Kościuszki 41; **Brusy**: Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego", ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn**: GS „SCh" sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice**: sklep wielobranżowy „Sabina", ul. Dworcowa 4; **Bysław**: sklep p. Krzyżelewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo**: sklep „Farmer", ul. Główna 17; **Żalno**: sklep „Farmer", ul. Starowiejska 8; **Legbąd**: sklep spożywczo-przemysłowy, ul. ks. Chudzińskiego 13 (do poniedziałku do godz. 20.00).

Praca

Dam pracę

- Dam pracę pracownikowi fizycznemu (mężczyzna), praca przy układaniu polbruku, Tuchola i okolice, 601-927-172
- **Firma Polcom z siedzibą w Topoli zatrudni: stolarzy i pracowników robot wykończeniowych. Kontakt – siedziba firmy Topole 68, telefonicznie pod nr – 788-207-517, mail; rekrutacja@polcomgroup.com**
- Firma zatrudni kierowcę kat.C+E na pół etatu, praca na miejscu (transport na potrzeby własne), tel. 608-444-259, 602-391-918
- **Jeśli szukasz pracy, dopiero zaczynasz karierę zawodową lub masz wieloletnie doświadczenie, szukasz możliwości rozwoju i awansu, jesteś osobą energiczną, odpowiedzialną, chcesz pracować w zespole odwiedź Restaurację McDonald's, ul. Szeroka 6, tel. 668-281-479**
- Kierowca kat. C+E, transport krajowy (może być rencista/emeryt), praca w Tucholi, 608-628-543
- Niemcy, praca dla płytkarzy i wykończenia wnętrz, zapewniam zakwaterowanie, mile widziane prawo jazdy kat. B, 577-974-360
- **Ośrodek Wypoczynkowy w Okoninach zatrudni na stanowisko: pracownik gospodarczy, pokojówka, animator zabaw dla dzieci. Kontakt tel. 609-089-282**
- **Poszukujemy mężczyzny do pracy (w Tucholi) – w charakterze kierowcy (catering) i zaopatrzeniowca – około 100 godzin/m-c; tel. 502-649-659**
- PPU Karo z siedzibą w Sątocznie 9, 77-130 Lipnica zatrudni pracowników do produkcji galanterii ogrodowej. Gwarantujemy dojazd z Brus i okolic. Zainteresowanych kandydatów prosimy o przesłanie CV na adres: ninas@megier.pl lub kontakt telefoniczny pod numerem (59) 821-77-01
- Praca dla opiekunek osób starszych w Niemczech. Wysokie zarobki, wymagana znajomość j. niemieckiego tel. 530-074-204, 794-409-300, mail: praca@curaform.pl
- Praca jako opiekunka osób starszych w Niemczech. Wysokie zarobki. Organizujemy transport. Praca od zaraz. Tel. 725-248-935
- Przyjmę do pracy od zaraz mechaników samochodowych, 603-639-157
- Przyjmę do zbioru truskawek na plantacji w Gostycynie, zbiór od 10 czerwca, 505-232-758, 530-873-401
- Przyjmę ucznia w zawodzie mechanik samochodowy, Chojnice, ul. Kościerska 8b, tel. (52) 397-95-02
- Przyjmę ucznia w zawodzie mechanik samochodowy. Auto Naprawa Żalno, ul. Kolejowa 2b, 665-954-906
- **Przyjmę ucznia w zawodzie murarz, 661-331-479**
- **Przyjmę uczniów na praktyczną naukę zawodu w zawodach: ślusarz – spawacz, operator obrabiarek skrawających CNC, elektryk, elktromechanik, monter. Atrakcyjne wynagrodzenie. Firma Mostostal Chojnice. Kontakt 695-653-760, (52) 396-61-23**
- **Przyjmę uczniów w zawodach: ślusarz, operator obrabiarek skrawających CNC, elektromechanik, sprzedawca. Firma „MAAD" w Tucholi. Kontakt: Adam Wiśniewski, tel. 607-572-799**
- Przyjmę uczniów w zawodzie murarz, 501-304-610
- Ucznia na praktyczną naukę w zawodzie dekarz przyjmę, Firma Dachmaster, 603-674-175
- Zatrudnię do pracy w gospodarstwie, umiejętność pracy ciągnikiem, Żalno, 608-323-495
- Zatrudnię fryzjera/fryzjerkę w Tucholi, 690-323-976
- Zatrudnię kierowcę C+E na terenie kraju, praca od poniedziałku do piątku, atrakcyjne warunki, 787-020-192
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E w transporcie międzynarodowym Polska-Niemcy-Holandia-Belgia. Zjazdy w każdy weekend do domu. Telefon kontaktowy 604-272-400
- **Zatrudnię kierowcę kat. C+E, kraj. Chojnice; tel. 503-774-978**
- Zatrudnię kierowcę z kat. C+E do przewozu artykułów spożywczych. Mile widziane doświadczenie na cysterny, tel.kontaktowy 692-448-012
- Zatrudnię osobę do sprzątania, Tuchola, 501-354-347, (52) 559-20-42
- Zatrudnię pracownika gospodarczego, rencistę lub emeryta do prac wokół domu jednorodzinnego, 692-850-025
- Zatrudnię sprzedawcę do działu narzędziowego, Tuchola, 501-354-347, (52) 559-20-42

Szukam pracy

- Zaopiekuję się starszą osobą, 608-734-658

Nieruchomości Lokale

Sprzedam

- Atrakcyjna działka budowlano-usługowa w Pawłowie, o pow. 1733 m², 79.000 zł, 720-092-092
- Biuro Gryf, 501-043-288, www.egryf.pl, mieszkanie w miejscowości Kamienica, 2-pokojowe, 43 m², 1 piętro, po remoncie, dodatkowo dwie piwnice i garaż
- Dom 1-rodzinny, wolnostojący, pow. 115 m², działka 360 m², ocieplony, balkon zadaszony, taras podpiwniczony, ogrzewanie gazowe oraz pellet, Chojnice, 608-366-659
- Dom jednorodzinny w Pamiętowie 18, ok. 75 m², 3 pokoje, wraz z działką 17 arów oraz domem gospodarczym, 519-346-064
- Działka 1658 m², zagospodarowana, dom, pow. użytkowa 146,3 m², 3-kondygnacyjny, 4 pokoje, kuchnia, 2 łazienki, garaż, kanalizacja, prąd, c.o., Męcikał, 606-486-431
- Działka budowlana 3000 m² z możliwością podziału na mniejsze działki, wszystkie zezwolenia, Żalno, ul. Tucholska, 665-954-906
- Działka inwestycyjna w Tucholi, z domem i budynkami gospodarczymi, pow. działki 2012 m², 174 zł/m², 795-537-385
- Działki budowlane Bory Tucholskie, 2 kilometry od jeziora, media, prąd i woda, 509-395-570
- **Działki budowlane w pięknym miejscu, blisko centrum, 6 malowniczo położonych działek, ok. 1100 m², Tuchola, ul. Wiejska 21 B, 605-417-930**
- Działki budowlane, Tuchola, Miejski Rów, 1000 m², 49.000 zł, 507-752-250
- Gospodarstwo rolne, 18,22 ha z zabudowaniami, cena przystępna, 730-334-301
- Mieszkanie z widokiem na chojnicki rynek, 52 m², zadbane, 219.000 zł, 506-033-259
- Ziemia rolna w Racławkach, 4 ha, klasa trzecia, przy trasie Chojnice-Tuchola. Szczegóły pod numerem tel. 534-094-734, po 18.00

Kupię

- Mieszkanie za gotówkę w Chojnicach (okolicy), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658

Oddam w najem

- Garaż murowany przy al. LOP w Tucholi wynajmę, 200 zł miesięcznie, 509-713-177
- Hala w Nieżychowicach POM, pow. 60 m², z pomieszczeniem socjalnym i WC, 889-711-600
- Lokal handlowo-usługowy 63 m² w pobliżu placu Wolności w Tucholi. Przed lokalem dwa miejsca parkingowe wolne od opłat, 781-836-718
- Mieszkanie 2-pokojowe, kuchnia, przedpokój, łazienka, 35 m², ogrzewanie gazowe, centrum Tucholi, 603-632-682
- Mieszkanie w bloku, pow. 64 m², 3-pokojowe, na parterze w Tucholi, 519-738-161
- Mieszkanie w Człuchowie, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, pomieszczenie gospodarcze, 1200 zł + koszty utrzymania, 720-092-092
- Zadbany lokal na parterze, ok. 65 m², w Chojnicach, idealny pod usługi gastronomiczne, biuro, salon, koszt wynajmu: 1800 zł+media, 720-092-092
- Ziemia rolna 5 ha, miejscowość Jeleńcz, gmina Kęsowo, cena do uzgodnienia, wydzierżawię lub sprzedam, zainteresowanych proszę o kontakt, 663-254-508

Poszukuję do wynajęcia

- Emeryt poszukuje mieszkania w Chojnicach lub w okolicy w rozsądnej cenie, 694-099-423
- Przyjmę w dzierżawę grunty orne, Mały Mędromierz i okolice, 889-393-128
- Wezmę w dzierżawę grunty orne w gminie Lubiewo oraz Cekcyn, od jesieni, 783-240-704
- Wezmę w dzierżawę grunty orne, okolice Żalna, 883-109-070

Kupno

- Banknoty, monety, żetony, pocztówki itp. Kupię lub wymienię, wycena gratis, tel. 660-665-965
- **Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, 888-302-750**
- Knury, maciory, odbiór z gospodarstwa, waga, 725-804-742
- Pszenica, pszenżyto, jęczmień, żyto, rzepak, bobik, owies, kukurydza. Nasz transport – gotówka, tel. 602-114-212
- Skupujemy bydło: byk do 7,50 zł/kg, jałówka do 7,00 zł/kg, krowa do 5,50 zł/kg. Szybki przelew, (52) 332-30-88
- Ubojnia kupi bydło rzeźne, możliwe rozliczenie WBC, gotówka+VAT lub przelew, 663-187-932

Różne

- Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduszka Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro: 883-783-782
- **Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (43), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), www.grametwm.pl, (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl**
- Oddam za darmo trawę z łąki 4 ha, 781-289-147
- Pan pozna panią, 35 do 48 lat, może być panna z dzieckiem lub rozwiedziona, 660-379-543
- Parafia Nieżychowice organizuje pielgrzymki autokarowe: 8-9.07.2019 na Jasną Górę, 29.07-1.08.2019 na Litwę: Kowno, Wilno, Troki. Kontakt, informacje i zapisy ks. R. Ptak, tel. 513-059-521
- **Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, www.grametwm.pl, 602-739-670, grametwm@wp.pl**

Usługi

- Adaptacja poddaszy, remonty mieszkań, malowanie, tapetowanie, panele, remonty dachów, inne prace ogólnobudowlane, solidnie, 721-008-876
- Audio-tele. Profesjonalny serwis RTV Wziętek. Naprawa telewizorów, kamer, monitorów. Tuchola, Norwida 1 (os. Mickiewicza), czynne 9.00-17.00, sobota 9.00-12.00, (52) 559-03-49
- Brukarstwo, kamień, polbruk, place, ścieżki, chodniki, płoty, ogrodzenia, bramy, naprawy, konserwacje w domu, ogrodzie, prace różne, 606-957-271
- Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, 508-186-179

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE w Tucholi Sp. z o.o.

UWAGA! OFERTA PRACY

Przedsiębiorstwo Komunalne w Tucholi sp. z o.o.

zatrudni osoby na stanowisko *sortowacz odpadów*

Praca polega na segregacji odpadów komunalnych na linii sortowniczej w systemie 3-zmianowym.

Miejsce pracy – Regionalna Instalacja Przetwarzania Odpadów Komunalnych (RIPOK) w Bladowie, Bladowo – Wybudowanie 1E, 89-500 Tuchola.

Bliższe informacje można uzyskać w RIPOK Bladowo, e-mail: wysypisko@pk.tuchola.pl, waga@pk.tuchola.pl, nr telefonu 52 559 04 19.

MET POLS

oferuje:
- balustrady ze stali nierdzewnej, czarnej, ze szkłem
- meble ogrodowe
- huśtawki

oraz usługi:
- cięcia
- spawania
- szlifowania
- wiercenia

tel. 668 809 217

PROMEDICA24

PRACUJ JAKO OPIEKUN/KA SENIORÓW W NIEMCZECH

AKCEPTUJEMY JĘZYK NA POZIOMIE PODSTAWOWYM

KURSY NIEMIECKIEGO W CHOJNICACH I TUCHOLI

TEL. 501 356 396

eprasa.pl fd34cbacd1

- **Catering. Smaczne jedzenie na każdym terenie. Organizacja imprez okolicznościowych: wesela, komunie, jubileusze, obsługa imprez firmowych, 501-302-285**
- Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej, 506-069-348
- Czyszczenie u klienta dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej. Używamy sprzętu firmy Kärcher. Solidnie i tanio. Eko-Błysk, 506-033-259 www.eko-blysk.pl
- Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych – usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866
- Docieplanie budynków. Kominki, montaż, obudowy. Grodzenie posesji. Wkłady kominowe, blacha kwaso-, żaroodporna, wykończenia wnętrz. Schody. Docieplanie poddaszy, 664-636-540
- Elektryk, 602-338-356
- Elewacje, ocieplanie budynków, wolne terminy, 661-969-866
- IQ-iloraz inteligencji w skali Wechslera. Zmierzę w czasie jednej minuty (ze zdjęcia również). Wiek badanego nie ma znaczenia. Jest możliwość podniesienia zdolności na wyższy poziom, Człuchów, tel. 501-744-714
- **Kominy – montaż wkładów kominowych, powiększanie średnicy komina, usuwanie sadzy szklistej, frezowanie kominów, 501-671-531, 502-671-531**
- Kopanie stawów, fundamentów, kształtowanie terenu, wykopy pod instalacje, szamba, oczyszczalnie i inne prace koparko-ładowarką, 608-575-015
- Maszynowe gładzie szpachlowe, malowanie, remonty, 601-527-094
- Pożyczka hybrydowa, nowość na rynku na spłatę pożyczek i chwilówek do 60.000, do 60 miesięcy, Multinika.pl, Warszawska 7, Chojnice, 531-307-033
- Pożyczka na dowód. Bez zaświadczeń, minimum formalności. Zadzwoń: 327-061-078
- Pożyczka na dowód. Bez zaświadczeń, minimum formalności. Zadzwoń: 585-588-014
- Pożyczka oddłużeniowa (również z komornikiem) do 25.000, każdy rodzaj dochodu na oświadczenie, Multinika.pl, Warszawska 7, Chojnice, 531-307-033
- **Pożyczki bez BIK na dowolny cel, minimum formalności, Chojnice, Tuchola, Brusy, Czersk, 739-902-694**
- Pożyczki do 25.000 na oświadczenie, kilkanaście ofert, również bez zdolności, bez zabezpieczeń, szybkie decyzje, konsolidacje, Multinika.pl, Warszawska 7, Chojnice 531-307-033
- Prace wyburzeniowe, cięcie asfaltu, betonu i zagęszczanie gruntu, 601-927-172
- Przewozy-busy-osobowy, plandeka, laweta, 604-075-057, 798-232-738
- Przewóz osób 8+1, kraj – zagranica, wyjazdy rodzinne: wesela, pogrzeby, lotniska itp., 506-636-325
- Szamba, zbiorniki betonowe na nieczystości, ziemnianki, piwniczki, kręgi, doradztwo, szybkie terminy, montaż, 693-318-268
- Usługi dekarsko-blacharskie, krycie papą termozgrzewalną, dachówki różnego typu, deskowanie dachu, obicie papą, ocieplanie dachów papowych, 693-145-310
- Usługi zduńskie, przestawianie pieców i plat, tanio, cena do uzgodnienia, tel. 665-614-957
- Wynajem namiotów, komplety ławek i stołów, grillowanie, imprezy okolicznościowe, usługi wędzarnicze, Grillmax, tel. 792-772-103, 509-392-590
- Zawsze zapewniam dobrą zabawę na weselach, innych uroczystościach rodzinnych, zabawach itp., profesjonalne nagłośnienie, prezenter muzyczny, duża kolekcja nagrań, tanio, 606-694-038

Motoryzacja

Sprzedam

- Audi 80 B3 2.0 (1990), 280.000 km, 697-700-886
- Audi A3 1.9 (2002), 250.000 km, bezwypadkowy, stan bdb., alufelgi 15, 660-512-107
- Citroen C4 hatchback HDI (2010), czarny metalik, 603-994-012
- Daewoo kalos 1.2 B (2004), 175.000 km, 5-drzwiowy, klimatyzacja, elektryka, stan bdb., sprowadzony, bezwypadkowy, nowe opony, 5800 zł, 500-862-466
- Ford fiesta 1,3 biały/srebrny, 2-osobowy, benzyna VAN, wymieniony silnik, 53.000 km, 3500 zł, faktura VAT – kupujący nie płaci podatku, 503-938-416
- Ford fiesta 1.8 diesel (1999), cena do negocjacji, 663-438-154
- Ford fusion 1.4 B (2004), 152.100 km, srebrny metalik, 5-drzwiowy, bogate wyposażenie, stan bdb., zarejestrowany w Polsce, 7900 zł, 509-403-487
- Honda civic 1.4 B (2003), 164.200 km, złoty metalik, bogate wyposażenie, stan bdb., zarejestrowany w Polsce, 5900 zł, 509-403-487
- Hyundai santa fe II 2.2 CRDI 160 KM (2007), suv, 4x4, czarny metalik, manual, najbogatsze wyposażenie, skóry, jasny środek, 787-980-199
- Mazda 626 1.8 B/G (1999), 888-524-949
- Mitsubishi outlander 2.0 D (2010), 7-osobowy, pełna opcja, bez nawigacji, 667-672-432
- Opel astra 2 2.2 dti (2003), stan bdb., 607-360-618
- Opel astra hatchback 1.4 B (2004), 150.000 km, szary metalik, klimatronik, alufelgi, elektryka, sprowadzony, opłacony, idealny, 12.500 zł, Tuchola, 500-862-466
- Opel omega sedan 2.2 DTI (2001), 508-853-532
- Opel vectra 1.8 B (1999), ubezpieczony, 660-379-543
- Opony 175/65 R 1482 T, 518-338-713
- Peugeot 206 1.4 B (1999), srebrny metalik, Cekcyn, 508-076-473
- Peugeot 207 1.4 HDI (2007), bordowy metalik, 5-drzwiowy, klimatyzacja, ES, EL, CZ, 10.400 zł, 503-127-454
- Peugeot 307 SW 2.0 D, uszkodzony silnik – rozrząd, tanio, 605-609-491
- Peugeot boxer max 2.2 HDI (2008), 6-biegowy, 10.900 zł, renault kangoo (2003), klima, 1.5 DCI, 2500 zł, 786-298-591

eprasa.pl fd34cbacd1

- Quad 250 cm³, 514-431-974
- Renault grand espace 1.9 D (2004), 7-osobowy, zarejestrowany, ubezpieczony, uszkodzony silnik, okolice Czerska, 660-896-165
- Renault major R10 (1966), jeżdżący, sprzedam lub zamienię na audi, VW, 607-934-795
- Renault megane scenic 1.9 DTI (2002), stan dobry, bez rdzy, 1700 zł do negocjacji, 886-685-920
- Renault megane 1.4 16V (2001), 5-drzwiowy, srebrny, klimatyzacja, nowe hamulce, po wymianie rozrządu, bez oznak korozji, zadbany, 2200 zł, 785-166-696
- Renault modus 1.2 B (2006), 97.200 km, czarny, minivan, 5-drzwiowy, bogate wyposażenie, stan bdb., zarejestrowany w Polsce, 7900 zł, 509-403-487
- Renault scenic 1.5 DCI (2004), srebrny, 6800 zł (do uzgodnienia), 698-704-010
- Seat ibiza 1.4 mpi + LPG (2002), czarny metalik, aktualne opłaty, 2500 zł, 663-468-136
- Skoda fabia II hatchback 1.2 B (2009), 160.000 km, 5-drzwiowy, sprowadzony, bezwypadkowy, opłacony, 13.500 zł, Tuchola, 500-862-466
- Toyota corolla 1.3 B (1994), OC do września, przegląd do stycznia, 1300 zł, 691-359-992
- VW golf V 1.9 TDI (2008), 220.000 km, czarny, 3-drzwiowy, opłaty do listopada, stan bdb., 13.500 zł, 696-754-695
- VW golf 1.9 TD (1991), 609-213-685
- VW passat B7 blue motion 1.6 D (XII 2010), 191.000 km, srebrny, kombi, serwisowany, pełna opcja, wymieniony rozrząd, idealny, 692-538-250
- VW polo 1.4 TDI, toyota auris, 1.9 D, (2007), koła 195x60x16C, koła aluminiowe 245x45x18 (insignia, bmw) felgi stalowe, aluminiowe, 793-741-541
- VW sharan (2003), z uszkodzoną uszczelką pod głowicą, 880-461-262
- VW touran 2.0 D, 136 KM, czarny, skrzynia manualna, pełna elektryka, hak, alufelgi, 514-065-975

Kupię

- Abartha, astrę, audi, BMW, citroena, forda, hondę, mazdę, opla, peugeota, VW i inne. Szybki dojazd, gotówka od ręki, 721-099-794
- **ABC-Auto skup, prowadzimy skup samochodów osobowych i dostawczych, stan obojętny, najlepsze ceny, dojazd do klienta, 888-126-559**
- Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473
- Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461
- **Auto-kasacja. Skup pojazdów uszkodzonych, powypadkowych. Odbiór własnym transportem. Auto-szrot, sprzedaż części używanych, Wielki Konopat k. Świecia, www.autokasacjaswiecie.pl, (52) 332-46-98, 605-112-448**
- **Auto z instalacją gazową lub diesla kupię, od roku 2003 wzwyż, 787-980-199**
- **Auto-Złom Chojnice, ul. Zakładowa 26. Legalna kasacja pojazdów, płacimy za każdy samochód. Transport, zaświadczenie o demontażu, sprzedaż części, 603-303-706, 606-445-711**
- Samochody osobowe, całe, rozbite, uszkodzone, wyrejestrowane i na złom, płacę gotówką, szybki dojazd, 669-332-668

Sprzedaż

- **Agregaty prądotwórcze, używane, idealne, briggs&stratton, generac, SDMO, hitachi, fogo, bosch, honda itd., od 2 do 6 kW, import Dania, 787-980-199**
- Amur, karp, lin, karaś, tołpyga, okoń, szczupak, węgorz i inne, również kolorowe do oczek. Sprzęt rybacki, 889-356-363
- Atrakcyjny rower wodny, 4-osobowy, pokrowiec na cały rower, 6 kapoków, stan bdb., 504-212-754
- Berneński pies pasterski, szczenięta, 608-253-073
- Bizon 056, żyto, 795-565-949
- Bizon Z-56 (1977), stan techniczny dobry, 662-943-997
- Bizon Z056 (1981), na szerokim ogumieniu, stan dobry, sprzedam lub zamienię, Świekatowo, 667-308-131
- Bizon Z056 (1981), z kabiną i sieczkarnią, stan dobry, Świekatowo, 667-308-131
- Bizon Z056, 1989/1990, szarpacz, kabina fabryczna, Ogorzeliny, 886-840-400
- Blacha odpadowa, trapez, blachodachówka gładka, nowa, od 10 zł, 512-551-865
- Blachodachówka, każdy rodzaj, najtaniej. Dachy+akcesoria, garaże i płyta warstwowa – promocja. Sprzedaż – pomiar – montaż. Zadzwoń 516-836-355
- Brona wirowa aktywna, 3 m z hydropakiem, jednostka końcowa, pompa próżniowa, myjnia do dojarki, opryskiwacz polowy 800 l, 12-metrowy, 600-680-370
- Bryczka, dokart, siodła, uprzęże, wentylator do suszenia zboża, przyczepka samochodowa i inny sprzęt rolniczy, likwidacja gospodarstwa, 889-233-745
- Bryczka, rozrzutnik, rotacyjna, C-328, C-360, kabina, C-360 części, lej, przyczepa do koni, opryskiwacz, narzędzia, maszyny konne, działka z zabudowaniami, 607-532-958
- Brykiet z miskanta, wartość opałowa 17-18 MJ/kg, wilgotność 8%, zawartość popiołu 2-3%, 500 zł/tona, Chojnice, ul. Liściasta 5, 696-411-580
- Bukszpan, gęste kule, śr. 40 cm, cena 40 zł, 513-740-244
- Byczki i jałóweczki u Irenki, kolorowe, czarno-białe, polskie, od 2 do 3 tygodni, dowóz w cenie paliwa, 886-793-508, 691-117-925
- C-328/C-330 + przyczepa 1-osiowa, wywrotka, ważne OC, 13.000 zł, oś od kempingu z kołami, 150 zł, zbiornik 1000 l, 786-298-591

kółko fortuny nr 24

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w haśle) i zadzwonić do redakcji w **poniedziałek o godz. 12.30**: czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" pod numer 52 334 88 88, czytelnicy „Czasu Chojnic" pod numer 52 311 10 20. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko **fortuny**

Kategoria: **tytuł**

	Y			R	Z			Y

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic" lub „Tygodnika Tucholskiego".

NAGRODĘ – KUBEK
ufundował
Tygodnik
Tucholski

Rozwiązanie kółka nr 23: „Kurator sądowy" (osoba)

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":

Krystyna Lamparska z Tucholi – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski"

„Czas Chojnic":

Brak zwycięzcy z powodu awarii telefonu.

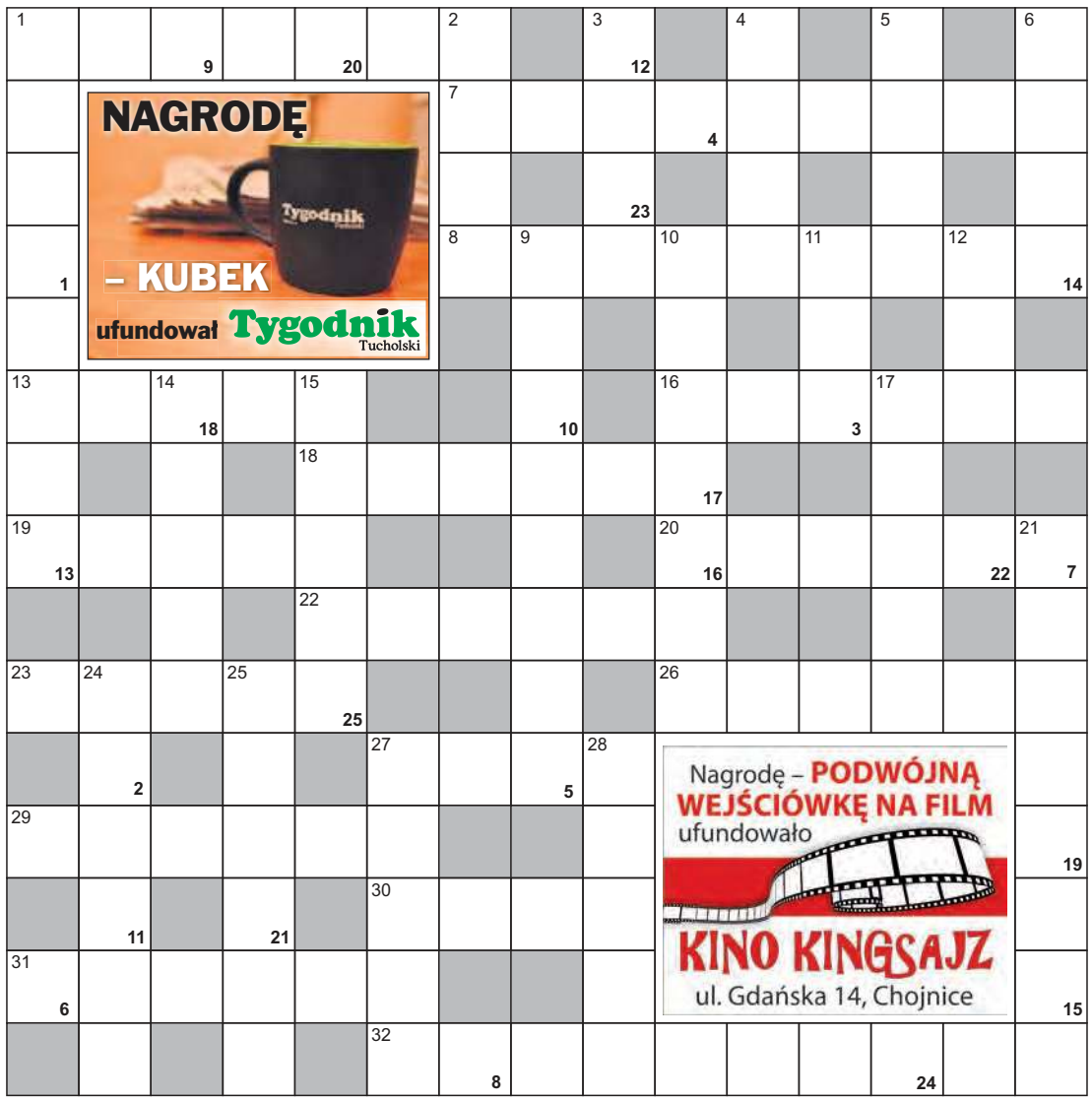

krzyżówka ze sponsorem nr 24

układa **Bożena Olszewska**

POZIOMO:

1) dawniej – anarchia, brak rządu
7) stabilny układ przeciwstawnych sił
8) każdy pierwiastek należący do szesnastej grupy układu okresowego pierwiastków
13) agrest lub głóg
16) sielanka, idylla
18) rozgardiasz, harmider
19) przestarzale o jedzeniu
20) silna więź emocjonalna
22) hodowlane zwierzę futerkowe
23) powiewa na maszcie
26) bracia cioteczni
27) stąpnięcie
29) rodzaj spinki do włosów
30) owocowy przetwór w słoiku
31) używany do wiercenia otworów
32) likier jajeczny, adwokat

PIONOWO:

1) niepewność, obawa
2) cienki, metalowy pręt
3) beczą na hali
4) figura geometryczna z promieniem
5) rogate ssaki z Tybetu
6) towarzyski taniec wirowy
9) zwierciadełko
10) przykre wrażenie wywołane czyimś niestosownym zachowaniem
11) wielki ssak wodny
12) jednostka pracy w układzie CGS
14) drobna, ostra drzazga
15) ptak z rodzaju krukowatych
17) pęta, łańcuchy
21) król z powiedzonka o dawnych czasach
24) wąski kawałek drewna
25) opowiadanie, historyjka
27) zespół, pracowników
28) najstarszy okres ery paleozoicznej

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 utworzą rozwiązanie – przysłowie niemieckie.

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w **poniedziałek o godz. 12.00**:

czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" pod numer **52 334 88 88**,

czytelnicy „Czasu Chojnic" pod numer **52 311 10 20**.

Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic" lub „Tygodnika Tucholskiego".

Rozwiązanie krzyżówki nr 23: „Mądrość maluje się na twarzy"

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":

Małgorzata Pruska z Legbąda – 50 zł ufundowane przez Szkołę Jazdy Lech Różycki z Tucholi

„Czas Chojnic":

Tomasz Myk z Chojnic – podwójna wejściówka na film ufundowana przez kino Kingsajz z Chojnic

POD TE NUMERY DZWONISZ Z ODPOWIEDZIAMI I ROZWIĄZANIAMI:

„Czas Chojnic":
52 311 10 20
(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00; kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

„Tygodnik Tucholski":
52 334 88 88
(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00; kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

Numery konkursowe NIE SĄ numerami premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

eprasa.pl fd34cbacd1

- **Cement, kostka brukowa, obrzeża, beton, kamienie dekoracyjne tel. 523-971-251**
- Ciągnik rolniczy massey ferguson, 675, 4x4, 509-959-707
- Dachówka karpiówka, czerwona, brukiewnik, agregat uprawowy, króliki, sprzedam lub zamienię na zboże, 600-628-727
- Dmuchawa do siana, groch na paszę, 506-234-085
- Dojarka przewodowa westfalia na 5 aparatów, mieszalnik poziomy 300 kg, siewniki zbożowe amazone 3-metrowe, rozsiewacz nawozów amazone 600 l, 600-680-370
- Drewno bukowe, odpady ze stolarni, suche, 65 zł tansport, 604-560-593
- **Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Dowóz do 20 km gratis, 604-539-645**
- Drewno kominkowe i opałowe: sosna przecinka, obrzyny, sosna gruba, brzoza łupana, solidne metry, możliwy transport, wywrot, 721-122-623
- Drewno kominkowe, brzoza, dąb, sosna, czuby sosnowe, pocięte lub w całości, możliwość transportu, 601-801-457
- Drewno kominkowe, opałowe suche, brzoza, sosna pocięta, połupana, z grubych wałków, gałęziówka sosna, suche rozpałkowe bukowe, cienkie, grube, 693-740-555, 515-042-301
- Drewno opałowe – deski od traka, obrzyny od desek + dowóz, 784-698-288, 888-803-586
- Drewno opałowe sosna gruba, sucha, gałęziówka czubowa, odpady stolarskie, obrzyny, dowóz do klienta 20 km gratis w ramach zamówienia, 570-400-217
- **Drewno opałowe, dowóz do 20 km gratis, 783-769-105, 666-127-126**
- **Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, dowóz do 20 km gratis, 600-982-859**
- Drewno opałowe, wałki grube, sosnowe, pocięte lub w całości, cena od 50 zł, transport, 721-537-707
- Groch oraz mieszanka grochu z owsem, udział grochu ok. 80%, 887-606-301
- **Husqvarna 357XPG, 359XP, 353XP, profesjonalne, stan jak nowe, import Dania, 787-980-199**
- Jałowice cielne, 2 szt., 536-939-372
- Jałówka na wycielenie, okolice Czerska, termin wycielenia 26.06.2019, tel. (52) 395-53-29, 699-178-199
- Jęczmień, 660-379-543
- Jęczmień, 800 zł/t, Mały Mędromierz, 609-732-825
- Kamień łupany, okazyjnie, kostka granitowa, kruszywo kamienne, polbruk, ażury, płoty betonowe, różne wzory. Utwardzanie wjazdów, możliwość wykonania prac, 601-927-172

informator medyczny

Pracownia Psychologiczna
Ewa Klinger
BADANIA PSYCHOLOGICZNE KIEROWCÓW I OPERATORÓW
Tuchola, ul. Murowa 8
REJESTRACJA 730 195 155

MADA PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA
Aleksandra Dobrzyńska psycholog
BADANIA PSYCHOLOGICZNE
KIEROWCÓW NA BROŃ
CHOJNICE, ul. Towarowa 6, tel. 607 81 55 88
CZŁUCHÓW, ul. Kasztanowa 19A, lok.8, tel. 669 82 58 95

UROLOG
Krzysztof Kamecki
GABINET PRYWATNY
Tuchola, ul. Świecka 40
rejestracja tel. 668 301 748

GASTROLOG
Artur Sołtysiak
specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
(możliwość znieczulenia w analgosedacji), drobne zabiegi chirurgiczne.
ul. Mickiewicza 39, Chojnice,
kom. 660 909 190,
rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

auris med BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

APARATY SŁUCHOWE
Bezpłatne badania słuchu
Wizyty domowe
Piątek od 15:00 do 17:00
TUCHOLA, ul. Dworcowa 17, Gabinet „AKSON"
tel. 601 957 447

Lek. dermatolog
Jadwiga Barczyk
tel. kom. 606 28 66 33
przyjmuje w Gostycynie, ul. Pilska 22, 52 33-461-61
Wskazana rejestracja telefoniczna

ORTOPEDA PRYWATNY GABINET
SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA
lek. Wojciech Lewandowski
specjalista ortopeda – traumatolog chirurg ogólny
TUCHOLA, UL. ŚWIECKA 40
TYLKO PO UPRZEDNIEJ REJESTRACJI TELEFONICZNEJ: 600 239 061

REUMATOLOG
lek. med. Agnieszka Pajdak
Specjalista Reumatologii i Chorób Wewnętrznych
Chojnice, ul. Mickiewicza 39
tel.rej. 52 56 55 333; tel.kom. 532 163 168
Przyjmuje w czwartki od godz. 15.00

GABINET PRYWATNY
dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
wtorek, piątek 17.00-19.00
Tuchola, ul. Piastowska 5/11
rejestracja tel. 660 217 848
pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

Specjalista laryngolog
Alicja Modrzewska
piątki od godziny 17.00 do 19.00
Rejestracja pod nr.
tel. 604 775 139

SONUS-MED Mariola Gwizdała
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
• dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
• badanie słuchu • wizyty domowe
• ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
• baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON
Wtorek 10.00-14.00, piątek 12.00-16.00, tel. 504 298 407
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

GABINET PSYCHOLOGICZNO-DIETETYCZNY
mgr Karolina Marta Ziółkowska
Poradnictwo psychologiczne i dietetyczne
Badanie medycznym analizatorem składu ciała
wt.-śr. 14:00-18:00
Przychodnia Cekcyn, ul. Dworcowa 6
Tel. 668 592 916

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA Piotr Drobiński
specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
tel. 512 045 075,
rejestracja tel. 52 56 55 333

KRĘGOSŁUP W DOBRYCH RĘKACH
dyp. fizjoterapeuta - kręgarz
KOCIŃSKI
Masaż korekcyjno-leczniczy kręgosłupa
bóle i zawroty głowy, skoliozy, zaburzenia oddychania - serce, nerwice, depresje, przepukliny międzykręgowe, dyskopatie, rwy kulszowe, korzonki, bóle stawów i kończyn.
rejestracja: tel. (52) 33 421 41, kom. 601 98 53 00, 601 98 53 43
przyjęcia: • Tuchola, ul. Pocztowa 15F pon.-wt.-śr. 9.00-11.00 PO GODZINACH DZWONIĆ • Bydgoszcz – Toruń
www.kocinski-kregoslup.pl

- Kafelki ścienne, jasne (35×25), 7 m², tanio, 604-897-094
- **Kokoszki odchowane (również rasa leghorn); kaczko-gęsi, kaczki, perlice i brojlery. Zamawiać: Czersk, ul. Starogardzka 2, tel. 693-493-723 (do godz. 16.00)**
- Kombajn ziemniaczany anna, 787-675-190
- Komplety ogrodowe (2 ławki, stół), eleganckie, kolor ciemny palisander, dł. 2 m, 600 zł, dł. 1,40 m, 400 zł, 606-580-940
- Koncentrator tlenu perfekto 2 z systemem napełniającym butlę tlenową oraz torbą naramienną, potrzebny w chorobach płuc, cena do uzgodnienia, 512-523-216
- Koń polski, 5 lat, wałach, 884-219-229
- Kosa spalinowa stihl FS260 + oryginalne szelki, profesjonalna, moc ok. 3 KM, przywieziona z Danii, stan bdb., 787-980-199
- Kosa spalinowa stihl FS300, w pełni profesjonalna, moc ok. 2,5 KM, przystosowana do ciężkich prac, import Dania, stan bdb., 787-980-199
- Kosiarka rotacyjna czołowa 4-bębnowa niemeyer 3-metrowa, schładzalnik mleka alfa laval 3000 l, samomyjący, sprowadzony, wycinak kiszonki hydrauliczny, paszociąg koralikowy, 600-680-370
- Kosiarka rotacyjna z roztrząsaczem pokosów, stan dobry, 884-813-123
- **Kosiarki rotacyjne, owijarki, agregaty ścierniskowe, nowe, producent. Części zamienne do ciągników i maszyn rolniczych, 502-518-060, 507-029-230 – godz. 8.00-16.00**
- **Kosiarki spalinowe, duży wybór, stiga, klippo, briggs&stratton, husqvarna, partner, 3-6 KM, z napędem lub bez, import Dania, stan idealny, 787-980-199**
- Krone 130, 531-084-585
- Krowa, jałówki cielne, sadzarka, kopaczka, prasa kostka claas, agregat uprawowy, 601-464-720
- Króliki 8-tygodniowe, 888-211-306
- Króliki, 694-307-474
- Kukurydza ziarno, około tony, 604-916-364
- Kukurydza, pszenica, możliwość dowozu, 608-615-448
- Kurczęta brojlery, waga od 2,5 do 3 kg, 5,50 zł/kg, termin sprzedaży od 27.07. do 2.08., transport gratis, 886-762-103
- Kurki odchowane rossa 16-, 13-tygodniowe, zamawiać na 22 czerwca oraz na lipiec, Lubiewo, Hallera, 601-304-239
- Kurki odchowane, kaczki, gęsi, indyki, perliczki, przepiórki, 600-539-790
- Kury młode, kurczęta indyka, jaja konsumpcyjne kur z wolnego wybiegu, Gostycyn, 501-057-385
- Kverneland 4-skibowy, siłowniki do ładowarki teleskopowej newholland, wentylator promieniowy dużej wydajności, wywrotka 1-osiowa ładowność 7-8 t, 511-913-195
- Loszki prośne, 2 szt., 885-951-200
- Maszyny do szycia elektryczne, mocne metalowe części, łucznik i inne zachodnie, moja gwarancja 2 lata, również naprawa maszyn, Gilka, 697-877-769
- Mieszalnik + śrutownik, rębak, rozrzutnik obornika, cyklop, presa, mała kostka, 691-736-767
- Mieszanka zbożowa, 514-431-974
- **Odchowalnia drobiu przyjmuje zamówienia na kurczęta odchowane, brojlery 4-tygodniowe, czerwiec, lipiec, dowóz gratis, 785-637-345**
- Piece kaflowe, 608-671-310
- Pilarka spalinowa stihl MS 261, 4 KM, w pełni profesjonalna, metalowe kartery, stan idealny, z Danii, 787-980-199
- **Pilarki spalinowe oraz kosy husqvarna, stihl, różne moce, profesjonalne, do użytku gospodarczego, domowego, używane, import Dania, stan sprzętu idealny, 787-980-199**
- Pilarki spalinowe, używane, stihl 023-2,7 KM, MS 290-4,1 KM, import Dania, stan idealny, 787-980-199
- **Podkaszarki elektryczne, spalinowe, do domowego użytku, nożyce do żywopłotu (elektryczne i spalinowe), łuparki, różne urządzenia ogrodnicze, używane, import Dania, 787-980-199**
- Pomiot kurzy (z chowu klatkowego) bez słomy, dostawa samochodem 25 ton, 723-167-332
- Pompa do szamba, z rozdrabniaczem, niemiecka, zupełnie nowa, nieużywana, 2750 W, żeliwna, zatapialna, 250 zł z dowozem, 667-949-711
- Prasa kostkująca sipma, przewracarka 7, glebogryzarka, siewnik poznaniak, pług podorywkowy 7-skibowy, piast, 698-979-089
- Prasa rolująca sipma classic (2008), betoniarka, gniotownik, śrutownik, waga do żywca, krokodyl, ładowacz cyklop, 601-841-642
- Prasa sipma Z-224, mało używana, 667-884-225
- Prasa Z-224, platforma do balotów, agregat, przetrząsarka do siana, 531-694-887
- Prosięta, 10 szt., Piastoszyn, 500-155-819
- Prosięta, 600-718-283
- **Przecinarka spalinowa husqvarna K1250 rial, moc 9 KM, używana, stan idealny, import Dania, 787-980-199**
- Przecinarka spalinowa stihl TS 700, tarcza, moc 9 KM, bardzo mocna, do betonu, kostki, stali, stan idealny, import Dania, 787-980-199
- Przenośnik ślimakowy, żmijka 6 m, 150 mm, dokumentacja pozostała po przyczepie 1-osiowej, 3,5 t, rejestracja jako sam. ładowacz, cyklop, 607-624-087
- Przyczepa 4 t, wywrotka, laweta do słomy, kombajn anna, przyczepa do koni, 513-165-680
- Przyczepa D-46, wywrotka, 1988, sprawna, zarejestrowana, przyczepa po odbudowie, 573-215-606
- Przyczepa rolnicza 1-osiowa wywrotka, na balonówkach, wywrot do tyłu, tłok 3-sekcyjny, po kapitalnym remoncie, zarejestrowana, 785-166-696
- Pszenica, łubin słodki, 697-930-102
- Pszenica, możliwość workowania, stół do rzepaku wągrowiecki, zbiornik w koszu 1000 l, odpady od łubinu, króliki belgijskie, barany francuskie, 698-099-275
- Pszenica, pszenżyto, karuzela do siana, 724-447-052
- Pszenżyto 3 t, pszenica 40 t, rzepak 20 t, 697-700-886
- Pszenżyto ozime, opryskiwacz zawieszany 400 l, 694-112-280
- Regały i kosze sklepowe, lada sklepowa, brama wjazdowa, grzejniki panelowe używane, drzwi wewnętrzne, kuchenka mikrofalowa z funkcją piekarnika, 601-927-172
- Rozrzutnik obornika, prasa Z-224, dmuchawa, bizon, kombajn 056, piła tarczowa z wałem do heblarki, 531-084-585
- Rury używane: 1.5", 2", 2.5" ', 3", dowolne długości, max 12 m, 692-512-508
- Siatka ogrodzeniowa ocynkowana, powlekana, dowolna wysokość, oczko, akcesoria do montażu, słupki, siatka leśna, ceny producenta. Panele ogrodzeniowe + akcesoria, 505-186-137
- Siewnik amazone D4, stan bdb., garażowany, 3700 zł, nowa opona do ładowarki 365/80 R20, 506-869-567, 517-541-045
- Silos do zboża, 28 t, wialnia do zboża fuhtel, brony 5, kultywator, 539-545-235
- Silosy, żmijki, dmuchawy, podajniki, wentylatory, suszarnia, mieszalnik, śrutownik, rotacyjna, zgrabiarka, przetrząsarka, agregat uprawowo-siewny, grubery, beczkowóz, wały cambella, rozrzutnik talerzówka, 695-881-692
- Sprężarka 3-tłokowa, betoniarka 250 l, frezarko-heblarka, imadło maszynowe, wytłaczarka do tulei, stara bieliźniarka, radio lampowe telewizor, garaż blaszak, 602-893-866
- Stół do jadalni w kolorze czereśni, 140/190x80, w idealnym stanie, tanio, 604-897-094
- Szkółka krzewów ozdobnych zaprasza, tuje szmaragd, kulki i inne krzewy, Tuchola, ul. A. Janta-Połczyńskiego 6a (boczna od ul. Chojnickiej), 608-321-578
- Śrutownik bąk, stan dobry, kompletny, 605-609-491
- Śrutownik bijakowy 11 kW, redełka do ziemniaków, zbiornik do hydroforu, 601-247-208
- Talerzówki kverneland, przetrząsarki do siana, PZ, składane hydraulicznie, PZ ręcznie składana, agregat uprawowy, rozsiewacz nawozu, 605-944-472
- Traktor mccormick mtx 155, kosiarka 4-dyskowa kuhn, rozrzutnik 10 t, przyczepa 3,5 t, ładowarka merlo p 47, 515-312-150
- Ule wielkopolskie 9 szt., z pszczołami oraz miodarka, topiarka słoneczna, wszystko nowe, dodam różny sprzęt drobny, 730-491-871
- Wapno węglanowe 50% CaO, wapno zawierające magnez (dolomit) 50% CaO + MgO, 723-167-332
- **Wapno węglanowe, posodowe. Dostawa każda ilość; tel. 503-774-978**
- Wersalka, dwa fotele, stan bdb., 792-643-525, (52) 336-17-68
- **Węgiel. Promocja. Ekogroszek trzy rodzaje, luz, worki, groszek, miał, orzech, 604-212-272, 695-167-141**
- **Węgiel workowany oraz luzem – kostka, orzech, groszek, ekogroszek, miał. Pellet 6 mm, 8 mm. Dowóz do klienta; tel. 523-971-251**
- Zboże, 888-806-507
- Zetor crystal 8045 z turem, pierwszy właściciel w Polsce, w zestawie do tura łyżka i widły, 28.000 zł, 606-199-518
- Zgrabiarki do siana niemeyer, claas, przetrząsarki stoll, fella, hydraulicznie składane, deutz-fahr, rozsiewacz nawozu, 660-156-693
- Zgrabiarki karuzelowe do siana fahr, kuhn i niemeyer, przyrząd do wycielania bydła, śrutownik bijakowy 7,5 kW, ssąco-tłoczący, 600-680-370
- **Ziemia, piaski, kamienie, podbudowa. Dowóz do klienta; tel. 503-774-978**
- Ziemniaki jadalne i paszowe, 731-626-816
- Zrębki opałowe, 731-626-816
- Żaglówka dł. 3,35 m, kompletna, gotowa do wodowania, stan bdb., tanio, 511-478-622
- Żyto i pszenżyto, 517-617-784
- Żyto, 722-372-323

PARTNERSTAL
KONSTRUKCJE STALOWE
OBSŁUGUJEMY CAŁY KRAJ! DOSTAWA I MONTAŻ GRATIS!

• GARAŻE BLASZANE – konstrukcja z profili
• SCHOWKI na śmietniki
• garaże z wiatą • kojce dla psów
tel. 698 230 205, 798 710 329 www.partnerstal.pl

WIĘŹBY
DACHOWE
drewno certyfikowane
TARCICA STOLARSKA
HEBAN HOUSES
możliwość:
suszenia, strugania, impregnacji, transportu z rozładunkiem
NISKIE CENY
tel. 609 660 496

eprasa.pl fd34cbacd1

Czas Chojnic

Tygodnik Tucholski

BEZPŁATNY DODATEK DO TWOJEJ GAZETY

DOM i WNĘTRZE

Nie cukier, nie wódka, a odżywka

Uff, jak gorąco! Na upały najlepszy klimatyzator

Stół pięknie udekorowany

Letnie spotkanie czy może pogodne myśli

Samo zdrowie w doniczce

Mogą być geometryczne lub tradycyjne

Dom, który zmienia się z każdą porą roku

Rustykalny, czyli jaki?

W tym roku króluje koral

Modne kafelki na naszych ścianach

Redakcja dodatku:
Piotr Paterski (redaktor prowadzący), teksty przygotowane przez dziennikarzy „Czasu Chojnic" i „Tygodnika Tucholskiego". Skład komputerowy i łamanie: **Maciej Baturo**, **Krzysztof Janikowski**. Kierownik działu reklamy: **Barbara Jażdżewska**.
Wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmiel, Lidia Grzmiel.
Nakład: 11000 egzemplarzy.

Reklama

MEBLE CZOŁOWYCH PRODUCENTÓW W JEDNYM MIEJSCU

UWAGA!
TYLKO Z TYM KUPONEM
-10%
NA CAŁY ASORTYMENT!

CHOJNICE, AL. BAYEUX 2 (KOŁO CARREFOURA)
TEL. 52 395 16 24, 539 790 590
www.mebel-perfekt.pl

eprasa.pl fd34cbacd1

Szymon Bednarski opowiedział o farbach w specjalistycznym sklepie w Rytlu.

Letnie spotkanie czy może pogodne myśli

– Dlaczego farby mają oryginalne nazwy? Bo łatwiej zapamiętać takie, niż numer nadany przez producenta – wyjaśnia Szymon Bednarski, przedstawiciel handlowy jednej z wiodących firm w branży. Ekspert opowiedział o trendach oraz udzielił kilku cennych rad.

Jedną z pierwszych rzeczy, które dostrzegamy, wchodząc do mieszkania, jest jego kolorystyka. Ta mówi wiele o domownikach. Kolory tworzą też klimat i charakter wnętrz. Jakie są obecnie trendy w tym temacie? – *W 2019 roku prym wiodą delikatne, pastelowe kolory, takie jak: liliowy, seledynowy, cytrynowy, błękitny. Co ciekawe, projektanci proponują wykorzystywać ich potencjał zwłaszcza w kuchni, a nie jak było dotąd – głównie w sypialni czy salonie. Na topie są także mocniejsze barwne akcenty, przede wszystkim wariacje na temat koloru pomarańczowego i brązu, np. odcienie kurkumy, musztardy, koralu, toffi. Widoczne jest bowiem wyraźne przesunięcie w kierunku ciepłej palety barw i żywych kolorystycznych akcentów* – wyjaśnia Szymon Bednarski, ekspert w dziedzinie farb. – *Dotychczas konsumenci wybierali bezpieczne rozwiązania, w których sufit zazwyczaj malowali na kolor biały, a ściany w neutralnych szarościach. W chwili obecnej jest moda na kolorowe sufity i mocne akcenty kolorystyczne we wnętrzach* – dodaje Bednarski.

Ceramika dla alergików

Producenci farb mają obecnie sporo rozwiązań systemowych, które spełnią oczekiwania nawet najbardziej wymagających klientów. To nie tylko zabezpieczanie i zdobienie ścian, ale wiele innych funkcji. Dwa podstawowe parametry farb to klasa ścieralności i wydajność. Najnowszy trend to farby ceramiczne. – *Konsumenci cenią sobie najlepsze rozwiązania, które są nie tylko funkcjonalne w użyteczności, ale również pięknie wyglądają. Takie są farby ceramiczne, które są plamoodporne, dzięki czemu łatwo utrzymać ściany w czystości, i posiadają bogatą paletę modnych kolorów* – mówi Szymon Bednarski. Dzięki farbom ceramicznym uzyskamy idealnie gładką powierzchnię o antystatycznych właściwościach. Powierzchnię, która nie przyciąga kurzu i zanieczyszczeń, dzięki czemu farby te mogą być stosowane w pomieszczeniach, w których często przebywają osoby ze skłonnością do alergii.

Zły formaldehyd

Dodatkowo farby ceramiczne mają wysoką odporność na szorowanie, co pozwoli nam na łatwe usunięcie wszelkich plam czy zabrudzeń. Niektóre farby ceramiczne zostały wzbogacone także o dodatkowe właściwości, takie jak oczyszczanie powietrza z formaldehydu, co w obecnych czasach zanieczyszczonego powietrza jest niezwykle ważne. – *Formaldehyd to szkodliwa dla zdrowia substancja, która znajduje się w naszych domach. Nie można go całkiem wyeliminować, dlatego warto podjąć świadome działania, takie jak malowanie pomieszczeń, w których najczęściej przebywamy, farbą, która wyłapuje z powietrza szkodliwy formaldehyd i zamienia go w bezpieczne cząsteczki pary wodnej usuwane wraz z cyrkulacją powietrza na zewnątrz* – tłumaczy specjalista. Produkty do kuchni i łazienek to także farba ceramiczna, która ma dodatkowy składnik hamujący rozwój wilgoci i grzybów.

Ważne podłoże

Trwałość koloru i uzyskanie odpowiednich cech zależy w dużej mierze od właściwego przygotowania podłoża. – *W skrócie można powiedzieć, że nasza praca składa się z trzech etapów: oczyszczania, gruntowania i malowania* – mówi pan Szymon. Powierzchnia przed malowaniem powinna być sucha, pozbawiona kurzu i odtłuszczona. Istotną sprawą jest gruntowanie. Najlepiej używać do tego gruntu dedykowanego pod konkretny system. Odpowiedni grunt przyda się także do zamalowania starego koloru ścian. Przełamie kolor, jeśli ciemniejszą barwę chcemy ostatecznie zamalować jakąś jaśniejszą.

Z różnych półek

Ceny farb są różne i zależą od wybranego rozwiązania, konkretnego produktu i jego właściwości. Najprostsze farby stosowane w pomieszczeniach, w których nie przebywają dzieci i tam, gdzie nie ma dużego ryzyka zabrudzeń (do odświeżenia pokoju lub sypialni), to koszt około 40 zł za 2,5 litra. Popularna jakościowo propozycja to koszt około 70 zł, a wyższa półka 90 zł i więcej. Producenci farb umożliwiają nam także samodzielne przygotowanie oczekiwanego koloru farby. Dodając odpowiednie ilości koncentratu pigmentowego do białej emulsji, uzyskujemy odpowiedni kolor oraz odcień farby. Są jeszcze osoby, które decydują się na takie rozwiązanie, ale jest ich coraz mniej. Trudnością może być bowiem przygotowanie takiego samego koloru, gdyby zabrakło nam farby i musielibyśmy ją przygotować. Istotną kwestią jest też wydajność podczas malowania. Grunt ma ją na poziomie 9-12 m^2 z litra, a farba przeważnie 14 m^2. Wyższej klasy emulsje oferują wydajność nawet do 16 m^2 przy jednokrotnym malowaniu.

Oryginalne nazwy

Jakie jeszcze porady przekazał nam nasz rozmówca? Ważna sugestia dotyczy malowania sufitów. W zdecydowanej większości przypadków są one malowane na biało. – *Polecam używać farb antyrefleksyjnych. Nie załamują one światła i dzięki temu drobne nierówności na suficie nie wyróżniają się* – doradza. Sugeruje też korzystanie ze sklepów patronackich, gdzie obsługa jest profesjonalna i pełna. Wybierających farby zastanawia zapewne fakt, że nazwy kolorów u wielu producentów są tak bardzo rozbudowane, a często wręcz abstrakcyjne. W ofertach można przeczytać takie określenia jak „letnie spotkanie", „pogodne myśli" albo „słońce wschodzące gdzieś tam". – *To zabieg marketingowy. Klientom łatwiej zapamiętać takie nazwy, niż na przykład numer nadany barwie przez producenta* – tłumaczy z uśmiechem Szymon Bednarski.

Tekst i fot. Stanisław Kamiński

Reklama

eprasa.pl fd34cbacd1

Reklama

eprasa.pl fd34cbacd1

Reklama

Modne kafelki

Dominują biele i szarości, struktury imitujące beton, ale i drewno. Modne są także kafelki wyglądające np. jak mech za szkłem. Beata Kulesza tłumaczy jednak, że najważniejsze jest indywidualne podejście do klienta. Na rynku pojawia się ogrom propozycji, jedyne ograniczenie to wyobraźnia w projektowaniu wnętrza.

Płytki lub dla innych po prostu kafelki. Jak się okazuje są tematem rzeką. W łazienkach stosuje się je zarówno na ścianach, jak i na podłodze **(o zastosowaniu płytek na podłogach w dzisiejszym dodatku przeczytasz w osobnym materiale na str. 11)**. W kuchniach najczęściej między szafkami. Coraz więcej osób decyduje się na kafelki w sypialniach i pokojach dziennych. Dlaczego cały czas tak chętnie sięgamy po nie, urządzając swoje domy i mieszkania?

– Płytki ceramiczne są dużo bardziej trwałe i odporne na działanie zewnętrznych czynników niż np. panele podłogowe, farby na ścianach czy tapety. Nie ścierają się tak szybko. Kafelki są cały czas w modzie i ta moda chyba jeszcze długo się nie skończy. Takie powierzchnie to też dużo większa wygoda, łatwiej utrzymać czystość na wykafelkowanych ścianach i podłogach – mówi **Beata Kulesza**, pracowniczka z 10-letnim stażem dużej tucholskiej hurtowni mającej w swojej ofercie m.in. płytki ceramiczne, wyposażenie łazienek czy systemy grzewcze.

Młodzi stawiają na industrial

Aktualnie w sprzedaży dominują naturalne kolory, różne odcienie szarości, ale też czerń. Cały czas w modzie jest styl skandynawski, który opiera się na minimalizmie. Coraz odważniej, zwłaszcza młodzi ludzie, stawiają na surowe klimaty industrialne. Wtedy oprócz szarości pojawia się też czerń. Wyraźne faktury nawiązują do betonu i kamienia. W takich pomieszczeniach znajdują się surowe cegły, odsłonięte rury czy inne metalowe elementy.

– Generalnie kolor szary i struktura betonu są na topie. W zeszłym roku była moda na biel, ten trend też się jeszcze utrzymuje. Wszystko zależy jednak od wyobraźni klienta i tego, o jak dużych powierzchniach

Reklama

eprasa.pl fd34cbacd1

na naszych ścianach

Szarości w łazience warto przeciwstawić z płytką imitującą żywą roślinność.

Beata Kulesza podkreśla, że na topie są odcienie szarości i struktury imitujące beton. Z lewej strony widoczna jest ogromna płytka, którą można zastosować np. na ścianie sypialni.

mówimy. Z klientem musimy przeprowadzić dokładny wywiad, zanim zaczniemy mu doradzać. Generalnie im większa łazienka, kuchnia czy pokój, tym większe kafelki możemy zastosować – tłumaczy Beata Kulesza.

Zaznacza także, że najpopularniejszym formatem w łazienkach są teraz płytki o wymiarach 30 na 60 centymetrów. Szarość przełamuje się kafelkami imitującymi drewno lub elementami w kolorze naturalnej zieleni, które wyglądają np. jak mech za szkłem. W tym roku wprowadzane do łazienek są też kolory niebieski i morski. Cały czas w łazienkach pojawiają się mozaiki. Coraz częściej tworzą je jednak nie klasyczne kwadraty czy prostokąty, a romby.

Modna kuchnia?

Jak zaznacza nasza rozmówczyni, płytki zaczęły pojawiać się również na ścianach w sypialniach, nad łóżkami. To ceramiczne kwadraty, których jeden bok może mieć ponad 1 metr długości.

– Na ścianach stosuje się jeszcze glazurę – tłumaczy Kulesza. Przy wyborze płytek ważna jest też klasa ścieralności, oczywiście im wyższa, tym lepiej. W domach zaczyna się też stosować kafelki barwione w masie, które praktycznie nie tracą kolorów. Wcześniej wykorzystywano je jedynie na dużych powierzchniach typu hale na lotniskach czy różnego rodzaju galeriach, salonach.

Co jest aktualnym hitem w kuchni? Bez dwóch zdań płytki patchworkowe. To dobre wieści dla miłośników wzorów we wnętrzach. Kolorowe figury geometryczne na kafelkach, ułożone jedna przy drugiej, tworzą niesamowitą kompozycję. Modele nawiązują często do marokańskich płytek cementowych lub klimatów hiszpańskich i portugalskich. W sklepach pojawią się patchworki w stonowanych barwach ziemi, a także modele celowo postarzane. Jak kształtują się ceny płytek omawianych w całym artykule. Jak tłumaczy Beata Kulesza, ceny za 1 m^2 kształtują się od ok. 30 do nawet 150 złotych. Są jeszcze dużo tańsze – nawet 16 zł/m^2 – kafelki PJ (poza jakością). Mogą mieć uszkodzenia lub ubytki i nie do końca będziemy mieć pewność, jak wyglądają w paczce. Taki materiał można jednak wykorzystać np. do samodzielnego ozdabiania.

Tekst i fot. Kamil Tajl

Przemaluj, ozdób. Płytki i wyobraźnia

Płytki ceramiczne są też wdzięcznym materiałem do ozdabiania i przemalowywania. Pojedyncze kafelki stanowią ciekawy dodatek do wnętrza.

– Płytkę z wyjątkowym wzorem można postawić np. na małej sztaludze. Pojedyncze kafle w hiszpańskim stylu równie dobrze mogą być też powieszone w formie obrazu. Poza tym kafelki wykorzystuje się jako podstawki pod kubki, gorące naczynia czy kwiaty. Z tego materiału można tworzyć magnesy, a małymi kafelkami terakotowymi wyklejać blaty stołów lub wnętrz półek – wymienia przykłady Agnieszka Joppek z Tucholskiego Ośrodka Kultury, która interesuje się też szeroko pojętą sztuką urządzania wnętrz.

Jak malować kafelki? Agnieszka Joppek podpowiada:

– Kafelki szkliwione trzeba najpierw dokładnie umyć, a następnie odtłuścić specjalnym preparatem, np. benzyną ekstrakcyjną. Następnie do zeszlifowania wybieramy drobny papier ścierny, np. o strukturze 180/240. Po tym konieczne jest odpylenie, np. odkurzaczem. Kafelków matowych nie szlifujemy, wystarczy je umyć i odtłuścić. Oba rodzaje trzeba natomiast przed malowaniem zagruntować. W sklepach budowlanych lub w internecie łatwo dostępne są specjalne farby do płytek ceramicznych. Do ich malowania używamy zwykłych pędzli lub wałków.

Nasza rozmówczyni dodaje także, że w sklepach internetowych znaleźć można wzorniki do tworzenia kafelków patchworkowych. Płytki przyklejone do ścian łatwo ozdobić specjalnymi foliami, których wybór na rynku także jest duży.

Reklama

eprasa.pl fd34cbacd1

Każdy drobiazg ma wpływ na klimat tego miejsca – i na zewnątrz...

... i we wnętrzu pachnącego lawendą domu. Fot. archiwum prywatne

Dom, który zmienia się z każdą porą roku

Rustykalny, czyli jaki?

Pamiętacie piosenkę zespołu Zakopower „Boso"?: „Każda rzecz o czymś śni odstawiona. Jeszcze chce modna być, zanim..." Dom Elżbiety i Adama Pieczków z Tucholi jest kompletną odwrotnością tej frazy. Tu to, co stare, z duszą i wewnętrznym ciepłem, choć może czasem trochę zniszczone, odnajduje swe poczesne miejsce. Jak urządzić rodzinne gniazdo ze smakiem?

Niełatwo to uczynić, ale nie jest to niemożliwe. Wielu z nas boi się, żeby „nie przedobrzyć", inni obawiają się, że może to wykroczyć poza zasobność ich portfela. Wcale tak być nie musi. Udowadnia to nasza rozmówczyni **Elżbieta Pieczka** – tucholanka o głębokiej wrażliwości artystycznej. Jej dom wyróżnia się spośród innych specyficznym stylem. – *Rustykalny, czyli jaki?* – pytamy panią Elę. – *Czyli wiejski, po prostu* – odpowiada bez namysłu. – *Wzorowany na sztuce ludowej* – dodaje. – *Wychowałam się u dziadków, wśród pięknych przedmiotów z duszą. Kiedy byłam mała, tak właśnie wyobraziłam sobie swój dom* – mówi, rozglądając się wokół – *z murem pruskim, płotem myśliwskim wokół...*

Urządzanie domu to nieustanny proces

I wystarczy jeden rzut oka, by wszystko zrozumieć. Koronkowe firanki w oknach opatrzonych ciężkimi okiennicami, tu lampa naftowa, piękna waza czy cukiernica, tam haftowana podusia, lawendowy wianuszek i dziergany obrazek na ścianie. Wszystko jakby żywcem przeniesione z wiejskiej chaty. Bije od tego ciepło i przyjazny klimat.

– *Jak długo trwało urządzanie Waszego domu w takim stylu?*

W domu pani Eli każdy mebel ma swoją znaną historię. Biurko i pocięta przez Rosjan ostrym narzędziem w pobliżu zamków w drzwiach komoda są pamiątką z leśniczówki, w której pracował dziadek Adama Pieczki. Nacięcia celowo nie zostały naprawione. Można przypuszczać, że „wyzwoliciele" mieli nadzieję znaleźć w niej kosztowności. Zamiast klucza użyli prawdopodobnie siekiery.

– *Trwało?* (pani Ela się uśmiecha) *Ono trwa! Od ponad 20 lat. To nieustanny proces. Dom zmienia się z każdą porą roku. Wiosną zdobią go motyle, pierwiosnki, ptaki, kwiaty, jesienią – róże, a w okresie świątecznym – anioły* – zapewnia.

Każda pora roku „schowana jest" w osobnym kuferku. Wszystko, co w nich zgromadzone, jest własnoręcznie robione – wyszydełkowane, zrobione na drutach, wyhaftowane,

Reklama

eprasa.pl fd34cbacd1

dlatego ma dodatkową wartość. Zaczęło się od sytuacji rodzinnej, która zmusiła panią Elę do pozostania dłuższy czas w domu. Czymś trzeba było zająć ręce. Czasy się zmieniły, a pasja pozostała już na zawsze. Zrodził się z niej pomysł na Pracownię Rękodzieła „Rustykalna chata". Działa ona właśnie w tym domu, ale warsztaty prowadzone dla zainteresowanych wychodzą daleko poza jego mury. Podobnie jak prace tutaj powstające, które przekraczają nawet granice naszego kraju.

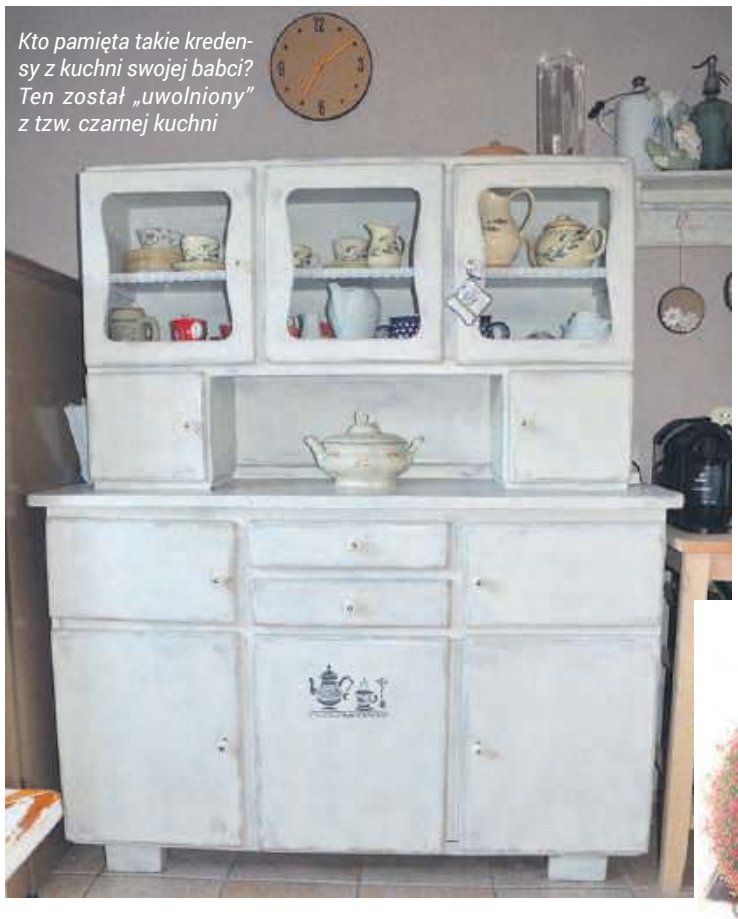
Kto pamięta takie kredensy z kuchni swojej babci? Ten został „uwolniony" z tzw. czarnej kuchni

To, że się takie cacka ma albo raz zrobiło, to jeszcze nie koniec. Trzeba o nie odpowiednio dbać – naciągać, krochmalić. Czasochłonne hobby daje jednak satysfakcję i pozwala oderwać się od pędu codziennego życia.

Rustykalny klimat w XXI wieku

– Czy w obecnych czasach, gdyby ktoś zamarzył o domu w rustykalnym stylu, dałby radę go sobie stworzyć? – pytamy. *– Oczywiście! Jest wielu pasjonatów tego stylu. Kontaktują się ze mną poprzez stronę internetową. Wymieniamy się doświadczeniami. Często też spotykam się z prośbami o rady. Chętnie coś podpowiadam czy sugeruję. Mnie udało się urządzić mój dom przy niedużych kosztach. Większość mebli, które tu stoją, pochodzi od naszych bliskich. Czasem wystarczy się rozejrzeć i dać szansę tym przedmiotom, aby zyskały drugie życie. Obecnie duże możliwości dają targi staroci, nietrudno też o kontakt z tymi, którzy trudnią się handlem starymi meblami. To wiąże się jednak ze sporymi wydatkami* – zauważa. *– Ale można rozejrzeć się po strychach i kuchniach gospodarczych, gdzie niejednokrotnie stoją jeszcze meble naszych babć. Tak było u mnie z kredensem, który służy mi w kuchni. Jakoś przypadkowo sąsiad usłyszał, że marzę o takiej starej szafce kuchennej. „Chcesz? No to dostaniesz" powiedział mi krótko. Nie wierzyłam, że tak się stanie. A jednak, proszę* – pokazuje odrestaurowany przez siebie kredens, w którym za oszklonymi drzwiczkami widać również niebanalną zastawę kuchenną.

Stół i komoda mają swoją długą historię. Dawniej stanowiły wyposażenie leśniczówki w Odrach.

W domu pani Eli każdy mebel ma swoją znaną historię. Biurko i pocięta przez Rosjan ostrym narzędziem w pobliżu zamków w drzwiach komoda są pamiątką z leśniczówki, w której pracował dziadek pana **Adama**. Nacięcia celowo nie zostały naprawione. Można przypuszczać, że „wyzwoliciele" mieli nadzieję znaleźć w niej kosztowności. Zamiast klucza użyli prawdopodobnie siekiery.

– Dom zmienia się z każdą porą roku. Wiosną zdobią go motyle, pierwiosnki, ptaki, kwiaty, jesienią – róże, a w okresie świątecznym – anioły – mówi Elżbieta Pieczka. Każda pora roku „schowana jest" w osobnym kuferku. Wszystko, co w nich zgromadzone, jest własnoręcznie robione – wyszydełkowane, zrobione na drutach, wyhaftowane, dlatego ma dodatkową wartość.

W Pracowni Rękodzieła „Rustykalna chata" powstają m.in. firanki i zazdrostki. Fot. archiwum prywatne

Wkrótce w rękach pani Eli pojawia się inny, tym razem drobny przedmiot – to tabliczka z imieniem i nazwiskiem dziadka. Była przyczepiona do drzwi biura leśniczówki. Ciekawa jest też historia stołu w aneksie jadalnym. Brakuje przy nim części oryginalnych krzeseł, bo babcia... zapłaciła nimi służbie za pomoc przy pakowaniu się podczas wyprowadzki z leśniczówki.

Artystyczny bakcyl

Skąd pomysł na prowadzenie pracowni artystycznej? – *Drzemała we mnie potrzeba tworzenia. Pochodzę z rodziny, w której aż roi się od twórców ludowych. To mnie zawsze pociągało. W mojej pracowni powstają zazdrostki, serduszka, serwety, ozdoby na choinkę, jednym słowem wszystko, co służy do dekoracji wnętrz. Największym problemem jest czas, którego ciągle mi brakuje* – opowiada nasza rozmówczyni. Wspomina przy okazji swoją pierwszą wystawę, która powstała dzięki energicznej inicjatywie jej cioci. Wówczas w sali Tucholskiego Ośrodka Kultury zawisły m.in. ręcznie robione, koronkowe firanki... ściągnięte prosto z okien domu. Pani Ela zakłada, że Pracownia Rękodzieła „Rustykalna chata" oraz prowadzenie warsztatów będą dla niej alternatywą po przejściu na emeryturę.

Tekst i fot. Halina Gut

Reklama

eprasa.pl fd34cbacd1

Nie cukier, nie wódka, a odżywka

– Ważne, by rośliny ścinać wczesnym rankiem lub po zachodzie słońca – przypomina Joanna Dolina. Na zdjęciu z pięknymi piwoniami.

Wiosna i lato to idealny czas, by wnętrza pomieszczeń dekorować kwiatami. Aby to zrobić, nie musimy korzystać z roślin doniczkowych. Idealnie sprawdzą się także te, które mamy w ogrodach i nadają się do tego, by umieścić je w wazonie. Podpowiadamy, co robić, aby bukiety i naręcza roślin ciętych były trwałe i długo ozdabiały wnętrza naszych domów.

Gerbery, tulipany, lilie, róże, hortensje, mieczyki, piwonie czy bez. Kwiatów ciętych, które stojąc w wazonie, będą pięknie zdobić niejedno pomieszczenie, jest mnóstwo. Każdy znajdzie dla siebie takie, które mu się spodobają. Ich minusem jest to, że szybko więdną. By temu zapobiec, jeszcze przed ich ścięciem trzymajmy się kilku ważnych zasad. – *Istotne jest to, by rośliny do wazonu ścinać wczesnym rankiem lub po zachodzie słońca. Nigdy nie należy robić tego w południe czy podczas upałów, bo wtedy zwyczajnie taki kwiat uschnie* – zwraca uwagę **Joanna Dolina** z chojnickiej kwiaciarni.

Łodyga wymaga sparzenia

Zanim ścięty kwiat trafi z ogrodu do domu, to w jego łodydze utworzy się korek z powietrza, który zapycha związki przewodowe. W tym wypadku, nawet jeśli roślina zostanie wstawiona do wody, to uschnie, ponieważ powietrze sprawi, że nie będzie mogła pobierać życiodajnego płynu. Aby nie doprowadzić do takiej sytuacji, nie należy robić nic innego jak... sparzyć końcówkę łodygi. – *Do wrzątku wkładamy tylko odrobinę łodygi. Centymetr lub półtora. Warto to zrobić w przeźroczystej szklance, bo po włożeniu do niej kwiatu będziemy mogli obserwować, jak uciekają z niego pęcherzyki powietrza* – uzupełnia nasza rozmówczyni. Szczególnie ważne jest to w przypadku roślin o grubych zdrewniałych łodygach, jak np. bez czy kalina ogrodowa. Gdy ten etap jest już zakończony, należy obciąć tę sparzoną końcówkę. Najlepiej zrobić to po skosie, bo wtedy kwiaty mają większą powierzchnię, którą mogą chłonąć wodę.

Niedbale wrzucone do wazonu kwiaty też tworzą ciekawe kompozycje.

Komponując bukiety z kwiatów ciętych, miejmy na uwadze, że nie każde rośliny lubią te same warunki. W zależności od rodzaju potrzebują one różnej ilości wody. – *Wszystkie wiosenne kwiaty, czyli tulipany, żonkile czy np. amarylisy zanurzamy tylko odrobinę. Wystarczy, że ich łodygi będą w wodzie na głębokości 2-3 cm. Z kolei róże, bez czy kalinę zanurzamy już głębiej* – tłumaczy Joanna Dolina z jednej z chojnickich kwiaciarni.

Nie idźmy na łatwiznę

Aby kwiaty w wazonie długo cieszyły oczy swoim nieskazitelnym i świeżym wyglądem, nie można zapominać o ich pielęgnacji. Jak mówi Joanna Dolina, w większości kwiaciarni, w sklepach i na portalach ogrodniczych znaleźć można odpowiednie kosmetyki, które przedłużą żywotność tych roślin. – *Do wody możemy dodać odżywkę, która dostarczy wszystkich potrzebnych składników pokarmowych i mikroelementów* – dodaje. Nie warto iść w tym przypadku na łatwiznę i dodawać do wody innych środków. Z pewnością każdy z nas słyszał, żeby do róż dodać cukier, bo to przedłuży ich trwałość. Jak się jednak okazuje, nie do końca jest to dobre rozwiązanie. – *Wsypanie cukru czy soli lub dodanie wódki do wazonu nie jest tym samym, co odżywka. Te gotowe nawozy często są tak skomponowane, że dostarczają wszystkich potrzebnych składników kwiatom. Cukier sprawi, że łatwiej będą się rozwijać w wodzie bakterie, przez co roślina szybciej zacznie się psuć* – stwierdza pani Joanna. Jak więc widać, domowe sposoby w jednym przypadku pomogą, a w innym zaszkodzą. Warto posłuchać profesjonalisty.

Róże i goździki, to najbardziej popularne kwiaty cięte.

Ważna jest ilość wody

Komponując bukiety z kwiatów ciętych, miejmy na uwadze, że nie każde rośliny lubią te same warunki. W zależności od rodzaju potrzebują one różnej ilości wody. – *Wszystkie wiosenne kwiaty, czyli tulipany, żonkile czy np. amarylisy zanurzamy tylko odrobinę. Wystarczy, że ich łodygi będą w wodzie na głębokości 2-3 cm. Z kolei róże, bez czy kalinę zanurzamy już głębiej* – tłumaczy Joanna Dolina. Chcąc wykonać ładny bukiet, możemy wykorzystać praktycznie każdą zieleń, którą mamy w ogrodzie. – *Do kwiatów możemy dodać funkie, wszelkie trawy czy np. forsycje. Ładnie wyglądać będzie też leszczyna czy gipsówka. Pamiętajmy jednak o tym, by nie były to młode liście. Gałązki powinny być rozwinięte, dzięki czemu dłużej będą trzymać* – dodaje. Ustawiamy wazon w pomieszczeniu tak, by w jego pobliżu nie było owoców, a szczególnie jabłek. Wytwarzają one bowiem dużo etylenu, który sprawi, że kwiaty się popsują. W przypadku, gdy bukiet chcemy zachować na pamiątkę, to możemy go zasuszyć. Umieszczamy wtedy kwiaty w przewiewnym miejscu kwiatostanem do dołu i zostawiamy na kilka dni. Aby utrwalić ususzone pąki, po całkowitym wyschnięciu możemy spryskać je lakierem do włosów. Suchych kwiatów nie wystawiajmy jednak na słońce, bo mogą szybko wyblaknąć i stracić swój urok.

Tekst i fot. Patrycja Gierszewska

Reklama

eprasa.pl fd34cbacd1

Reklama

Chojnice, ul. Gdańska 118
tel.: 52 52 123 99, 728 253 854
e-mail: biuro@mgszopinscy.pl
www.mgszopinscy.pl

M&G Szopińscy
TECHNIKA GRZEWCZA I SANITARNA

Jesteśmy firmą powstałą w roku 2009, obejmującą swoim działaniem teren całej Polski. Specjalizujemy się w instalacjach: gazowych, CO (centralnego ogrzewania), wentylacji, klimatyzacji oraz w instalacjach nowoczesnych paneli słonecznych.

KLIMATYZACJA I WENTYLACJA

Montaż klimatyzacji we wszelkich rodzajach pomieszczeń, o różnym przeznaczeniu

FUJITSU

KOTŁY

BRÖTJE HEIZUNG

GRZEJNIKI

PURMO clever heating solutions

RADSON clever heating solutions

WYKONYWANIE PROJEKTÓW:

- wodno-kanalizacyjnych
- centralnego ogrzewania
- instalacji gazowych

Napisz lub zadzwoń:
barbara.jaworska@mgszopinscy.pl
tel. kom. 534 581 505

eprasa.pl fd34cbacd1

Uff, jak gorąco! Na upały najlepszy klimatyzator

Coraz więcej osób decyduje się na montaż klimatyzatora w domu. Jaki sprzęt wybrać? Ile to kosztuje? I kiedy planować montaż urządzenia? Na te oraz inne pytania odpowiedział nam Marek Piesik z Tucholi, który montażem i serwisem klimatyzacji zajmuje się od lat.

Marek Piesik montuje i serwisuje klimatyzacje od wielu lat.

Chociaż do lata pozostał jeszcze ponad tydzień, wysokie temperatury dały się już we znaki. Kiedy żar leje się z nieba, nawet włączony wiatrak i zimne napoje nie dają wytchnienia. Klimatyzatory są od dawna powszechne w restauracjach czy firmach, ale z roku na rok coraz więcej osób decyduje się na montaż urządzeń również w swoich domach. **Marek Piesik** z Tucholi, który zajmuje się klimatyzacją i chłodnictwem nie narzeka na brak zajęć. Swój zakład prowadzi od 1987 roku. – *Zaczynam pracę wcześnie rano, kończę późnym wieczorem* – mówi fachowiec.

Lato to dla niego szczególnie „gorący" okres. Zleceń jest bardzo dużo.

Który klimatyzator jest najlepszy?

Jest wiele rodzajów klimatyzatorów. Podstawowe to tzw. „splity" montowane na stałe na ścianie oraz przenośne. Tych drugich Marek Piesik nie poleca. – *Są po prostu nieefektywne. „Splity" są najbardziej ekonomiczne. Istnieją też „multisplity", ale do użytku domowego najlepiej nadają się pojedyncze* – mówi fachowiec.

Klimatyzatory przenośne są z reguły tańsze od „splitów". Wystarczy je kupić i postawić w domu, nie trzeba zatrudniać montera. Tu jednak ich zalety się kończą. Jak zaznacza fachowiec, urządzenia te często są głośne i chłodzą znacznie gorzej. – *Jest jeszcze inny problem: te klimatyzatory tworzą podciśnienie, przez co z pomieszczenia ubywa tlen* – mówi fachowiec. – *Może dojść nawet do tego, że drzwi będą się same zatrzaskiwać, kiedy urządzenie jest włączone.*

Klimatyzatora nie można montować samemu. Fachowiec wie, w jaki sposób to zrobić, gdzie go umieścić, jakimi preparatami umyć. W grę wchodzi jednak nie tylko doświadczenie, ale i przepisy.

– *Nie ma możliwości legalnego zakupu urządzenia bez certyfikatu firmowego* – podkreśla pan Marek.

Wyposażenie domu w taki sprzęt wiąże się z wydatkiem. Zależy on od marki i modelu urządzenia, ale i montażu, który może być bardziej lub mniej skomplikowany. Ceny wahają się mniej więcej od 3 do 4 tys. zł. – *Najlepiej, kiedy klimatyzacja jest zaplanowana na etapie budowy domu* – mówi fachowiec. – *Wówczas jesteśmy w stanie „schować" instalację w ścianie i wygląda to estetycznej. W każdym budynku oczywiście można założyć klimatyzację – działa bez zarzutu, ale nie wygląda już tak dobrze.*

Jak obserwuje fachowiec, najczęściej klienci decydują się na umieszczenie urządzenia na poddaszach, gdzie jest po prostu najcieplej.

Używaj z głową!

Kupno i montaż dobrego klimatyzatora to jedno. Ważne jest też przestrzeganie pewnych zasad podczas jego eksploatacji. – *W okresach gwarancyjnych niektóre firmy dwa razy w roku zalecają serwis urządzenia. Polega on na rozebraniu sprzętu, umyciu go z zewnątrz, jak i w środku, dezynfekcji oraz sprawdzeniu, czy nie ma żadnych wycieków* – wymienia Marek Piesik. – *Aby w klimatyzatorze nie pojawiły się bakterie, trzeba go serwisować przynajmniej raz w roku.*

Regularny serwis sprawi, że użytkowanie klimatyzatora będzie bezpieczne. Jak mówi fachowiec, prawidłowe używanie urządzenia dobrze wpływa na nasze zdrowie. Niektóre urządzenia mają funkcję pochłaniania wilgoci. – *W każdym jest filtr, który „zbiera" kurz i zanieczyszczenia, w tym np. sierść, która unosi się w powietrzu* – dodaje pan Marek. – *I tu wracamy do wcześniej poruszanego wątku: klimatyzator trzeba czyścić w odpowiedni sposób przy użyciu właściwych preparatów. Pochłania pyły, więc stopniowo się zapycha.*

Zaleca się, by temperatura ustawiona w klimatyzatorze była do 8 stopni niższa niż na zewnątrz. Jeśli jest trzydziestostopniowy upał, warto ustawić temperaturę np. na 22-23 stopnie Celsjusza. Niższe mogą doprowadzić do choroby, np. anginy.

Klimatyzator przydatny nie tylko latem

Co ważne, klimatyzatorem można się też… ogrzać. – *Jest to bardzo ekonomiczne urządzenie jesienną i wiosenną porą, kiedy temperatura na zewnątrz sięga -5 stopni, a nawet -10 stopni Celsjusza, klimatyzator efektywnie ogrzeje pomieszczenie* – dodaje fachowiec.

Jesienne i zimowe miesiące są dobrym momentem, by zaplanować montaż klimatyzatora. – *Latem firmy są, mówiąc kolokwialnie, zawalone robotą. Znalezienie wolnego terminu jest wręcz niemożliwe. Dlatego warto orientować się szybciej* – doradza fachowiec.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka

Reklama

eprasa.pl fd34cbacd1

Mogą być geometryczne lub tradycyjne

– Na podłodze w łazience obecnie w trendach są płytki patchworkowe – mówi Paweł Kołbuc, pracownik jednego z marketów budowlanych w Chojnicach. Które jednak wybrać, by były modne nawet za 10 lat?

Paweł Kołbuc przy płytkach patchworkowych, które stosuje się w łazience.

Płytki są najbardziej praktycznym materiałem wykończeniowym na przedpokój, do kuchni czy łazienki. – *Wybierane są też do salonu* – mówi **Paweł Kołbuc**, pracownik działu płytek w jednym z marketów budowlanych w Chojnicach. Są odporne na brud, ścieranie, wodę, błoto, a nawet śnieg. Ważne jest też to, że nie trzeba ich specjalnie konserwować. Wystarczy woda z płynem do podłóg.

W tzw. salonie kąpielowym można zastosować płytki o rozmiarach 60×60 cm.

Niezbędna mata

Świetnie sprawdzają się w łazience. Do podłogi w tym pomieszczeniu nadaje się terakota. – *Gres jest mocniejszy i mrozoodporny, więc nie trzeba go tutaj stosować* –zwraca uwagę pan Paweł. Generalnie klienci wybierają w dwóch wersjach kolorystycznych: albo w odcieniach brązu, czyli np. beże czy kawa z mlekiem bądź w odcieniach szarości. – *Modne obecnie są płytki patchworkowe* – zaznacza Paweł Kołbuc. Jak wyglądają? Mienią się od kolorów oraz geometrycznych kształtów. Za te trzeba zapłacić około 40 zł za m². Natomiast ogólnie ceny płytek na podłogę do łazienek wahają się w granicach od 27 zł do 120 zł za m². W zależności od wielkości pomieszczenia możemy wybrać te w rozmiarze 30×30cm, 42×42cm bądź gdy mamy tzw. salon kąpielowy 60×60 cm. Warto pamiętać, że płytki w połączeniu z wodą robią się śliskie, więc na newralgiczne miejsca np. przy wannie trzeba położyć matę antypoślizgową.

Często jest tak, że kuchnia łączy się z salonem bądź jadalnią. Wówczas w tych pomieszczeniach warto położyć płytki drewnopodobne, które pięknie skomponują się z tymi w kuchni. – *Jest cała paleta odcieni. Nie ma też żadnego problemu z utrzymaniem czystości* – zapewnia Paweł Kołbuc, pracownik jednego z marketów budowlanych w Chojnicach.

Kuchnia z salonem

Płytki chętnie są też stosowane na podłogę w kuchni. – *Klienci wybierają głównie jednokolorowe i te w ciepłych kolorach, głównie beże* – zauważa pan Paweł. Często jest tak, że kuchnia łączy się z salonem bądź jadalnią. Wówczas w tych pomieszczeniach warto położyć płytki drewnopodobne, które pięknie skomponują się z tymi w kuchni. – *Jest cała paleta odcieni. Nie ma też żadnego problemu z utrzymaniem czystości* – zapewnia pracownik. W salonie można też zastosować jednobarwne płytki. – *Jeśli jest duży, to można dać odcień ciemniejszy, jeśli mniejszy, to jaśniejszy. Chodzi o to, żeby optycznie pomieszczenie wydawało się przestronne* – radzi. Można też zdecydować się na takie, które są półmatowe i półbłyszczące, choć są droższe. Ich cena to około 90 zł za m². Płytki warto też położyć w przedpokoju, ponieważ tam najczęściej się brudzi.

System poziomujący do płytek kosztuje 90 zł.

Co jeszcze?

Koszt zakupu płytek to jedno, ale potrzebny będzie też klej. Ceny są różne i zależą też od tego, czy mamy ogrzewanie podłogowe. Wahają się od 30 do 90 zł za worek 25 kg. Trzeba doliczyć też fugi. – *U nas są w różnych kolorach* – podkreśla Paweł Kołbuc. Niezbędne będą krzyżyki i maszyna do cięcia płytek, którą stosujemy przy terakocie. Natomiast przy gresie potrzebny jest już stół do cięcia z tarczą diamentową na mokro, a cena takiego stołu to około 1 tys. zł. Przydałby się jeszcze system poziomujący za koło 90 zł, grzebień do nakładania kleju i poziomica. – *Ułożenie płytek nie jest trudne. Można podpatrzeć w internecie jak to zrobić* – zachęca Paweł Kołbuc.

Tekst i fot. Danuta Niedzielska

Reklama

eprasa.pl fd34cbacd1

Samo zdrowie w doniczce

Małgorzata Szmaglik prowadzi swoją kwiaciarnię już od 9 lat. Na zdjęciu prezentuje skrętniki. Uważa, że są zapomnianymi kwiatami, ponieważ mało kto je pamięta. Występują w różnych kolorach i są mało wymagające. Jak tłumaczy pani Małgorzata, wystarczy nalać im wody na podstawkę, a one same pobiorą odpowiednią ilość.

Zamiokulkas zamiolistny rośnie powoli, jednak z czasem osiąga nawet 100 cm wysokości.

Jedna z kompozycji sukulentów w szklanym naczyniu.

Kwiaty doniczkowe, które znajdują się w naszych mieszkaniach, nie dość, że cieszą oko, to mają również korzystny wpływ na nasze zdrowie. W tym sezonie największą popularnością cieszą się storczyki, sukulenty, aloesy oraz zamiokulkasy. Jak o nie zadbać? Podpowiadamy, co zrobić, aby zagościły w naszym domu na długie lata.

Kwiaty w domu to przyjemność nie tylko dla oka, ale i ciała. Zielone rośliny pomagają oczyścić powietrze z toksyn. Odpowiednio zadbane mogą zastąpić designerskie dekoracje. Co zrobić, aby mieszkały z nami jak najdłużej? Kluczem do sukcesu wieloletności kwiatów jest ich pielęgnacja. **Małgorzata Szmaglik**, właścicielka kwiaciarni w Brusach uchyla rąbka tajemnicy, jak dbać o gatunki, które w tym sezonie cieszą się największym zainteresowaniem.

Podlewać wodą gazowaną

Storczyki robią furorę niezależnie od pory roku. Nazywane są także orchideami. Zachwycają delikatnymi kwiatami oraz szeroką gamą kolorów. Pochodzą z południowo-wschodniej Azji. Zakwitają 2 razy do roku: wiosną i jesienią. Lubią jasne miejsca, ale nie mogą być wystawione na bezpośrednie światło. Przez cały rok wymagają temperatury pokojowej. Należy zapewnić im wysoką wilgotność powietrza (około 70 procent). Podlewać je tylko wtedy, gdy podłoże jest lekko przesuszone. – *Ciekawostką jest to, że storczyki powinniśmy podlewać wodą gazowaną* – informuje florystka. Należy je nawozić roztworem nawozów o stężeniu o połowę niższym niż dla innych roślin. Powtarzać tę czynność co tydzień. Warto zaznaczyć, że orchidea nie lubi zbyt częstego przesadzania. Powinno się to robić co 2-3 lata na wiosnę. – *Po przekwitnięciu należy skrócić łodygi kwiatostanowe o suche pędy* – dodaje.

Zdrowotne właściwości

Kolejną grupą są sukulenty. Należą do roślin gruboszowatych. Są światłolubne i nie powinny mieć za mokro. Pomiędzy jednym, a drugim podlewaniem warto zrobić odstęp, tak aby podłoże lekko przeschło. – *Dobrym rozwiązaniem jest zasypanie doniczki kamykami. Sprawią, że wilgoć będzie się dłużej utrzymywała, a co za tym idzie, będziemy musieli rzadziej je podlewać* – tłumaczy Szmaglik.

Dobrze się czują w naszych mieszkaniach. Latem lubią być spryskiwane wodą – pomaga to oczyścić je z kurzu. Należy je zasilać nawozem dla sukulentów raz w miesiącu. Nie wymagają również zbyt częstego przesadzania. Zabieg ten powinno się wykonywać co 3-4 lata. Zazwyczaj wtedy, gdy doniczka robi jest już za mała. – *Możemy je wtedy przesadzić do szkła, ponieważ bardzo ładnie się w nim komponują* – dodaje. Do grupy sukulentów zalicza się także aloes, który posiada wiele właściwości leczniczych. Jego miąższ wykazuje właściwości bakteriobójcze, przeciwzapalne, regenerujące błonę śluzową i skórę oraz pobudzające układ odpornościowy. Roślina ta nie ma dużych wymagań. Zaszkodzić jej można jedynie nadmiernym podlewaniem.

Radzi sobie w każdych warunkach

Kolejnym kwiatem, tym razem o większych gabarytach, jest zamiokulkas zamiolistny. Główną jego ozdobą są długie, ciemnozielone, wzniesione, lśniące liście. Rośnie wolno. Rocznie wypuszcza od 3 do 7 nowych liści. Osiąga duże rozmiary i potrzebuje dużo miejsca. Lubi dobrze oświetlone pomieszczenia, ale poradzi sobie też w innych warunkach. Zamiokulkas nie toleruje nadmiernego podlewania. Przy zbyt obfitym nawadnianiu liście żółkną i gniją. Młode rośliny przesadza się co roku, natomiast starsze co 2-3 lata, najlepiej w marcu lub kwietniu. Nie ma specjalnych wymagań dotyczących wilgotności powietrza. – *Należy go zasilać nawozami do roślin doniczkowych raz w miesiącu* – radzi florystka.

Tekst i fot.
Magdalena Skwierawska

Reklama

eprasa.pl fd34cbacd1

W tym roku króluje koral

Odpowiednia dekoracja okien może być kluczowa dla aranżacji całego wnętrza. Szczególnie dotyczy to salonu lub pokoju dziennego, który jest miejscem reprezentacyjnym każdego domu. Chcemy, by było tam wygodnie i przytulnie, a zapewnić to może... dekoracja okna. Pomieszczenie nabierze przez to odpowiedniego charakteru. Jednak jak mówi nasza rozmówczyni Jolanta Rogowska, nie zawsze trzeba iść ślepo za modą, warto pokazać swój styl.

Przykład lambrekinu. Kwiaty w kolorze modnego koralu i modne duże motywy.

Najpopularniejszym rozwiązaniem na dekorację okna nadal pozostają firany i zasłony. Świetnie sprawdzają się też rolety rzymskie. Niektórzy preferują styl pustych okien, ze szczątkowymi dekoracjami lub całkowicie ich pozbawione. Na to można sobie jednak pozwolić tylko wtedy, kiedy naprzeciwko naszego domu nie ma drugiego budynku mieszkalnego i mamy pewność, że nikt nie zagląda nam do środka. Tekstylia na oknie w salonie są zatem potrzebne, aby zapewnić prywatność domownikom.

Kryształkowe wykończenie lambrekinu.

Lekki, subtelny jak rafa koralowa

Cały czas stawiamy na prostotę. Nie stosuje się już ciężkich, grubych zasłon i suto marszczonych szali. – *W prostocie leży piękno* – zdecydowanie podkreśla **Jolanta Rogowska**, właścicielka tucholskiego sklepu z firankami i pasmanterią. – *W tym roku dominują zasłony w roślinne wzory. Nie chodzi jednak o drobne łączki, a o duże, wyraziste kwiaty, takie jakby namalowane akwarelą. Warto przy tym pamiętać, że mocno dekoracyjne firany wyglądają dobrze tylko w dużych wnętrzach, natomiast w niewielkich lepsze są materiały jasne i gładkie. Oczywiście zasłony i firanki powinny być długie, szczególnie jeśli w salonie mamy drzwi balkonowe lub wyjście na taras. Firana na oknie balkonowym powinna w całości je zasłaniać, czyli sięgać do podłogi – nie może kończyć się np. w połowie. Przy mniejszych oknach możemy wybrać krótsze.*

Roleta rzymska do kuchennego okna wykonana z naturalnych tkanin.

Nie bez znaczenia są także kolory. Jak podpowiada nasza rozmówczyni, styl skandynawski już się trochę opatrzył. Kreatorzy i projektanci postawili teraz na kolory. – *W tym roku najmodniejszym kolorem w oknie i nie tylko okrzyknięto koral – lekki, subtelny jak rafa koralowa. Ale podaje się również czerwień, pomarańcz, kolor żółty, musztardowy, złoty, oliwkowy, zielony oraz niebieski z granatem włącznie. Można je oczywiście łączyć np. roleta rzymska w dwóch odcieniach – pomarańczowy i żółty. Oczywiście niezmiennie na topie zostają też takie kolory, jak kość słoniowa, krem i delikatna biel* – wylicza Jolanta Rogowska.

Styl i szyk

Dodaje, że dobór firan i zasłon do salonu zależy od stylu, w jakim utrzymane jest wnętrze. – *Na przykład firany wykończone koronkowym wzorem mogą wydawać się już niemodne, ale do wnętrz w stylu klasycznym czy rustykalnym nadal będą pasowały* – zwraca uwagę pani Jola. – *Zawsze też możemy postarać się o dodatkowe elementy, dzięki którym firanki i zasłony będą przyciągały wzrok i nadadzą pokojowi zupełnie nowego charakteru. Aby zadbać o spójność całego wystroju, można dobrać dodatki w tej samej barwie* – na przykład poduszki na fotele, kapę na łóżko albo dywan.

Żakardowe idą w odstawkę

Firany żakardowe, które kiedyś były hitem, w tej chwili rzadko są kupowane. – *Klienci stawiają raczej na zwiewne i lekkie firanki, które w razie potrzeby można dowolnie upiąć lub pomarszczyć. Preferują styl minimalistyczny, czyli tekstylia pozbawione wzorów luźno spływające na podłogę. Dla urozmaicenia aranżacji można za to zastosować firany w kilku kolorach (każda w innym kolorze) i zawiesić ja na karniszu, stopniując kolory, tzn. od najciemniejszego do najjaśniejszego. Nie stosuje się natomiast firanek w tym samym kolorze, w jakim jest pomalowana ściana. Okno powinno się wyróżniać.*

Jak się okazuje, modne są też łączenia tkanin. Można to robić w pionie i w poziomie. Na przykład matowa tkanina z błyszczącą, grubą i wzorzysta z cienką. – *Chodzi na przykład o kilkunastocentymetrowy pasek grubszej tkaniny, który dajemy u góry, a reszta firanki jest z cienkiego woalu wykończonego lamówką. Lambrekiny i firanki zdobi się również gipiurą, kryształkami, które rozpraszają światło lub pomponikami. Jeśli zaś chodzi o ozdoby do upinania, to wyłącznie mosiężne, złote lub miedziane* – podpowiada Jolanta Rogowska.

Wzory w dziecięcym, naturalizm w kuchni

Okno w bardzo ładny sposób mogą zdobić także zasłony, rolety czy firanki w bogate wzory. Najczęściej sprawdzają się we wnętrzach, które mają sprawiać przytulne wrażenie, mogą być także dobrym wyborem w przypadku pokoju dziecięcego. Wzorzystych ozdób należy unikać we wnętrzach urządzonych w minimalistycznym stylu oraz w pokojach bardzo małych – mogą optycznie je pomniejszyć.

Jeśli chodzi o kuchnie, w małych lepiej zrezygnować z długich firan sięgających podłogi oraz ciężkich tkanin. Doskonale sprawdzą się powiewne materiały i jasne kolory. Niewielkie wnętrza najlepiej prezentują się wtedy, gdy dekoracja okna będzie jednolita. Dlatego w małej kuchni warto powiesić białą firankę bez wzorów, falban i zbędnych ozdób.

Na topie są firanki uszyte z tkanin naturalnych. – *Lambrekiny i zazdrostki batystowe, lniane lub z bawełny* – wylicza Jolanta Rogowska. – *Grunt, by przepuszczały światło. W kuchni ważne jest bowiem to, by było jak najwięcej naturalnego światła* – dodaje.

Właściciele większych kuchni mają większe pole do popisu podczas doboru dekoracji okiennych. Mogą pozwolić sobie na niemal wszystkie tkaniny i długości. W kuchni urządzonej w stylu klasycznym pięknie będzie wyglądać firana żakardowa – można wybrać białą lub ecru. Natomiast miłośnicy romantycznych klimatów mogą pokusić się na gęste hafty lub koronki. Znakomitą dekoracją nowoczesnego wnętrza będzie zaś delikatna firana woalowa.

Tekst i fot.
Lucyna Zdanowska

Reklama

eprasa.pl fd34cbacd1

Stół pięknie udekorowany

Planujesz dużą, rodzinną uroczystość? A może wieczorne spotkanie z przyjaciółmi? Na pewno wrażenie na gościach zrobi pięknie nakryty stół. Podpowiadamy, jak niedrogo przygotować nakrycia i ozdoby. – Do dekoracji można wykorzystać na przykład butelki po sokach czy wodzie. Niektóre są bardzo ładne – doradza florystka i dekoratorka Ewa Boczko.

Panie domu przed przyjęciem gości czasem spędzają w kuchni długie godziny. Wszystko po to, by wszystkim smakowały dania, które znajdą się na stole. Warto jednak poświęcić chwilę także na zadbanie o oprawę posiłku. Nie przez przypadek niektórzy mówią, że jemy także oczami – na apetyt ma wpływ także samo podanie dań. O elegancką lub swobodną dekorację można zadbać niezależnie od tego, czy planujemy wystawny obiad dla kilkunastu osób, przyjęcie karnawałowe albo świętowanie rocznicy ślubu, czy tylko skromny poczęstunek dla znajomych lub popołudniową kawę z przyjaciółkami.

Jak dekorować? Oczywiście nie ma na to jednej odpowiedzi. Wiele zależy chociażby od stylu, w jakim urządzona jest jadania lub salon oraz od okazji.

Obrus – tak czy nie?

Gdy planujemy uroczysty obiad czy kolację, na stole nie powinno zabraknąć obrusu. Zapewne będziemy chcieli dopasować go do okoliczności. Najbardziej elegancki jest obrus biały i gładki, ale na przykład do stylizacji świątecznych może być odpowiedni także czerwony, bordowy, ciemnozielony czy złoty. Z wieloma kolorami komponuje się na przykład delikatny beż czy szarość. Do sytuacji mniej formalnych będą pasować także tkaniny wzorzyste. Przyjmuje się, że aby dekoracja dobrze się prezentowała, ze stołu powinno zwisać co najmniej 25 centymetrów obrusa.

Coraz popularniejsze jest także ustawianie nakryć bezpośrednio na stole – wówczas odsłonięte są na przykład słoje drewnianego blatu, który może ciekawie się komponować z bardziej rustykalną stylizacją. Pod talerzami można ułożyć podkładki – to oczywiście rozwiązanie dla tych, którzy nie są tradycjonalistami i lubią mniej formalne rozwiązania.

Przy dekorowaniu stołu warto wykorzystać także inne tkaniny, nie tylko obrus. Można na przykład użyć bieżników, które położymy wzdłuż lub w poprzek stołu. Na każdym końcu bieżnika znajdzie się wówczas nakrycie. Niektórzy lubią środek stołu wypełnić tiulem lub inną lejąca tkaniną, na której potem stawiają dekoracje i potrawy.

Zastawa i szkło

Czas na zastawę stołową. Wiele gospodyń przekonało się, że najlepiej mieć w szafie komplet klasycznej, białej zastawy. To pozwala bowiem na wykorzystanie jej do różnych stylizacji. Wystarczy użyć kolorowego talerzyka deserowego albo podtalerza, żeby ta sama zastawa prezentowała się zupełnie inaczej. Jeśli nasza baza jest neutralna, będzie do niej pasować wiele elementów, nawet niekoniecznie z tego samego kompletu.

Obok talerzy układamy sztućce. Zwykle dominują srebrne, choć popularnością cieszą się ostatnio także złote oraz czarne. I znowu – klasyczna linia będzie pasować do wielu okazji. Zastawę dla każdego gościa uzupełniamy szkłem. Jego rodzaj będzie zależał od tego, jakie napoje zamierzamy zaserwować. Dla przykładu białe i czerwone wina podaje się w kieliszkach okrągłych, lekko zwężanych ku górze, na wysokich nóżkach. Do brandy i koniaku służą niskie i pękate kieliszki, a do likieru – większe od tych do wódki i na nóżce. Z kolei whisky nalewa się do okrągłej szklanki z grubym dnem. Na stole nie powinno zabraknąć także szklanek na wodę czy sok.

Serwetki i dekoracje

Wreszcie to, od czego zależy wygląd stołu – ozdoby i dekoracje. Nie trzeba wcale wydawać na nie dużo pieniędzy. Pod sztućce albo na talerz można położyć serwetkę złożoną w efektowny sposób. Wykorzystajmy świece, szklane dekoracje i świeczniki – w ich roli mogą wystąpić nawet ładne słoiki obwiązane sznurkiem lub koronką. Użyjmy tego, co mamy w domu. – *Do dekoracji można wykorzystać na przykład butelki po sokach czy wodzie. Niektóre są bardzo ładne* – doradza florystka i dekoratorka **Ewa Boczko**. Do stylizacji naturalnej lub rustykalnej przydadzą się na przykład plastry drewna, na których można poukładać dekoracje czy naczynia z gorącymi potrawami.

Ważnym elementem są rośliny. Wystarczy wyjść do ogrodu albo na spacer – na pewno znajdzie się coś o ciekawych listkach. Do wazonu można włożyć polne kwiaty, a nawet rośliny uważane za chwasty. Jedna z blogerek proponuje na przykład użyć zwykłego perzu, który efektownie prezentuje się w prostym naczyniu. Ładnie na stole wygląda eukaliptus. Pojedyncze gałązki roślin można połączyć również z serwetką i ułożonymi na niej sztućcami – i całość np. spiąć obręczą. – *Możliwości jest mnóstwo. Można ułożyć w szklankach lub butelkach pojedyncze kwiaty czy rośliny. Warto wykorzystać zieleń z ogrodu. Ładnie na stole wygląda gałązka tymianku przy serwetce, wiele osób ma też w ogródku bukszpan* – wymienia Ewa Boczko. Doradza użycie ziół, które są łatwo dostępne. – *Kiedyś podczas jednego ze ślubów w dekoracji wykorzystałam miętę. Warto wziąć pod uwagę rośliny, które wytrzymają kilka godzin bez wody, na przykład eukaliptus, ruskus lub leder. Poza tym ładnie wyglądają też gałązki drzew owocowych z młodymi listkami* – wyjaśnia.

Tekst Ramona Wieczorek, fot. Daniel Frymark

O czym pamiętać przy przygotowaniach? Mała ściąga:

- tekstylia (obrus, bieżniki, podkładki itp.)
- zastawa stołowa (talerze, miski, podtalerze)
- sztućce
- szkło (szklanki, kieliszki)
- serwetki (papierowe lub z tkaniny)
- dekoracje (np. kwiaty, świece, lampiony)

Impreza tematyczna

Popularne są spotkania, które mają motyw przewodni. Wówczas to do niego dobiera się dekoracje i zastawę. Może to być np. styl marynarski, powrót do lat 60. czy konkretne kolory, chociażby pastele albo połączenie czerni i bieli. Jeśli przygotowujemy takie spotkanie, to na stole sprawdzi się neutralna baza: biała zastawa stołowa i proste szklanki, do których można dobrać dekoracje pasujące do tematyki, np. serwetki czy ozdobne naczynia.

Jak efektownie złożyć serwetkę w liść? Instrukcja krok po kroku

Krok 1: Serwetkę złożyć na pół po przekątnej.

Krok 2: Zaginać na przemian raz z jednej, raz z drugiej strony.

Krok 3: Składać na przemian aż do końca serwetki. Powinna się utworzyć harmonijka.

Krok 4: Powstałą harmonijkę złożyć na pół, przytrzymać przy nasadzie „liścia".

Krok 5: Lekko rozchylić serwetkę w środku, przytrzymując na czubku. Ułożyć na talerzu.

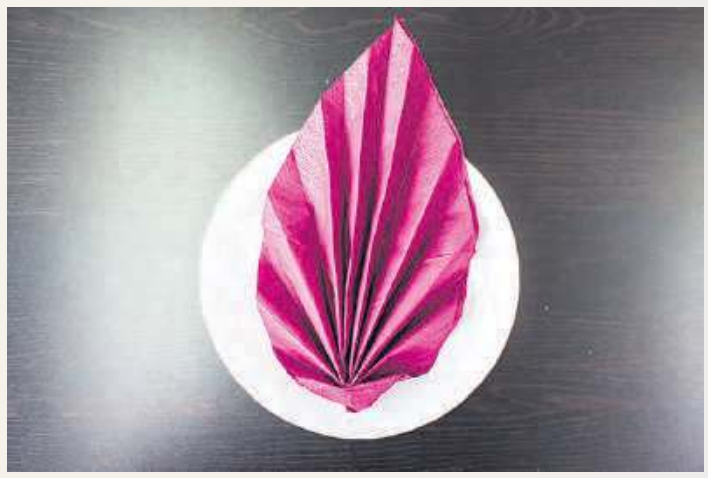

eprasa.pl fd34cbacd1

Reklama

eprasa.pl fd34cbacd1

Reklama

GINTER
Jakość i doświadczenie
30 lat

JAKOŚĆ
I DOŚWIADCZENIE

CHOJNICE, ul. KOLEJOWA 4, tel./fax 52 397 40 46, www.ginter.pl

eprasa.pl fd34cbacd1